

R O K X I

opracowa

Oplata poczt. uiszcz. ryczałtem

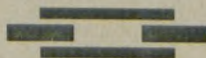
SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI 1 i 15 KAŻDEGO MIESIĄCA



REDAKTOR:
MARCELI POROWSKI



W Y D A W C A:
ZWIĄZEK MIAST POLSKICH
WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 47,
TELEFON 8-81-73.

Magistrat
Magistrat
i ó d z
M - M - i - e - j - e c u

29 082.
30 032.
2

Nr. 13

1 lipca 1931 r.

27^{II}

27^{II}

PRZETARG PUBLICZNY

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy
ogłasza przetarg na dostawę materiałów piśmiennych i rysunkowych.

Szczegółowych objaśnień dotyczących dostawy udziela Dział Zaopatrywania Dyrekcji ul. Starynkiewicza Nr. 5 — 1 piętro, pokój Nr. 23 w godzinach 10 — 12 w południe.

Oferty w zapieczętowanych lakiem kopertach powinny być złożone i oddane wadium zł.1200 — wpłacone do kasy Dyrekcji do dn. 6 lipca do godz. 12-ej w południe.

Po upływie tego terminu, składane oferty nie będą uwzględniane.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo:

- 1) Wyboru oferty wg. swego uznania, niezależnie od wyniku przetargu,
- 2) Powiększenia lub zmniejszenia obstalunku o 50 proc.
- 3) Dokonania osobistego przetargu pomiędzy oferentami po otwarciu ofert
- 4) Unieważnienia przetargu.



W SŁUŻBIE MIAST JEST NIEOCENIONYM POMOCNIKIEM

SPORZĄDZA listy płac, listy wyborcze, spisy ludności, spisy płatników podatków, spisy poborowych, spisy dzieci w wieku szkolnym etc.

DRUKUJE wezwania płatnicze, pokwitowania, rachunki za prąd, wodę, gaz, kanały, etc. oraz wszelkie druki i formularze, adresuje wezwania i koperty.

ADREMA STANOWI IDEALNĄ KARTOTEKĘ, BEZ KTÓREJ EWIDENCJA MIESZKAŃCÓW JEST NIE DO POMYSŁENIA.

BLIŻSZE SZCZEGÓŁY, LITERATURA, REFERENCJE — NA ŻĄDANIE. PROSIMY O ŻĄDANIE NIEOBOWIĄZUJĄCYCH DEMONSTRACYJ.

Tow. Sprzed. Maszyn ADREMA, Warszawa, Niecała 8.

Telefony 215-10 i 606-26.

OBOWIĄZKIEM MIAST

jest przy przetargach, w razie równych warunków, dawać pierwszeństwo firmom, ogłaszającym się w „Samorządzie Miejskim“.

SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

REDAKTOR: MARCELI POROWSKI

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: STANISŁAW PASTUSZYŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 47. TEL. 8-81-73.

KONTO P. K. O. № 873.

Prenumerata		Ceny ogłoszeń:	
kwartalna	Zł. 9	1 strona za tekstem	Zł. 150
półroczna	" 18	½ strony "	" 80
roczna	" 36	1 strona przed tekstem	" 200
Pojedynczy zeszyt	" 2	½ strony " "	" 100
		Zewnętrzna strona okładki	" 300
		Wewnętrzna " "	" 250
		Miasta korzystają ze zniżki 150/0.	

czw. 3099/11/13.

Treść zeszytu 13-go z 1. VII. 1931 r.

1. Stanisław Podwiński: Minimum reform w obecnym ustroju gmin miejskich 721
2. Z. M. Wypzedaż majątku miejskiego 728
3. Zenon Pietkiewicz: Komunalny system podatkowy 732
3. Gospodarka miast w świetle liczb:
Wilno I. 737
4. Ze Związku Miast Polskich 746
5. Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.
6. Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.
7. Kronika: I Ogólna, II Z życia miast, III Różne, IV Zagraniczna.
8. Poradnik.
9. Głosy prasy.
10. Biblijografia.

W. 815/56/314.

Minimum pilnych reform w obecnym ustroju gmin miejskich.

Zagadnienie reformy dzisiejszego ustroju samorządu terytorjalnego w Polsce, a m. in. i reformy ustroju miast, czy ewentualnie stworzenie własnego polskiego systemu ustroju samorządu jest kwestją dotychczas otwartą, mimo tego, że już trzynasty rok istnieje Państwo Polskie.

Wszyscy już dzisiaj zdają sobie jasno sprawę, że w zaraniu naszej Niepodległości mogliśmy dość łatwo zunifikować ustrój samorządu. Unifikacja ta może nie byłaby pozbawiona pewnych błędów, zwłaszcza jeśli patrzylibyśmy na nią po dwunastu latach doświadczeń, lecz istniałaby i byłaby faktem dokonanym, a dziś mielibyśmy jedynie za zadanie ewentualnie nowelizować to zunifikowane ustawodawstwo. Stało się inaczej i dziś każde prawie zagadnienie z zakresu ustroju samorządu, dość bezsporne dla samorządowców przed 10 laty, wywołuje szereg zastrzeżeń i wątpliwości, przywiązanie do istniejących form ustrojowych wzrasta z każdym rokiem i dziś znacznie trudniej o szybką i zgodną decyzję, w tych wszystkich zagadnieniach.

Poza temi okolicznościami, jesteśmy pozatem w okresie prac nad reformą Konstytucji i jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że reforma ta zajmie się również rewizją postanowień, dotyczących samorządu terytorjalnego. Trudno więc w tym momencie myśleć realnie o wielkich unifikacyjnych projektach samorządowych, które naturalnie opierać się muszą i konsekwentnie wynikać z zasad Konstytucji.

Ponadto trudno sobie wyobrazić ustawodawstwo samorządowe bez samorządu wojewódzkiego. Czy wypełnienie konkretnymi przepisami ramowych ustaw o ustroju samorządu niższego stopnia, czy racjonalne rozgraniczenie kompetencji między samorządy różnych stopni — nie da się pomyśleć bez równoczesnego powołania do życia samorządu wojewódzkiego. Zagadnienie powołania do życia jednak tego najwyższego stopnia samorządu terytorjalnego nie jest takie proste i zapewne niezbyt szybko będzie zrealizowane; wchodzi tu bowiem w grę konieczność uprzedniego ostatecznego podziału Państwa na województwa, szereg kwestyj o charakterze politycznym, zahaczających częstokroć o zagadnienie polityki międzynaro-

dowej, sprawa finansów tego nowego stopnia samorządu i t. d. Wszystko to odsuwa dość znacznie od nas moment wprowadzenia w życie samorządu wojewódzkiego, a więc i utrudnia w znacznym stopniu, jeśli nie uniemożliwia wprowadzenie jednolitych ustaw samorządowych. Los ten wraz z całokształtem zagadnienia dzieli i ustawodawstwo o ustroju miast.

Na tle tej sytuacji, jasno zarysowuje się konieczność zajęcia się obecnie przede wszystkim małą reformą, czyli t. zw. małą ustawą samorządową.

Ta mała reforma ustroju samorządu musi rzecz prosta objąć najpilniejsze potrzeby z zakresu ustroju samorządu terytorjalnego nie tylko miast, lecz także i gmin wiejskich i powiatowych związków komunalnych. Te dwa inne typy samorządu potrzebują, nawet może w większym stopniu niezwłocznego zajęcia się ich losem, niż miasta. Brak wogóle organów z wyboru w samorządzie powiatowym województw południowych, zagadnienie uporządkowania stosunków w ustroju gmin wiejskich w ogólności, a m. in. zniesienie zebrań gminnych w województwach centralnych — są to tego typu bolączki samorządu, które nie pozwalają, na dłuższe ich znoszenie. W całokształcie tej reformy muszą się też znaleźć i miasta, lecz i tu należy ograniczyć się do usunięcia jedynie najbardziej zasadniczych braków i niedomagań, a nie można myśleć o nowelizowaniu poszczególnych ustaw ustrojowych w najrozmaitszych szczegółach.

Rzeczą jest jasną, że zagadnieniem, mogącym wywołać najwięcej wstępnej dyskusji, jest kwestja co to są te najważniejsze ustrojowe zagadnienia, niecierpiące zwłoki i w tym względzie nie jest rzeczą łatwą ustalić jakieś ścisłe kryterjum. Jest tu możliwość przeciążenia ustawy zbędnymi niepilnymi szczegółami lub naodwrot, — pominięcie istotnych spraw, przy czem merytoryczni przeciwnicy sposobu rozstrzygnięcia tego czy innego zagadnienia często będą je zwalczali, twierdząc, że nie ma ono charakteru pilnej konieczności.

Poszukując tych kryterjów dla oceny nagłości poszczególnych zagadnień i niezbędności uregulowania ich w t. zw. małej ustawie, należy sobie zdać sprawę jakie najbardziej dotkliwe braki odczuwa ustrój samorządu, w jakich warunkach działa i jakie ma nowe ważne zadanie do spełnienia. Kryteria te będą, rzecz prosta, miarodajne i dla oceny stosunków w ustroju i pracy miast, jako tego typu samorządu, który jest najczulszym, najbardziej skomplikowanym oraz najsilniejszym materialnie związkiem samorządu terytorjalnego.

Pierwszym i najdotkliwszym brakiem w ustroju samorządu w ogólności, a miast w szczególności, jest niemożność na pewnych terenach posiadania przez miasta normalnych organów z wyboru, wzgl. organów w normal-

ny sposób odnowionych. Usunięcie tego stanu rzeczy, istniejącego odnośnie do miast Krakowa i Lwowa, oraz miast województw centralnych i wschodnich, jest zagadnieniem zasadniczej wagi i potrzebą powszechnie przez wszystkich uznawaną.

Z kolei drugim zagadnieniem o bardzo daleko idących konsekwencjach, jest konieczność dostosowania obecnego ustroju związków komunalnych, a zwłaszcza miast, do ogólnie - światowej sytuacji gospodarczej, a w konsekwencjach — kredytowej i skarbowej do sytuacji, która wytworzyła się po wojnie światowej, a będzie ciążyła nad całym prawie światem jeszcze szereg długich lat.

Miasta zwłaszcza są w wielu wypadkach producentem, a zawsze poważnym czynnikiem życia ogólnie - ekonomicznego państwa, poważnym poborcą danin publicznych i chętnym kredytobiorcą. Działalność miast więc musi być nacechowana wielką ostrożnością, niezbędna jest ciągłość polityki komunalnej i gospodarczej oraz fachowość z wzmocnieniem odpowiedzialności osobistej kierowników miast.

W ustroju miast wszystkie te wyżej przytoczone postulaty muszą się wyrazić:

1) w znacznym przedłużeniu kadencji rad miejskich w stosunku do stanu istniejącego w b. zaborze rosyjskim,

2) w wprowadzeniu instytucji zawodowych prezydentów (burmistrzów) wzgl. ławników w większych miastach, wybieranych na podwójną kadencję rady,

3) w ścisłym rozgraniczeniu zakresu kompetencji organów uchwalających i wykonawczych, a wewnątrz wykonawczych z przesunięciem kompetencji z kolegjalnego magistratu na jednoosobowego prezydenta (burmistrza).

Te trzy najistotniejsze postulaty powinny choć w pewnym stopniu od wewnątrz uzbroić miasta do walki i pracy o lepsze jutro. Ponadto z tych samych pobudek należy poddać rewizji, przynajmniej w niektórych dzielnicach, istniejące uprawnienia władz nadzorczych nad samorządem.

Jesteśmy społeczeństwem zbyt ubogiem w środki materialne, zbyt mało wyrobionem w życiu publicznem, zbyt mało konsekwentnem i o zbyt krótkiej pamięci, zwłaszcza w ocenie ludzi, aby cały nadzór faktyczny nad samorządem oddawać jedynie w ręce wyborców. Sąd nad działalnością organów samorządu byłby zawsze spóźniony, bez żadnych realnych konsekwencji, często wręcz fałszywy, a zawsze bezsilny, jeżeli szłoby o usunięcie konsekwencji materialnych złej gospodarki. Pod tym względem stosunków obecnych nie można porównywać z przedwojennymi. Wiele najrozsądniejszych przyczyn sprawiło, że samokontrola organów samorządu, czy

kontrola następna wyborców, jeśli idzie o celowość gospodarki, — nie wystarcza. Państwo i samorząd terytorjalny pozatem gospodaruje w bezpośrednim i ścisłym wzajemnym związku, czerpiąc środki z tych samych źródeł dochodu społecznego. Kryzys finansowy poszczególnego związku komunalnego, czy całego samorządu terytorjalnego w bezpośredni, czy pośredni sposób odbija się zawsze na Skarbie Państwa. Państwo bowiem musi w takich razach udzielać, ze względu na ważny interes ogólnopolski, — pożyczek czy subwencji z własnych środków, czy też zezwalać na nowe obciążenia ludności podatkami, co — wobec ogólnego zubożenia społeczeństwa, a bezmiernych potrzeb państwa, — uszczupla własne dochody Państwa lub też jego dalsze możliwości finansowe.

Również i polityka kredytowa samorządu terytorjalnego, zarówno wobec zagranicy, jak i nawet rynku wewnętrznego, wymaga ścisłej koordynacji z odpowiednimi komórkami aparatu Państwa, gdyż rynek kredytu publicznego jest dziś jedną i zwartą całością.

Ponadto te zagadnienia polityki komunalnej, które sto lat temu, czy nawet kilkadziesiąt, były zagadnieniami ściśle lokalnymi, jak zdrowie, opieka społeczna, drogi, weterynarja, bezrobocie it.p. — dziś dla współczesnego państwa stanowią tak istotne kwestje, że oddanie ich pod zarząd związków komunalnych nie może odsunąć organów państwa od stałego wpływu i kontroli nad temi dziedzinami pracy samorządowej. Względ na interesy sąsiednich związków komunalnych i ich ludności, a również na interesy całego Państwa i jego stosunków z państwami ościennymi — zmusza do poddania rewizji dotychczasowych liberalnych poglądów XIX wieku na zagadnienie stosunku państwa do samorządu.

W tem miejscu chciałem omówić najpoważniejszy zarzut o charakterze praktycznym wysuwany w tej kwestji, a twierdzący, że państwo nie ma warunków na to, aby sprawować należycie ten nadzór, i że aparat państwowy jest w najlepszym razie w równym stopniu przygotowany do tej pracy, co i aparat ludzki, działający w samorządzie. Skądże więc tytuł państwa do sprawowania tak ścisłego nadzoru nad samorządem.

Zarzut ten, zdaniem moim, jest dość płytki i nawet jeśli w sporadycznych wypadkach jest słuszny, nie może tu mieć decydującego znaczenia. Stosunek państwa do samorządu nie może być przecież oceniany jedynie pod kątem widzenia takich czy innych aktualnych stosunków personalnych, istniejących w administracji państwowej i samorządowej, gdyż dla właściwej oceny tego zagadnienia należy przecież brać pod uwagę i cały szereg innych znacznie ważniejszych momentów tego zagadnienia. W tej kwestji w każdym razie należy stwierdzić, że porównanie poziomu wykształcenia i doświadczenia zawodowego odpowiedniej kategorii urzędni-

ków państwowych, a urzędników i działaczy samorządowych, wypadnie stanowczo na korzyść aparatu rządowego; oba te aparaty stale doskonala się, i nie należy sądzić, żeby nastąpiła jakaś pod tym względem, przynajmniej w najbliższym czasie, zmiana na korzyść aparatu samorządowego. Nawet zresztą, gdybyśmy pominęli ten moment, to same obiektywne warunki pracy organów państwa w porównaniu z takimiż warunkami pracy w samorządzie, zapewniają tym pierwszym obiektywniejszą, bezstronniejszą i spokojniejszą ocenę kierunku prac danego samorządu, niż mogą ją dać ludzie tkwiący w tej pracy bezpośrednio. Żadne lokalne, czasem nawet zdrowe, ambicje, a jak często względy osobiste, partyjno - polityczne i t. p. nie przesłaniają, tego obrazu organom nadzoru państwowego, gdy z natury rzeczy muszą te momenty odgrywać dużą rolę w kierunku prac i w sposobie ustosunkowania się do tej pracy organów poszczególnych związków komunalnych i ludzi w nich tkwiących. Z tych też właśnie powodów, ten sam człowiek przeniesiony z bezpośredniej pracy w samorządzie do pracy w organach nadzoru, naogół tak zasadniczo i szybko zmienia swój kąt widzenia i sąd na te czy inne objawy pracy i życia samorządu.

W tym wypadku nawet, gdybyśmy nie chcieli i tych momentów wyżej omówionych wziąć pod uwagę przy ocenianiu tego zagadnienia, to i tą okoliczność trzeba wziąć pod uwagę, że administracja państwowa pracuje w atmosferze większej ciągłości pracy i będąc wewnątrz siebie ściśle powiązana, lepiej i szerzej może uwzględnić interesy lokalne na tle potrzeb ogólnych Państwa, niż może to uczynić związek komunalny, stanowiący bądź co bądź zamkniętą w sobie komórkę życia publicznego.

Nakoniec o jednym nie należy jeszcze zapominać, że dziś administracja rządowa i samorządowa, tak ściśle są ze sobą splecione i tak bardzo tworzą razem administrację publiczną, pracującą dla wspólnych celów, że to jedno w pełni uzasadnia konieczność wzmocnienia nadzoru państwa nad samorządem, jako jedynej skutecznej formy powiązania obu tych działów administracji publicznej państwa, mającego taką sytuację geo-polityczną jaką ma Polska.

Konsekwencją tego stanu rzeczy jest konieczność wzmocnienia nadzoru nad gospodarką związków komunalnych, a zwłaszcza miast, których wszechstronna i skomplikowana działalność może przynieść piękne wyniki, lecz również doprowadzić miasta do bankructwa. Na poszczególnych obszarach Państwa istnieje, pod względem uprawnień władz nadzorczych w stosunku do organów związków komunalnych duża mozaika. Nie jest potrzebnem w małej ustawie specjalne konstruowanie całego aparatu środków nadzorczych w stosunku do organów miast, wystarczy jedynie wszystkie dzelnice postawić w jednej sytuacji, dając uprawnienie władzy nadzor-

czej do zatwierdzania wyboru prezydentów (burmistrzów) i ich zastępców, oraz składania ich z urzędu (nie w drodze dyscyplinarnej) z prawem mianowania na ich miejsce czasowo komisarzy rządowych. Prawo zatwierdzania istnieje dzisiaj w województwach zachodnich i wschodnich, prawo składania z urzędu nie w drodze dyscyplinarnej i mianowania komisarzy rządowych — na całym obszarze Państwa, z wyjątkiem dwóch województw zachodnich. Projektowana reforma ogranicza się więc jedynie do pewnego zunifikowania pod tym względem uprawnień władz nadzorczych.

W bezpośrednim związku z tem pozostaje sprawa organizacji władz nadzorczych, — o ile idzie o poddanie poszczególnych typów miast, pod względem wielkości tym, czy innym instancjom władz nadzorczych, — dalej sprawa ustalenia jakie to miasta są wydzielonemi z pow. zw. komunalnych, oraz unifikacja władz, sprawujących nadzór nad miastami pod względem finansowym z władzami sprawującemi nadzór ogólny.

Obecnie na obszarze Rzeczypospolitej istnieje pod tym względem wielka różnorodność nieuzasadniona żadnemi rzeczowemi argumentami. Przyczynia to wiele szkód i dla miast i dla instytucji nadzoru, przeciąża władze nadzorcze przez nałożenie na nie obowiązku nadzorowania zbyt wielu miast, oddala je zbyt od nadzorowanych miast (województwa zachodnie), bądź utrzymuje dość duże miasta, jako niewydzielone z pow. zw. komunalnych, i rozczłonkowuje władze nadzoru ogólnego i finansowego (województwa południowe).

Sprężystość, wnikliwość i jednolitość nadzoru wymaga:

1) ustalenia jednolitego typu miasta wydzielonego z powiatowego związku komunalnego; cyfra 25.000 mieszkańców jest tu cyfrą do przyjęcia, a może raczej zbyt niską, niż zbyt wysoką;

2) ujednostajnienia instancji nadzorczych nad poszczególnymi typami miast, mając tu na oku odciążenie instytucji wyższych od funkcji, których one dobrze spełniać nie mogą, jako zbyt oddalone od danego miasta oraz zniesienie dwutorowości nadzoru finansowego i ogólnego. Według spisu z r. 1921 miast, liczących ponad 25.000 mieszkańców jest 42, spis roku bieżącego zapewne podniesie tę liczbę do + — 50. Ta ostatnia liczba wydaje mi się zupełnie wyczerpuje kategorie miast, przekraczających typem swym przeciętne miasto powiatowe, a więc wymagających specjalnie zorganizowanego nadzoru. Miasta te, jako wydzielone, powinny podlegać bezpośrednio nadzorowi wojewody, zaś wszystkie pozostałe — nadzorowi w I instancji wydziału powiatowego, którego kwalifikacje członków mogą i powinny być w drodze przepisów ustawowych odpowiednio określone. Tak zorganizowany nadzór byłby stosowany i dla czynności z zakresu nadzoru ogólnego i specjalnie finansowego.

Całe dzisiejsze ustawodawstwo polskie, określające w ten czy inny sposób takie, czy inne zadanie administracji rządowej, prawie zawsze w tej najniższej komórce organizacyjnej powierza wykonanie wielu zadań m. in. i gminom miejskim. Miasta tu występują w charakterze organów administracji ogólnej i to bądź w instancji gminnej, bądź powiatowej, a czasem i wojewódzkiej. Zakres tych czynności stale wzrasta i dziś rodzajów tych czynności zapewne możnaby naliczyć stokilkadziesiąt. Dotychczasowe ogólnoustrojowe ustawy, ani żadne inne specjalne przepisy nie określały ściśle jakim władzom w toku instancji miasta pod względem nadzoru w zakresie czynności t. zw. poruczonych podlegają i jakie to uprawnienia posiadają, w tym zakresie władze rządowe. Wywołuje to często nieporozumienia i tarcia zarówno między miastami, a różnymi władzami państwowymi, jak i również między władzą ogólnego nadzoru nad samorządem, a innymi władzami państwowymi. Dla sprawności działania samych związków komunalnych i ze względu na interes samej administracji rządowej, uporządkowanie tego zagadnienia jest pilną potrzebą i powinno być załatwione już w obecnym momencie.

Mała reforma ustaw samorządowych właściwie powinna się w stosunku do miast tylko na tych zagadnieniach ograniczać, nie poruszać całego szeregu drobnych spraw, częstokroć słusznych, które jednak nie mają tego charakteru zasadniczego. Z tych drobnych spraw, uregulowanie w sposób ustawowy sprawy przeprowadzania przetargów i dostaw w związkach komunalnych, sprawy wprowadzenia do ustaw, obowiązujących w b. zaborze pruskim przepisów analogicznych do postanowień art. 17 i 19 dekrety z dnia 4.II.1919 r. o samorządzie miejskim, sprawy quorum na posiedzeniach magistratu w b. zaborze pruskim i t. p. może byłoby uzasadnione. W związku z zamierzoną natomiast reformą podziału administracyjnego państwa, byłoby może nawet niezbędnem zunifikowanie przepisów w sprawie trybu tworzenia i znoszenia miast, ewent. zaliczania ich do pewnych kategorii (wojew. południowe) — zagadnienie, które nie mając charakteru zasadniczego, powinno być jednak jednolicie uregulowane.

Wyprzedaż majątku miejskiego.

W Nr. 170 z roku bieżącego czasopisma „A. B. C.“ ukazał się artykuł p. R. Szaniawskiego p. t. „Jak zagranica opanowuje elektrownie polskie. Skutki fatalnej gospodarki“. — W artykule tym autor dowodzi, że „nakażem chwili jest wprowadzenie takiej polityki, żeby nasz szczupły stan posiadania w przemyśle elektro - twórczym nie zmniejszył się, żeby jednym słowem, nie pozwolić zagranicy na wtargnięcie do tego naszego ostatniego bastjonu“. Autor wyraża obawę, że te elektrownie nasze, które nie rządzi jeszcze kapitał zagraniczny, czyli szereg elektrowni komunalnych, są pod tym względem w mniejszym, lub większym stopniu zagrożone.

Rozumiemy całą słuszość obaw autora przed przechodzeniem elektrowni komunalnych w ręce obce i to nie tylko ze względu na to, że elektrownie są dobrym interesem, lecz i z ważnych względów publicznych, które autor również miał niewątpliwie na myśli.

Poruszając to zagadnienie, p. R. Szaniawski doszukuje się tylko jednej przyczyny obecnego stanu rzeczy, którą widzi w niezdrowej gospodarce finansowej miast, traktujących rzekomo swoje elektrownie jak „jakąś dojną krowę“ i zapominających o tem, „że krowy nie można doić do krwi“. Po przeczytaniu tego artykułu możnaby dojść do wniosku, że wystarczy tylko oprzeć gospodarkę elektrowni miejskich na właściwym stosunku do administracji miejskiej i usunięta zostanie odrazu groźba przejmowania tych elektrowni przez obcy kapitał.

Nie negujemy bynajmniej tego, że gospodarka elektrowni w niektórych miastach nie jest oparta na zdrowych zasadach, co niewątpliwie dzieje się ze szkodą dla tych przedsiębiorstw. Na to zwróciły już uwagę władze nadzorcze, które zamierzają wydać rozporządzenie o zasadach budżetowania w przedsiębiorstwach komunalnych. Przesyłając Ministerstwu opinię w sprawie tego rozporządzenia, Związek Miast Polskich mocno podkreślił właśnie to, że należy unormować nie tylko formalną stronę układania budżetów przedsiębiorstw komunalnych, lecz — i to nawet przede wszystkim — spowodować ustalenie przez właściwe organa miejskie, statutów organizacyjnych dla swych przedsiębiorstw; statuty te powinny ściśle określać wzajemny stosunek zarządu przedsiębiorstwa miejskiego i ogólnego zarządu miejskiego, zapewnić przedsiębiorstwu dostateczny stopień samodzielności, określić jego obowiązki w stosunku do właściciela, to znaczy do miasta, czyli określić rodzaj i wysokość świadczeń na rzecz miasta. Związek Miast dał w swej opinii wyraz temu, że przedsiębiorstwo

miejskie, aby mogło żyć i rozwijać się, nie może stać się podręczną kasą zarządu miejskiego, nie może być przeto pozbawione koniecznych dla niego soków odżywczych.

Nie zaprzeczając bynajmniej temu, że zdarzają się w poszczególnych miastach fakty niezdrowego stosunku administracji do miasta, musimy jednak dla obiektywności sądu sięgnąć głębiej i ustalić istotne przyczyny takich niezdrowych stosunków. Bliższa obserwacja gospodarki miejskiej upoważnia do twierdzenia, że te zjawiska, o których wspomina p. R. Szaniawski, przytaczając w swym artykule dla ilustracji niezdrowych stosunków rozmowę telefoniczną kierownika elektrowni miejskiej, z burmistrzem, nie powstały bynajmniej z tego powodu, że zarządy miejskie nie rozumiały swego własnego interesu; przyczyną tą jest — przynajmniej w większości wypadków — ciężki ogólny stan finansowy miasta, wyrażający się nieraz w dopuszczaniu weksli miejskich do protestu. Miasto, sięgające do kasy swego przedsiębiorstwa i zabierające cały zapas kasowy na pokrycie swych ogólnych wydatków, jest często w położeniu przymusowem. Mamy już szereg takich miast, niepomniernie zadłużonych w formie krótkoterminowych zobowiązań, a w tej liczbie i weksli, gdzie panuje już całkowita beznadziejność, gdzie poderwane zostało już całkowicie, wskutek dopuszczania weksli do protestu, zaufanie kapitału, gdzie nie można już znaleźć wspólnej platformy dla osiągnięcia porozumienia miasta z jego wierzycielami, gdzie poprostu komornik nie wychodzi z magistratu.

Można i trzeba stworzyć zdrowe zasady dla każdej gospodarki, a w tej liczbie i gospodarki publicznej. Życie może jednak wytworzyć taką sytuację, że zasady zostaną w praktyce złamane, bo nakaz chwili stanie się silniejszym od tych zasad.

Nie będziemy tutaj zajmować się rozważaniami na ten temat dlaczego miasta znalazły się w tak trudnej sytuacji finansowej. O tem niejednokrotnie już mówiono i pisano zarówno w „Samorządzie Miejskim“, jak i w prasie codziennej. Chcemy tylko powiedzieć to, że jeżeli organizm jest chory, to ta choroba siłą rzeczy przenosi się na wszystkie jego składowe części, a więc i na przedsiębiorstwa miejskie. Obawiamy się, że groźba przechodzenia elektrowni miejskich w obce ręce, — zwłaszcza zaś tych elektrowni, które świeżo powstały, będzie istnieć tak długo, dopóki nie nastąpi gruntowna poprawa całokształtu gospodarki finansowej miast. Specjalnie akcentujemy nowozbudowane elektrownie dlatego, że miasta, dążąc do posiadania dobrze rentującego się przedsiębiorstwa i, chcąc na dochodach przedsiębiorstwa opierać swą finansową gospodarkę, a nie tylko polegać na wpływach z podatków, które często zawodzą, rozpoczęły w dobre pomyślniej konjunktury gospodarczej inwestycje w tym zakresie na

szeroką skalę. Miasta liczyły wówczas na duży dopływ kredytu długoterminowego i rozpoczęły budowę przeważnie na kilkuletni kredyt towarowy, obecnie w związku z przerwaniem dopływu kredytu długoterminowego — miasta te nie mają możliwości spłacenia dużych swych zobowiązań wobec przedsiębiorców i dostawców i z tego względu znalazły się w takim położeniu, które zmusza je do oddawania nowowypbudowanego przedsiębiorstwa w obce ręce.

Ponieważ elektrownie, jak to stwierdza p. R. Szaniawski, są dobrym interesem, nic dziwnego, że przedewszystkiem elektrownie interesują kapitał obcy. Jesteśmy zdania, że groźba przechodzenia przedsiębiorstw miejskich użyteczności publicznej w obce ręce nie odnosi się tylko do elektrowni. Jeżeli nie nastąpi w krótkim czasie poprawa finansów miejskich, jeżeli w szczególności miasta nie otrzymają pomocy kredytowej przynajmniej w takiej wysokości, która umożliwiłaby im układy z wierzycielami, jeżeli nie nastąpi zwiększenie uprawnień finansowych miast w tym stopniu, aby otrzymały one dostateczne środki dla wykonywania ustawowych obowiązków, jeżeli nie zostanie wreszcie położony kres dotychczasowej praktyce przerzucania na samorząd coraz to nowych ustawowych obowiązków, bez dania nowych źródeł dochodowych, — to możemy się stać świadkami wyzbywania się przez miasta swych przedsiębiorstw i swego majątku w szerszym rozmiarze, niż to ma miejsce dotychczas. Miasta nasze nie są naogół zamożne. Gospodarka finansowa miast oparta jest w lwiej części na dochodach z podatków. Nie wiele miast ma poważniejsze obiekty majątkowe, mogące im przynosić dochód. Dalsze trwanie dotychczasowego stanu rzeczy może się stać powodem zupełnego zubożenia miast i oparcia ich gospodarki wyłącznie na podatkach, które to źródło, jak wspomnieliśmy, jest zawodnem i wydajność jego znacznie się chwieje w zależności od ogólnej konjunktury gospodarczej. Jest powszechnie uznaną zasadą, że miasta w interesie ich rozwoju powinny posiadać odpowiedni zapas gruntów. W dzisiejszym stanie rzeczy nie tylko nie może być mowy o powiększaniu tego zapasu, lecz obserwujemy w niektórych miastach wyprzedaż ich majątku nieruchomego z przeznaczeniem osiągniętych sum na pokrywanie niedoborów budżetowych, powstałych zarówno z powodu braku kredytu długoterminowego, jak i z powodu niedostateczności zwyczajnych źródeł dochodowych.

Wspomnieliśmy już kilkakrotnie o niewystarczalności źródeł dochodowych. Związek Miast nieustannie zabiega o przywrócenie równowagi między dochodami, a wydatkami miast. Domagając się zwiększenia uprawnień finansowych miast, Związek Miast nie wysuwa nawet postulatu wprowadzania nowych podatków, a dąży tylko do przywrócenia tych uprawnień finansowych, jakie miasta jeszcze do niedawna miały i jakie utraciły —

bynajmniej nie z głębszych jakichś przyczyn natury ekonomicznej, lecz z powodów raczej formalno - prawnych. Te minimalne postulaty nie zostały dotychczas zrealizowane i istnieje obawa, że nie prędko jeszcze zostaną zrealizowane, choć zarówno w łonie Rządu, jak i wśród posłów i senatorów-samorządowców znalazły one prawie w całości zrozumienie. Ten pesymizm płynie przede wszystkim z tego, że dotychczas nie została po myśli postulatów Związku Miast uregulowana nawet taka sprawa, jak odroczenie na lat kilka dalszej spłaty przez miasta pożyczki Skarbowi Państwa na zatrudnienie bezrobotnych. Władze skarbowe, nie otrzymawszy dotychczas oczekiwanego przez miasta zarządzenia, w dalszym ciągu przymusowo zajmują wpływy miast w kasach skarbowych i to z całą bezwzględnością. Nie przywracając miastom tych źródeł dochodowych, które zostały im odjęte, władze są bardzo powściągliwe z zatwierdzaniem dla miast statutów tych podatków, które miasta mają prawo pobierać. Wydawałoby się rzeczą słuszną, że skoro w mieście dokonano szeregu inwestycji, skoro brak jest obecnie kapitału długoterminowego na skonwertowanie wszystkich krótkoterminowych zobowiązań, skoro organa miejskie, będące przecież pod kontrolą miejscowego społeczeństwa, które te organa wybrało, przeprowadziły inwestycje przynoszące niewątpliwą korzyść i udogodnienie dla mieszkańców, — nie pozostaje nic innego, jak sięgnięcie do kieszeni tychże obywateli miasta i wyciągnięcie z tej kieszeni tego, co się jeszcze da wyciągnąć, aby przynajmniej złagodzić skutki działalności inwestycyjnej, wyrażające się dużym krótkoterminowym zobowiązaniem. W obecnej sytuacji mowy być nie powinno o tem, żeby z podatku inwestycyjnego, dopuszczalnego na podstawie obowiązujących przepisów prawnych, rozpoczynać nowe inwestycje. Dlaczegoż jednak nie można wprowadzać tego podatku z przeznaczeniem wpływów z niego na spłatę zobowiązań, powstałych w związku z dokonaniem inwestycji? Jeżeli już mówić o podatkach, to właśnie wydawałby się najsluszniejszym przedewszystkiem podatek inwestycyjny, gdyż obywatel płacąc ten podatek, ma w danym razie świadomość, iż płaci dlatego, że korzysta np. ze światła, wodociągu, czy też z nowozbudowanej szkoły.

W tej sytuacji, jaka się obecnie wytworzyła w miastach, należy chwycić się wszelkich możliwych środków. Jeżeli dziś Rząd chwytą się takich ostatecznych środków dla ratowania równowagi budżetowej Państwa, jak znaczne zmniejszenie poborów urzędniczych, to trudno zrozumieć tę dużą wstrzemięźliwość w obciążaniu innych warstw społeczeństwa. Jeżeli jest źle, jeżeli sytuacja wymaga ofiar, to tych ofiar powinno się wymagać od wszystkich.

Komunalny system podatkowy.

OD REDAKCJI.

Zamieszczając nadesłany artykuł znanego publicysty p. Zenona Pietkiewicza, wychodzimy z założenia, że jest pożądane wciągnięcie do współpracy na łamach „Samorządu Miejskiego“ nie tylko tych osób, które czynnie pracują w samorządzie, lecz i tych, które patrzą na gospodarkę samorządu z pewnej odległości. Możemy przez to prędzej osiągnąć cel pogłębienia niedostatecznej jeszcze świadomości o samorządzie wśród szerszych warstw społeczeństwa.

Artykuł ten — traktowany przez nas jako dyskusyjny — jest szczególnie interesujący, przedewszystkiem ze względu na przytoczone w nim stanowisko izb przemysłowo - handlowych w sprawie finansów komunalnych.

Było do przewidzenia, że z chwilą, kiedy zacznie u nas w całej pełni działać samorząd gospodarczy (izby przemysłowo - handlowe, rolnicze, rzemieślnicze), musi ten samorząd wcześniej, czy później wejść w styczność z samorządem terytorjalnym; że się ujawnią sprzeczności interesów, które trzeba będzie załatwiać za pośrednictwem wspólnego porozumienia obu tych samorządów.

Już w roku zeszłym, jedną grupę spraw, wchodzących w dziedzinę samorządu gospodarczego oraz samorządu terytorjalnego, wytoczono na forum publiczne i to na bardzo szerokie, bo na pierwszym kongresie izb przemysłowo - handlowych Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie.

Mianowicie, — na porządek dzienny weszła sprawa dotąd bardzo aktualna i nierozstrzygnięta: — przepisy materialne komunalnego systemu podatkowego.

P. Henryk Kwiatek, radca Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, zagadnienie to poruszył w osobnym referacie, a ponieważ jest ono zasadnicze, nie tylko dla przemysłu i handlu, reprezentowanego przez izby przemysłowo - handlowe, lecz także i dla samorządu terytorjalnego, więc nie można sprawy tak ważnej pozostawić bez echa i bez rozważenia.

Referent podkreśla, iż komunalny system podatkowy, stosowany w Polsce, szczególnie na ziemiach dawnego zaboru rosyjskiego, tak dalece odbiega od zasad racjonalnej i celowej polityki podatkowej, że dalsze trwanie tego stanu rzeczy, „nieliczącego się zgoła ani z potrzebami, ani z interesem przemysłu i handlu“, doprowadzić musi nieuchronnie do załamania się siły płatniczej tej grupy podatników, która stanowi główne źródło dochodów dla samorządów.

Przypomnieć należy, iż ustawę z dn. 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747) wydano w celu uporządkowania finansów samorządu terytorjalnego drogą wskazania mu szeregu źródeł podatkowych, z których wpływy służyłyby na zaspokojenie wydatków, związanych z zadaniami, nałożonemi na samorządy.

Otóż, zdaniem referenta, szczególnie wadliwym było przyznanie samorządom prawa pobierania dochodów z podatków t. zw. celowych, ze specjalnem przeznaczeniem głównie na cele inwestycyjne, oraz prawa wyzyskiwania przysługujących samorządom uprawnień do najwyżej ustawą dopuszczalnej granicy.

To odstępstwo od zasadniczej koncepcji autorów ustawy doprowadziło do uchwalenia szeregu podatków kontyngentowych i niewłaściwej ich repartycji. Następnie idzie nierównomierność i **dowolność w wyborze źródeł podatkowych**, co prowadzi do zacierania się wszelkich maksymalnych granic łącznego obciążenia niektórych źródeł na rzecz związków komunalnych.

Przyczyny nadmiernych świadczeń na rzecz samorządów, referent upatruje przede wszystkim w szerokim i nieliczącym się ze zdolnością płatniczą podatników rozmachu inwestycyjnym, chaotycznej i rzekomo kosztownej administracji oraz w niefachowej gospodarce komunalnej, które doprowadziły do ogromnego zadłużenia samorządów, szczególnie na terenie b. Kongresówki.

Dalszą ujemną cechą ustawy p. Kwiatek widzi we wskazaniu samorządom miejskim „jako źródeł dochodu, szeregu podatków, które według niego są „w wysokim stopniu krzywdzące i sprzeczne z zasadami racjonalnej gospodarki fiskalnej“. Dochody z tych źródeł, jak np. podatek od szylków, od weksli zaprotestowanych i t. d., miały swe uzasadnienie w chwili wydania ustawy (r. 1923), w dobie inflacji i zarazem w okresie organizowania się i montowania samorządu terytorjalnego. Ciężary te nie dawały się w znacznym stopniu odczuwać. Zresztą ustawodawca liczył się z przejściowością warunków, w jakich nastąpiło to obciążenie, skoro nawet w tytule ustawy jest mowa „o tymczasowem uregulowaniu finansów...“.

Referent zarzuca, iż od szeregu lat miasta nasze nabrały szerokiego rozpędu inwestycyjnego, pragnąc w krótkim przeciągu czasu, odrobić to, co zaniedbano w ciągu całego stulecia i postawić miasta na wysokim poziomie.

Potrzebne na ten cel sumy chciano zdobyć drogą rozszerzenia budżetów komunalnych, przez podwyższenie szeregu podatków i opłat na rzecz miast. Następstwem takiej polityki, zdaniem referenta, jest olbrzymie zadłużenie miast i niemożność uregulowania zobowiązań, a konsekwencją tego — szukanie coraz to nowych źródeł dochodu.

„To olbrzymie zadłużenie miast, dokonane w ostatnich latach na fatalnych warunkach, przy wysokim oprocentowaniu, często na inwestycje zbędne i źle w dodatku wykonane, obciąża niepomrotnie budżety komunalne na długi okres czasu z racji płacenia procentów i rat i z tego właśnie względu — twierdzi p. Kwiatek — wskazanem jest, by przede wszystkim rozpuścić inwestycyjny naszych miast pohamować, a następnie by przy innych wydatkach następowała kompresja, podyktowana troską o realność i wykonalność budżetu, tak samo zresztą, jak to siłą konieczności czyni obecnie z budżetem państwowym Min. Skarbu“.

Chodzi więc o to, aby i samorządy, licząc się z niemożnością obciążenia płatników wygórowanymi podatkami, dostosowywały swoją gospodarkę do gospodarki państwa, by układały swoje budżety na **zasadach racjonalnej gospodarki**, by istniało pewnego rodzaju **inunctim** pomiędzy polityką fiskalną państwa a polityką fiskalną samorządów.

Z postulatem tym referent łączy postulat dalszy, dotyczący zasięgania ze strony czynników nadzorczych opinii izb przemysłowo - handlowych przed zatwierdzeniem statutów podatkowych i budżetów komunalnych, co do wysokości obciążenia przemysłu i handlu.

Wszelkiego rodzaju podwyżki ciężarów na rzecz samorządów, przede wszystkim dotykają przemysł i handel jako czynniki, które, jak twierdzi przedstawiciel Izby w Sosnowcu, zdaniem zarządów miast, mogą najłatwiej poddać wszystkim obciążeniom.

To też budżety samorządów są układane pod kątem widzenia, nie liczącym się ze zdolnością płatniczą przemysłu i handlu.

Na te okoliczności, zdaniem referenta, winny zwracać uwagę przede wszystkim organa państwowe, pełniące funkcje nadzorcze w stosunku do samorządów przy sposobności zatwierdzania budżetów ciał samorządowych. Aby zaś ta kontrola była tem dokładniejsza i bardziej celowa, badanie to winno się odbywać przy współudziale izb przemysłowo - handlowych, gdyż te, jako czynnik, stojący na straży interesów przemysłu i handlu pod kątem widzenia **ogólnego interesu państwowego**, a trzymające rękę na pulsie życia gospodarczego, są przede wszystkim kompetentne do wyrażenia swej opinii co do wysokości podatków i opłat komunalnych, nakładanych na przemysł i handel.

Powołanie izb przemysłowo - handlowych do wyrażania opinii w sprawie budżetów samorządowych — jak twierdzi przedstawiciel Izby w Sosnowcu — „zapobiegnie nadmiernej rozbudowie budżetów a tem samem uchroni z jednej strony płatników od wysokich obciążeń, z drugiej zaś przyczyni się do sanacji naszych oplakanych finansów miejskich“.

Uwagi i wnioski przedstawiciela Izby przemysłowo - handlowej w So-

snowcu znalazły wyraz w uchwałach I-go Kongresu izb przemysłowo - handlowych. Uchwały te w sprawie podatków samorządowych, brzmią w streszczeniu jak następuje:

Zważywszy, że zarówno dotychczasowa polityka finansowa samorządu terytorjalnego, jak i system podatków komunalnych, w szczególności zaś źródła podatkowe, przewidziane w ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, nie odpowiadają racjonalnym zasadom polityki gospodarczej i skarbowości, wskutek czego powodują nadmierne obciążenie przemysłu i handlu — Kongres uważa za konieczne uporządkowanie gospodarki finansowej i systemu podatkowego samorządów terytorjalnych, stosownie do siły płatniczej sfer gospodarczych, w szczególności zaś znowelizowanie ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, przede wszystkim w kierunku zniesienia podatku od zaprotestowanych weksli, od szyldów i od ładunków.

Z uwagi na przejawiającą się niejednokrotnie dążność samorządów miejskich do nadmiernej rozbudowy budżetów ze szkodą ludności, a ze szczególnym uszczerbkiem dla sfer gospodarczych, Kongres stwierdza celowość, aby nadzór nad finansami samorządowymi spoczywał w pierwszym rzędzie w rękach Ministra Skarbu, oraz żeby czynniki nadzorcze przed zatwierdzeniem statutów podatkowych samorządów terytorjalnych, zasięgały opinii izb przemysłowo - handlowych co do wysokości obciążeń przemysłu i handlu.

Rezolucje te (wraz z pominiętymi tutaj uchwałami co do środków doradczego złagodzenia opodatkowania przemysłu i handlu) Kongres uchwalił jednomyślnie i odtąd stały się one wytyczną polityki Związku izb przemysłowo - handlowych w zakresie komunalnego systemu podatkowego.

Od tego czasu, w ciągu dziesięciu miesięcy, ogólna sytuacja gospodarcza nie zmieniła się w ten sposób, ażeby postulaty powyższe straciły na swej aktualności. Przeciwnie — nabierają one w chwili obecnej jeszcze większego znaczenia. Skutkiem pogłębienia ogólnego kryzysu gospodarczego, miasta znalazły się w jeszcze cięższym położeniu i niektóre nawet są zagrożone bankructwem, a więc już dziś niema mowy o rozmachu inwestycyjnym. Ale faktem jest niewątpliwym, że ów rozmach istniał i że skutkiem tego wiele miast obarczyło się nadmiernymi ciężarami, dźwiganymi dotąd z wielkim trudem.

Więc tembardziej miasta muszą szukać nowych i niekiedy nawet poważnych źródeł dochodu, już nie na inwestycje, lecz na złagodzenie skutków niektórych inwestycji, dokonanych na ciężkich warunkach. Miasta nie mogą tedy mieć uszczuplonych nadmiernie źródeł dochodów. Można w pewnej mierze ratować sytuację redukcją budżetów, co zresztą staje się

nieodzowną koniecznością. Ale ten środek nie może prowadzić do zamknięcia dla miast źródeł dochodów poważnych i stałych.

W uwagach przedstawiciela Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu oraz w uchwałach I-go Kongresu izb przemysłowo - handlowych, jest dużo słuszności. Tymczasowa ustawa o uregulowaniu finansów miejskich nie może pozostać w dalszym ciągu, gdyż była istotnie **tymczasowa** i miała charakter przejściowy. Dziś przy zasadniczej zmianie stosunków gospodarczych posiada ona w sobie dużo anachronizmu.

Stwierdzić również należy, że istotnie przemysł i handel są nadmiernie obciążone podatkami, co utrudnia ich istnienie a nawet w wielu wypadkach prowadzi do katastrofy. A więc i system podatków komunalnych w tej formie, w jakiej istnieje dotąd, nie może pozostać nadal. System bowiem, który się przyczynia do ruiny przemysłu i handlu, prowadzi do wyschnięcia źródeł podatkowych, a więc wytwarza paradoks życiowy: działa wbrew interesom samorządów komunalnych, pomimo, że dla nich był stworzony.

Nowelizacja tedy ustawy jest niezbędna nie tylko w interesie przemysłu i handlu, ale także w interesie gospodarki komunalnej.

Ale polityka izb przemysłowo - handlowych, wytknięta przez ich pierwszy Kongres, nie odpowiada w niektórych punktach polityce komunalnej.

W postulatach Kongresu jest mowa o potrzebie skupienia nadzoru nad finansami samorządowemi przede wszystkim w rękach Ministra Skarbu, a następnie — żądanie, „ażeby czynniki nadzorcze przed zatwierdzeniem statutów podatkowych samorządów terytorjalnych zasięgały opinii izb przemysłowo - handlowych. Nic natomiast niema o tem, że opinia rzecznika miast, t. j. Związku Miast Polskich, także coś znaczy i nie powinna być pomijana.

I oto tutaj właśnie tkwi nie tylko sposobność, ale i konieczność wejścia w kontakt samorządu gospodarczego z samorządem komunalnym. Przed rozstrzygnięciem takich spraw zasadniczych, jak system podatków komunalnych, nie tylko czynniki nadzorcze, nie tylko izby przemysłowo - handlowe, ale i samorząd komunalny powinien mieć głos.

Współpraca izb przemysłowo - handlowych ze Związkiem Miast Polskich powinna być w takich sprawach zasadniczych warunkiem nieodzownym, pomimo wielokrotnie rozbieżnych linii interesów, reprezentowanych przez te dwie grupy samorządowe. Właśnie ta rozbieżność interesów powinna być nakazem owej współpracy, która doprowadzić tylko może nie do rozdziewików lub jednostronnego traktowania zagadnień życia gospodarczego, lecz przeciwnie — do głębszej i wszechstronnej ich oceny.

Gospodarka miast w świetle liczb.

W I L N O.

I.

(Obszar, ludność, drogi i place, kultura i sztuka, opieka społeczna, zdrowotność, straż ogniowa, oświetlenie, komunikacja).

Wilno należy do rzędu tych miast polskich, o których myśli się z dużym sentymentem. Sentyment ten, wywołany rolą jaką Wilno odgrywało w historii Polski, pogłębia się przy osobistym zetknięciu się z tem pełnem uroku miastem. Pomimo długoletniej niewoli, odgraniczenia Wilna od rdzennej Polski przez zaborców różnorodnemi barjerami, oraz akcji rusyfikatorskiej, rozpoczętej już w tych czasach, kiedy b. Kongresówka korzystała ze względnej wolności kulturalnej, — miasto pozostało twierdzą polskości na północno - wschodnich kresach Rzeczypospolitej. Była historyczna stolica Wielkiego Księstwa Litewskiego w dobie największego ucisku, była zawsze ogniskiem kultury polskiej, które promieniowało daleko na wschód na Inflanty, Witebskie i Połockie, poza granice właściwej Wileńszczyzny.

Długoletni ucisk najeźdźców i szczególna zaciekłość administracji rosyjskiej, z jaką starała się zatrzeć świetną przeszłość kulturalną Wilna, oczywiście nie mogły pozostać bez wpływu na rozwój miasta. Miasto o prawie 200.000 mieszkańców nie posiadało ani wodociągów i kanalizacji, które rozpoczęto zakładać przed samą wojną, ani nowoczesnych środków komunikacji, ani innych urządzeń kulturalnych. Ulice były w znacznej części niebrukowane, chodniki — drewniane. Pod rządami polskimi ten wschodni prymityw szybko zanika, co szczegółowo dalej zobrazujemy.

Miasto położone jest pod 45°41' szer. geogr. i 25°15' dług. geogr. od Greenwich wśród wzgórz Ponarskich w dolinie przy ujściu Wilejki do Wilji. Wzniesienie nad poziom morza 128 m. Falistość terenu i obfitość wody sprawia, iż Wilno należy do najbardziej malowniczo położonych miast Polski. Panorama z góry zamkowej w Wilnie, znajdującej się przy ujściu na prawym brzegu Wilejki, przypomina widok z Wysokiego Zamku we

Lwowie, chociaż analogja nie jest zupełna. Wilja, która jest rzeką splawną, przepływa przez miasto linią krętą i zbacza w granicach miasta na południe.

Wilno leży na przecięciu magistralnych linii kolejowych Warszawa — Piotrogród (Leningrad) i Libawa — Romny. Z Wilna biegnie też linja kolejowa do Lwowa przez Lidę — Baranowicze — Łuniniec — Sarny — Równe. Znaczenie tych linii kolejowych po wojnie uległo całkowitej zmianie. Obie dawne magistrale utraciły swe znaczenie. Ruch w kierunku północno-zachodnim jest niewielki i służy naszym potrzebom eksportowym do Łotwy i Estonji, ruch na linii Romny — Libawa zamarł zupełnie, a była to najważniejsza linja kolejowa dla eksportu zboża rosyjskiego. Stacja wylotowa tej kolei i port Libawa należy do Łotwy, końcowy zaś odcinek tej magistrali od naszej stacji Zawiasy należy do Litwy, która uporczywie wzbrania się przeciwko ustaleniu normalnego ruchu kolejowego z Polską, jak również zahamowała spław na Niemnie, wskutek czego wykorzystanie splawności Wilji nie jest zupełne. Ten stan rzeczy, narażający poważne interesy państw trzecich (Libawa, jako port, zupełnie upadła) i handlu międzynarodowego, nie jest do utrzymania na dłuższą metę. Ustalenie normalnej komunikacji przez Litwę wpłynie na jeszcze szybszy wzrost Wilna.

Podkreślić należy upośledzenie Wilna pod względem połączeń drogami bitymi, co świadczy dostatecznie o charakterze rosyjskiej gospodarki w tym kraju. W ostatnich czasach rząd polski zbudował trakt z Wilna do Lidy, a pozatem istnieją tylko niewielkie odcinki dróg bitych z Wilna do Niemenczyna i do Nowo - Wilejki, tylko o lokalnem znaczeniu.

Wilno zajmuje obszar 10.400 ha i jest pod tym względem drugim miastem w Polsce (Warszawa 12.400 ha). W 1901 roku miasto (śródmieście, stare Wilno) zajmowało ok. 1.500 ha, w 1913 r. — ok. 5.000 ha, w 1915 r. po przyłączeniu przez niemieckie władze okupacyjne przyległych przedmieść, stanowiących oddawna jeden organizm gospodarczy z miastem, — 9.800 ha, wreszcie po przyłączeniu w 1919 r. miejscowości Werki — 10.400 ha.

Z ogólnego obszaru zajmuje ¹⁾: powierzchnia zabudowana — 3.000 ha, powierzchnia niezabudowana — 6.862 ha, ulice zabrukowane — 92 ha, ulice niezabrukowane — 305 ha, place i skwery — 8 ha, ogrody i parki publiczne — 18 ha, cmentarze — 30 ha, tereny kolejowe — 45 ha, tereny wodne (prócz Wilji i Wilejki) — 40 ha. Własność miejską stanowi 27% całego obszaru.

Ludność miasta wynosiła w 1910 r. — 181.442 mieszkańców, w 1916

1) Dane cyfrowe w tym artykule zaczerpnięto z „Rocznika statystycznego m. Wilna za 1921 — 1928 r.“ względnie z budżetów miejskich.

r. — 140.840, w 1919 r. — 123.655, w 1923 r. — 167.454, w 1928 r. — 190.172 mieszkańców, na 1.I.1931 r. ponad 200.000 mieszkańców. Jak wiadomo, spis powszechny 1921 r. nie obejmował terenów Wileńszczyzny więc liczba ludności podana jest w przybliżeniu. Z powyższego wynika, iż wskutek wojny, okupacji niemieckiej, litewskiej i bolszewickiej miasto się wyludniło i liczba ludności spadła o 32%. Silny wzrost ludności zaznaczył się po ustabilizowaniu stosunków po wojnie, obecnie zaś ludność stale wzrasta i to zarówno wskutek przyrostu naturalnego, jak i przyrostu ludności napływowej.

Pod względem gęstości zaludnienia (1769,2 na 1 km²) Wilno zajmuje jedno z ostatnich miejsc wśród miast liczących ponad 100.000 mieszkańców, przed Bydgoszczą (1632 mieszk. na 1 km²).

Stosunkowo słaba gęstość zaludnienia, znaczna ilość obszarów niezabudowanych i korzystny stosunek własności miejskiej do innej stwarzają pomyślne perspektywy dla dalszego rozwoju i rozbudowy miasta.

Wilno jest miastem drobnego przemysłu i handlu. Około 60% ludności utrzymuje się z przemysłu, rzemiosł, handlu, transportu i komunikacji. Pozostała część ludności czerpie dochód ze służby publicznej, usług osobistych i różnych innych zajęć.

Według danych inspektoratu pracy w 1928 r. było czynnych w Wilnie 13 zakładów przemysłowych, zatrudniających ponad 100 robotników, natomiast drobnych zakładów, zatrudniających do 19 robotników, było 408, przyczem na 1 taki zakład przypadało przeciętnie około 10 robotników.

W 1928 r. przedsiębiorstwa handlowe III. kategorii stanowiły ok. 55% ilości przedsiębiorstw handlowych, a na ogólną liczbę wydanych świadectw przemysłowych około 85% stanowiły przedsiębiorstwa VIII kategorii.

Wśród płatników podatku dochodowego w 1928 r. osoby, których dochód wynosił 1500 — 3600 zł. rocznie, stanowiły ok. 58%, zaś posiadające dochód 3600 — 6000 zł. niecałe 5%. Zaznaczyć należy, iż zarówno liczba osób opodatkowanych, jak i ogólna suma wymiaru podatku stale wzrasta, jednakowoż cyfry powyższe świadczą o słabej zamożności ludności Wilna, która pod tym względem znacznie ustępuje ludności innych większych miast Polski.

Historja samorządu m. Wilna datuje się od 1387 r., kiedy miastu zostało nadane prawo magdeburskie. Rozwój samorządu został przerwany przez okupację rosyjską, która usiłowała zepchnąć Wilno do poziomu zwykłego rosyjskiego miasta gubernjalnego. Po ponownem połączeniu Wilna z Polską pierwsze wybory do Rady Miejskiej odbyły się w 1919 r., ostat-

nie wybory odbyły się w 1927 r. Prezydentem miasta jest p. Józef Folejewski.

Normalna gospodarka m. Wilna rozpoczyna się od chwili wprowadzenia złotego i ustabilizowania waluty. W latach 1921 — 1923 r. budżet miejski był deficytowym. W 1924 r. budżet został zamknięty nadwyżką ok. 560.000 zł. W 1925 r. (zachwianie się kursu złotego) niedobór budżetowy wynosił 164.850 zł. Następne lata zamykane były nadwyżką budżetową, z wyjątkiem roku 1930/31, w którym niedobór budżetu zwyczajnego wyniósł 106.091 zł. oraz nadzwyczajnego — 461.661 zł.

Wzrost budżetów wskazuje na rozwój gospodarki m. Wilna i wzrost zadań gminy. Wydatki w zwyczajnym budżecie administracyjnym wynosiły: w 1925 r. — 5.635.095 zł., w 1926 r. — 5.207.349 zł., w 1927/28 r. — 6.930.405 zł., w 1928/29 r. — 8.449.708 zł., w 1929/30 r. — 9.379.452 zł., w 1930/31 r. — 10.282.120 zł.; na 1931/32 preliminowane są w wysokości — 10.193.089 zł.

Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają na szczegółową analizę tych budżetów i zmian w ustosunkowaniu działów budżetowych do ogólnej sumy wydatków i dochodów.

Dorobek miasta w ostatnich latach przedstawia się następująco:

Stan ulic i placów, jak wyżej wspomniano, był nader opłakany. Bruki w czasie wojny nie były poprawiane. W 1921 r. nawet na głównych ulicach były jeszcze chodniki drewniane. Z chwilą umożliwienia planowej gospodarki miasto przystąpiło energicznie do naprawy tego stanu rzeczy. O wysiłkach miasta w tym kierunku świadczą następujące dane:

Poza remontem jezdni i usunięciem chodników drewnianych miasto zabrukowało nowych ulic: w 1925 r. — 19.131 m², w 1926 r. — 15.575 m², w 1927 r. — 1.109 m², w 1928 r. — 6.185 m². Powierzchnia chodników z płyt betonowych z 83.525 m², w 1925 r. wzrosła do 178.300 m² w 1931 r. Długość ulic zabrukowanych wzrosła ze 139 klm. w 1928 r. do 190 klm. w 1931 r.

Na inwestycje drogowe wydatkowano w 1925 r. — 310.226 zł., w 1926 r. — 306.531 zł., w 1927/28 r. — 200.816 zł., w 1928/29 r. — 456.722 zł., w 1930/31 r. — 611.615 zł. W zwyczajnym budżecie administracyjnym wydatkowano na utrzymanie jezdni i chodników: w 1925 r. — 956.447 zł., w 1926 r. — 107.196 zł., w 1927/28 — 84.516 zł., w 1928/29 — 163.176 zł., w 1929/30 — 284.803 zł. i 1930/31 r. — 423.899 zł.

W 1925 r. miasto zrobiło jednorazowy duży wysiłek na radykalne poprawienie stanu jezdni i chodników i wydatki na ten cel wynosiły ok. 16% budżetu. W następnych latach wydatki te stanowiły 2,7% — 4% budżetu,

mają jednak stałą tendencję zwyżkową, uzasadnioną wielkimi jeszcze potrzebami w tym zakresie.

Nadmienić należy, iż równolegle z naprawą jezdni uporządkowano ogrody, parki i skwery miejskie i założono nowe skwery i zieleńce.

Wilno jest poważnym ośrodkiem ruchu naukowego, literackiego i kulturalnego. W 1597 r. Stefan Batory podniósł istniejące w Wilnie Kolegium jezuickie do godności wszechnicy. Kulminacyjnym punktem rozwoju tego uniwersytetu był okres 1817 — 1825 r. Po wojnie polsko - rosyjskiej 1831 r. rosjanie w 1832 r. zamknęli uniwersytet, co było represją za udział miejscowego społeczeństwa w tej wojnie. Uniwersytet wileński po wskrzeszeniu w 1912 r. posiada wydziały: teologiczny, humanistyczny, prawa i nauk społecznych, matematyczno - przyrodniczy, lekarski ze studjum farmaceutycznym, sztuk pięknych i studjum rolnicze.

W Wilnie znajduje się 36 szkół średnich, w tem 7 państwowych i 29 prywatnych. Szkół średnich koedukacyjnych jest 22 (wszystkie prywatne), męskich 8 (w tem 3 prywatne) i 6 żeńskich (w tem 4 prywatne). Z ogólnej liczby 29 szkół prywatnych w 16 szkołach językiem wykładowym jest język polski, w 4 — żydowski, w 4 — hebrajski, w 2 — rosyjski, oraz po 1 szkole z wykładowym językiem litewskim, białoruskim i polsko - francuskim. Uczniowie narodowości polskiej stanowią około 50% ogółu uczniów.

Szkół i kursów zawodowych i doksztalcających jest 32.

Publicznych szkół powszechnych w 1924/25 r. było w Wilnie 52 z 10.475 uczniów, w 1928/29 r. — 42 szkoły z 11.153 uczniów, w 1931/32 r. — 41 szkół z 16.725 uczniów. W powyższej liczbie znajduje się 4 szkoły specjalne: dla ociemniałych, dla głuchoniemych, dla anormalnych i dla moralnie zaniedbanych dzieci. W 38 szkołach językiem wykładowym jest język polski, w 2 — język rosyjski i w 1 szkole język białoruski.

Elementarnych szkół prywatnych było w 1925/26 r. — 26 z 3.440 uczniów, w 1928/29 r. — 53 z 5.070 uczniów oraz w 1931 r. jest 22 szkoły z językiem wykładowym żydowskim i 1 z językiem wykładowym litewskim, liczące razem 4.233 uczniów. Świadczenia rzeczowe miasta na prywatne szkolnictwo powszechne wynoszą w budżecie 1931/32 r. 205.555 zł.

Wydatki m. Wilna na oświatę wynosiły: w 1925 r. — 540.381 zł. (7.72%), w 1926 r. — 547.395 zł. (7.22%), w 1927/28 r. — 592.260 zł. (5.77%), w 1928/29 r. — 909.250 zł. (6.74%), w 1929/30 r. — 1.173.680 zł. (12.5%), w 1930/31 r. — 1.618.727 zł. (10.49%) na 1931/32 r. preliminowano 1.127.165 zł. (11.05%).

Miasto wybudowało szereg nowych gmachów szkolnych i znacznie powiększyło budżet szkolnictwa, jednak potrzeby w tym zakresie są jesz-

cze wielkie ze względu na znaczny wzrost liczby młodzieży w wieku szkolnym.

Opiekę higieniczną nad młodzieżą, uczęszczającą do szkół powszechnych publicznych, sprawuje 9 lekarzy i 9 higienistek, nad szkołami powszechnymi prywatnymi opiekę tą sprawuje 2 lekarzy i 2 higienistki. Wydatki na pracownię psychologiczną w której jest zatrudnionych 2 lekarzy psychologów, wzrosły z 5.390.57 zł. w 1928/29 r. do 11.938 zł., preliniowanych na 1931/32 r.

Miasto utrzymuje dla uczniów szkół powszechnych pracownię przyrodniczą, budżet której wzrósł z 10.794.83 zł., w 1927/28 r. do 26.513 zł. preliniowanych na 1931/32 r., oraz pracownię robót ręcznych, na którą wydatkowano w 1927/28 r. — 2.836.39 zł., w 1929/30 r. — 10.066 zł.; na 1931/32 r. preliniowano 14.736 zł.

W 1928/29 było 1 przedszkole miejskie, obecnie istnieje 3 przedszkola miejskie oraz 17 prywatnych.

Podkreślić należy, iż wszystko, co miasto w zakresie szkolnictwa posiada, stanowi dorobek powojenny samorządu polskiego, przed wojną bowiem szkoły utrzymywane były z rosyjskiego budżetu państwowego.

W Wilnie istnieje 24 biblioteki: uniwersytecka, miejska, różnych stowarzyszeń naukowych, oświatowych i społecznych. Biblioteki te w 1928 r. posiadały 870.958 tomów, w tem biblioteka uniwersytecka — 476.837 tomów, nie licząc atlasów, map, rękopisów i rycin.

Wilno posiada 9 muzeów, w tem 2 zamknięte dla publiczności.

Prasa codzienna reprezentowana jest przez 4 dzienniki polskie oraz 3 żydowskie i 3 rosyjskie. Pozatem wychodzi w Wilnie 91 wydawnictw periodycznych.

Miasto utrzymuje teatr „Reduta“ oraz subsyduje teatr „Lutnia“, jak również subsyduje teatry żydowskie.

Wspomnieć też należy, iż miasto utrzymuje miejski kinematograf kulturalno-oświatowy, który aczkolwiek niepomysłany jako przedsiębiorstwo zarobkowe przynosi zyski dzięki licznej frekwencji publiczności. Zamierzone zainstalowanie aparatury do filmów dźwiękowych zostało odłożone na czas późniejszy z ogólnych względów oszczędnościowo - budżetowych.

Zwyczajne wydatki miasta na kulturę i sztukę wzrosły z 42.665.97 zł. w 1925 r. do 260.732 zł. preliniowanych na 1931/32 r. Zwiększenie wydatków zostało częściowo spowodowane przejęciem teatru „Reduta“ przez miasto, które pokrywa niedobór tego teatru (w 1931/32 r. przewiduje się niedobór 88.000 zł.).

Omawiając sprawy kultury i sztuki należy podkreślić, iż pod względem zabytków architektonicznych Wilno ustępuje może tylko Krakowowi.

Zabytki średniowieczne zostały zniszczone w czasie licznych wojen i pożarów. Najstarszym zabytkiem jest wieża zamku Gedymina z XIV w., znajdująca się na górze Zamkowej. Z XV i XVI wieku zachowały się dwa kościoły: św. Anny i Bernardynów.

Natomiast kościoły i pałace z XVII i XVIII w. zachowały się prawie nienaruszone do naszych czasów, co możemy zawdzięczać tej szczęśliwej okoliczności, iż w czasie ostatnich wojen Wilno nie znajdowało się nigdy na linii frontu i było zajmowane bez walki artyleryjskiej. W zabytkach tych przeważa styl barokko, rokoko i pseudo - klasyczny.

Pod względem zabytkowym Wilna nie można porównać z żadnym innym miastem w Polsce. W Wilnie prawie nie znajdujemy mrocznego poważnego gotyku, przechodząc jednak krętami, wązkami zaułkami Starego Wilna na każdym prawie kroku spotykamy piękne załamania dachów, oddrzwia, sienie i perspektywy. Wilno jest licznie odwiedzane również przez zagranicznych turystów, którzy wyjeżdżają olśnieni swoistem pięknem tego pod niektórymi względami jeszcze zaniedbanego miasta.

Pięknem Wilna zachwycali się nawet okupanci niemieccy, którzy wydali nakładem X armji niemieckiej wyczerpaną już dzisiaj książkę p. t. „Vilna — vergessene Kunststätte“ oraz cały szereg wydawnictw artystycznych.

Wracając do tematu niniejszego opisu, zobrazujemy działalność miasta na polu opieki społecznej.

W Wilnie znajduje się obecnie: 12 stacyj opieki nad matką i dzieckiem, 33 żłobki i schroniska dla dzieci i młodzieży, 7 domów opieki dla starców i nieuleczalnych, patronat więzienny, 2 domy noclegowe dla mężczyzn i dla kobiet. Instytucje te są bądź utrzymywane, bądź poważnie subsydjowane przez miasto.

O wzroście działalności miasta w zakresie opieki społecznej świadczy wzrost wydatków w budżetach zwyczajnych, a mianowicie na opiekę społeczną wydatkowano: w 1925 r. — 671.502.70 zł. (9.59%), w 1926 r. — 913.168.33 zł. (12.04%), w 1927/28 r. — 858.030.41 zł. (8.35%), w 1928/29 r. — 1.038.260 zł. (7.7%), w 1929/30 r. — 2.717.612 zł. (28.97%), w 1930/31 r. — 2.534.936 zł. (24.65%), na 1931/32 r. preliminowano 2.390.377 zł. (23.45%). Wydatki miasta na opiekę społeczną utrzymują się w ostatnich latach na bardzo wysokim poziomie zarówno w sumach bezwzględnych jak i w stosunku do ogólnej sumy wydatków budżetowych.

W podanych wyżej sumach nie mieszczą się wydatki nadzwyczajne na dożywianie i pomoc pieniężną dla bezrobotnych.

Działalność miasta w zakresie zdrowotności publicznej wzmogła się

bardzo w ostatnich latach. Przed wojną miasto prowadziło 2 szpitale o 218 łózkach, obecnie miasto utrzymuje 5 szpitali o 945 łózkach.

Dozór sanitarno-lekarski zatrudnia 12 pracowników, stacja kontroli mięsa — 18 pracowników. W dziale zdrowotności publicznej miasto prowadzi następnie przychodnię przeciwjagliczą, ośrodek zdrowia, zakład badania żywności, zakład dezynfekcyjny, pogotowie ratunkowe, łaźnie. Do działu zdrowotności publicznej przydzielono również ogrodnictwo miejskie.

Oprócz 5 szpitali miejskich w Wilnie znajduje się 7 klinik uniwersyteckich o 391 łózkach, szpital kolejowy o 240 łózkach, założony w 1927 r. państwowy szpital psychiatryczny o 143 łózkach oraz 9 lecznic i szpitali gmin wyznaniowych i osób prywatnych o 327 łózkach.

Dla chorych umysłowych istnieją oprócz państw. szpitala psychiatrycznego 2 oddziały przy miejskich szpitalach św. Jakóba i żydowskim o 125 łózkach łącznie.

Ze względu na szczupłość miejsca nie możemy zobrazować działalności poszczególnych agend miejskich w dziale zdrowotności publicznej i podajemy tylko wysokość wydatków miasta w budżetach zwyczajnych.

Wydatki te wynosiły: w 1925 r. — 1.469.784.83 zł. (20.99%), w 1926 r. — 1.518.351.78 zł. (20.01%), w 1927/28 r. — 1.934.426.93 zł. (18.84%), w 1928/29 r. — 2.351.653.37 (17.44%), w 1929/30 r. — 705.093.32 (7.51%), w 1930/31 r. — 1.156.648 zł. (11.24%), na 1931/32 r. preliminowano 936.008 zł. (9.17%).

Pozorny spadek wydatków na zdrowotność w ostatnich latach tłumaczy się tem, iż budżet szpitali został wydzielony z budżetu administracyjnego, w którym figurują tylko wydatki na pokrycie niedoborów szpitali miejskich i ośrodka zdrowia. Faktycznie wydatki te znacznie wzrosły. Z budżetów nadzwyczajnych przeprowadzono szereg remontów i inwestycji.

W sprawie poprawy oświetlenia miasto poszczycić się może poważnym sukcesem. W 1918 r. miasto posiadało tylko 352 punkty oświetlenia elektrycznego, w 1928 r. punktów świetlnych było już 1373 o mocy 174.675 wat., a obecnie jest 2100 punktów oświetlenia o mocy 1.050.000 wat.

Straż ogniowa m. Wilna liczyła w 1921 r. 42 funkcjonariuszów i korzystała wyłącznie tylko z trakeji konnej. W 1926 r. przystąpiono do częściowej motoryzacji straży, nabywając 1 autopompę i 2 autocysterny. Personel straży wzrósł do 79 osób. W 1931 r. straż ogniowa jest całkowicie zmotoryzowana. Tabor składa się z 12 wozów motorowych. Personel straży składa się z 87 osób wraz z kierownictwem.

Zwyczajne wydatki m. Wilna na bezpieczeństwo publiczne wynosiły: w 1925 r. — 357.657.54 zł. (5.11%), w 1926 r. — 387.747 zł. (5.11%),

w 1927/28 r. — 532.029.77 zł. (5.18%), w 1928/29 r. — 642.043 zł. (4.76%), w 1929/30 r. 664.418.59 zł. (7.08%), w 1930/31 r. 635.136.44 zł. (6.17%), na 1931/32 r. preliminowano 694.798 zł. (6.81%).

Wydatki na bezpieczeństwo publiczne, zwiększając się w sumach ogólnych wraz ze wzrostem budżetów miasta, utrzymują się na mniej więcej jednakowym poziomie w stosunku do całości budżetu.

Z budżetów nadzwyczajnych pokryto wydatki na motoryzację straży ogniowej, remont budynków straży oraz rozszerzenie sieci oświetleniowej.

W zakresie komunikacji miejskiej stan miasta pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Przed wojną uruchomiono na niewielkim dystansie tramwaj konny. W czasie wojny konie zabrała armja rosyjska, niemcy zaś wywieźli część szyn i taboru. W latach powojennych do pozostałych 3 wozów przystosowano motorki spalinowe i uruchomiono linię od pl. Katedralnego na Antokol. Przedsiębiorstwo to było jednak deficytowym ze względu na częste przerwy ruchu i koszt eksploatacyjne to też w 1926 r. zostało zlikwidowane. W 1925 r. uruchomiono prywatne linie autobusowe, łączące centrum miasta z dworcem kolejowym i przedmieściami. Autobusy, kursujące na tych liniach, były najróżnorodniejszych typów, starej przeważnie konstrukcji, małe i niewygodne. Ilość przedsiębiorstw była prawie równą ilości autobusów. Kasa miejska z tego ruchu nie miała prawie żadnej korzyści.

Stan ten ulegnie radykalnej poprawie w roku bieżącym (1931. Na podstawie przetargu konkursowego m. Wilno udzieliło firmie „Arbon“, w której zainteresowane są również Państw. Zakłady Inżynierji, koncesji na eksploatację linii autobusowych w mieście. Mają być wprowadzone autobusy nowego typu o podwoziach Sauera. Przedsiębiorstwo zobowiązało się wpłacać do kasy miejskiej określoną sumę rocznie tytułem opłaty koncesyjnej, przyczyniać się do wprowadzenia ulepszonych nawierzchni na ulicach, któremi przebiegać będą linie autobusowe, oraz zapewniło miastu udział w zyskach przedsiębiorstwa.

Usprawnienie i unowocześnienie komunikacji autobusowej połączone jest z wielką korzyścią dla miasta i ludności. W obecnych warunkach komunikacja pomiędzy przedmieściami, ze względu na rozległość miasta, była bardzo utrudniona.

Ze Związku Miast Polskich.

ZJAZD MIAST WOJEW. POZNAŃSKIEGO I POMORSKIEGO
W TCZEWIE I W GDYNI 3 — 4 LIPCA 1931 r.

Uzupełniając komunikat w sprawie tego Zjazdu, zamieszczony w Nr. 12 „Samorządu Miejskiego“ z 15 czerwca b. r. str. 691 — 692 donosimy co następuje:

1. W dniu 3 lipca b. r. posiedzenie Zjazdu odbywać się będzie w Gdyni w sali kina „Morskie Oko“, nie zaś w sali Szkoły Morskiej, jak było pierwotnie projektowane.
2. Dla uczestników Zjazdu będzie zarezerwowanych w Gdyni po 100 obiadów z 2 — 3 dań w cenie zł. 2.70 bez doliczania procentu za usługę w restauracjach: hotelu Polska Riwiera, hotelu Centralnego i hotelu Kaszubskiego.
3. W razie gdyby Urząd Morski nie mógł dać do dyspozycji uczestników Zjazdu holownika, zwiedzanie portu i urządzeń portowych odbędzie się na holowniku i motorówce prywatnej, przyczem opłata będzie wynosić 1.50 — 2 zł. od osoby.
4. Zwiedzanie m. Gdyni, urządzeń i zakładów miejskich odbędzie się w godzinach 16 m. 30 — 18 pod kierownictwem dyrektora zakładów wodociągowych i kanalizacyjnych m. Gdyni oraz kierownika oddziału drogowego. Miejsce zbiórek podane będzie na Zjeździe.
5. O g. 18-ej odbędzie się podwieczorek, urządzony przez m. Gdynie dla uczestników Zjazdu:

GOSPODARKA MIAST W ŚWIETLE LICZB.

Prosimy Zarządy miast, do których w swoim czasie zwracaliśmy się o nadesłanie artykułów o gospodarce miejskiej, a które artykułów tych jeszcze nie nadesłały, o śpieszniejsze załatwienie tej sprawy.

Również zwracamy się do Zarządów tych miast, które pragnęłyby zamieścić w tej rubryce opis gospodarki miejskiej, o nadesłanie nam odpowiednich referatów, według wzoru artykułów, które w tym dziale już od roku zamieszczamy.

Jednolite opracowanie referatów da możność porównania stanu miast jednakowej wielkości w różnych dzielnicach Polski, zakresu ich gospodarki, stanu majątkowego itp. i da faktyczny materiał porównawczy do opracowania wniosków i zamierzeń w kierunku uzdrowienia gospodarki miejskiej i poprawy ich stanu.

Opisy wspomniane zamierzamy w końcu roku bieżącego wydrukować w książkowym wydaniu.

Prosimy wszystkie miasta o nadsyłanie do Związku Miast odpisów protokółów posiedzeń Rad miejskich i Magistratów oraz odpisów exposé budżetowych, sprawozdań z działalności organów miejskich i t. p.

W SPRAWIE MIENIA OPUSZCZONEGO W CZASIE WOJNY.

W związku z memorjałem, wniesionym przez Związek Miast w sprawie mienia opuszczonego w czasie wojny (vide „Samorząd Miejski“ zeszyt 18 z ub. r., str. 881) oraz konferencją, zwołaną w tej sprawie przez Ministerstwo Sprawiedliwości (vide „Samorząd Miejski“ Nr. 7, str. 379), zwracamy się do zarządów miast z prośbą o wypowiedzenie się w możliwie najkrótszym czasie, który z proponowanych przez Związek Miast sposobów załatwienia sprawy spadków bezdziedzicznych jest najbardziej celowym z punktu widzenia interesów Skarbu Państwa i gmin.

Zaznaczamy, że na konferencji wysunięte były trzy koncepcje, a mianowicie:

1) reforma dotychczasowego nadzoru nad kuratorami przez przerzucenie nadzoru na burmistrzów wzgl. prezydentów miast, przyczem nadzór ten oparty byłby na następujących zasadach: a) nadzór nad kuratorami majątków opuszczonych należeć będzie do urzędującego burmistrza, wzgl. prezydenta, którzy mieliby ustawowe prawo do przelania swoich uprawnień na członków magistratu, przyczem burmistrz wzgl. prezydent z własnej inicjatywy wzgl. na wniosek tego, komu przekazał nadzór, będzie miał prawo zwrócić się do sądu o zmianę kuratora; b) kuratorowie będą mianowani przez sąd z liczby kandydatów, przedstawionych przez magistraty; c) zwierzchni nadzór nad burmistrzem wzgl. prezydentem w tym zakresie sprawować będzie prokurator.

2) przejęcie majątków opuszczonych po pewnym terminie 1 — 5 lat na rzecz Skarbu Państwa wzgl. na rzecz gmin miejskich.

3) ustalenie rejestracji przymusowej w ciągu 1 — 3 lat.

Jednocześnie prosimy o nadesłanie nam informacji, dotyczących najbardziej rażących wypadków przy administrowaniu spadkami bezdziedzicznymi przez kuratorów.

DANE O SKŁADZIE OSOBOWYM ZARZĄDÓW MIEJSKICH.

W powyższej sprawie Związek Miast Polskich przesłał p.p. prezydentom (burmistrzom) następujący okólnik z dnia 18.VI.1931 r. L. 2628:

„Pismem z dnia 12.X.1929 r. L. 3474 zwróciliśmy się do wszystkich miast o nadesłanie danych, dotyczących składu osobowego zarządów miejskich.

Niestety od wielu miast nie otrzymaliśmy na nasze zapytanie żadnej odpowiedzi; inne znów miasta nie zawsze komunikowały nam o dalszych zmianach w składzie swych zarządów.

Sprawa posiadania ścisłych danych o składach zarządów miejskich jest dla nas obecnie wyjątkowo ważna w związku z projektowanym wydaniem t. zw. „małej ustawy samorządowej“, która ma być przedmiotem obrad Sejmu już w jesieni r. bież. i która, między innymi, ma wprowadzić pewne zasadnicze zmiany w dotychczasowym stanie rzeczy w odniesieniu do zarządów miejskich. Dlatego też prosimy uprzejmie o jak-najspiesniejsze nadesłanie danych w/g załączonego kwestionariusza.

Wyjaśniamy przytem, że:

1) miasta, które nadesłały odnośny wykaz na skutek naszego pisma z dnia 12.X. 1929 r. L. 3474 i skład zarządów których nie uległ od tego czasu żadnej zmianie, mogą ograniczyć się jedynie do stwierdzenia tych faktów;

2) miasta, które nadesłały wykaz, wymieniony w pkt. 1) i w składzie zarządów których zaszły pewne niewielkie zmiany, mogą ograniczyć się jedynie do podania

danych, dotyczących nowych i obecnie urzędujących członków zarządu, z wymienieniem nazwisk członków, którzy ustąpili;

3) miasta, które nadesłały wykaz, wymieniony w pkt. 1) i skład zarządów których uległ od tego czasu dużej, lub całkowitej zmianie, zechcą nadesłać dane, dotyczące wszystkich obecnie urzędujących członków tych zarządów;

4) miasta, które wogóle nie nadesłały odpowiedzi na nasze pismo z dnia 12.X. 1929 r. usilnie prosimy, ze względu na ważność sprawy, o zadośćuczynienie tym razem naszej prośbie;

Pozatem usilnie prosimy wszystkie miasta o jaknajśpieszniejsze i bez specjalnych zapytań z naszej strony, zawiadamianie nas w przyszłości o wszelkich zmianach, zaszłych w składzie zarządu z równoczesnem podaniem przyczyn tych zmian.

Niezależnie od wypełnienia kwestjonariusza prosimy bardzo o podanie, ile razy od czasu odzyskania Niepodległości i w którym mianowicie roku przeprowadzane były całkowite wybory do rady miejskiej, jak również ile razy i w którym roku były przeprowadzane wybory uzupełniające“.

Do okólnika tego był dołączony kwestjonariusz, zawierający rubryki: 1) stanowisko w zarządzie miasta, 2) nazwisko i imię, 3) wiek, 4) wyznanie, 5) wykształcenie, 6) zawód, 7) charakter pracy w zarządzie, 8) data objęcia obecnego stanowiska w zarządzie miasta, 9) czas, charakter i miejsce pracy samorządowej przed objęciem obecnie zajmowanego stanowiska.

Do kwestjonariusza dołączono następujące uwagi:

Rubryka 1) — Należy podać: prezydent, wiceprezydent, burmistrz, zastępca burmistrza, naczelnik gminy, ławnik, asesor radca i t. p.

Rubryka 5) — Należy wypełnić w sposób następujący: wyższe ukończone, wyższe nieukończone, średnie ukończone, średnie nieukończone, niższe, elementarne.

W razie wątpliwości do której z wymienionych grup dane wykształcenie zaliczyć, pożądanem jest podanie ilości ukończonych klas, semestrów, kursów i t. p., rodzaju szkoły i innych bliższych danych.

Rubryka 6) — Należy wypełnić w sposób następujący: urzędnik, (państwowy, samorządowy, prywatny), lekarz, adwokat, notariusz, inżynier, aptekarz, buchalter, kupiec, przemysłowiec, rolnik, rzemieślnik (zdun, garbarz i t. p.) nauczyciel (gimn. ludowy), handlowiec i t. p.

Rubryka 7) — Podać: stały, dorywczy;

Rubryka 9) — Podać tylko pracę samorządową lub z samorządem ściśle związaną, bez względu na charakter tej pracy. N. p.: od roku do roku
burmistrz miasta „ inspektor samorządu gminnego w
. radny miasta i t. p.

POŻYCZKI I ZAPOMOGI Z KOMUNALNEGO FUNDUSZU POŻYCZKOWO - ZAPOMOGOWEGO.

Zgodnie z rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 1.6.1927 r. o utworzeniu Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego (Dz. U. Nr. 50, poz. 448) oraz rozp. Min. Spr. Wewn. wyd. w porozumieniu z Min. Skarbu z dn. 17.9.1927 r. (Dz. U. Nr. 87, p. 783) i z dn. 8.4.1930 r. (Dz. U. Nr. 32, poz. 275) i z dn. 25.8.30 r. (Dz. U. Nr. 87, poz. 783), między innemi Związek Miast Polskich deleguje 2 stałych przedstawicieli do Komisji dysponującej wspomnianym funduszem. Z uwagi na to, że przedstawiciele Zw. Miast Polskich powinni być jaknajdokładniej poinformowani o położeniu finansowem i go-

spodarczem miast, ubiegających się o pożyczki lub zapomogi z tego funduszu, Związek Miast w interesie tychże miast prosi p. p. Prezydentów i Burmistrzów: 1-o o każdorazowe zawiadamianie lub nadsyłanie Związkowi Miast odpisów podań o pożyczki z tego Funduszu; 2-o o wypełnianie niżej podanego kwestjonariusza i nadsyłanie łącznie z odpisem podania lub zawiadomieniem.

Posiadanie przez Związek tych materiałów, da możność gruntownego zapoznania się delegatów Związku ze stanem finansowym miasta, a tem samem umożliwi skuteczniejsze poparcie wystąpień miast, a nadto zapobiegnie przewlekłej korespondencji i przyspieszy samo załatwienie sprawy.

K W E S T J O N A R J U S Z.

1. Miasto
2. Powiat
3. Liczba ludności:
 - a) w/g spisu z r. 1921.....
 - b) w/g stanu obecnego (o ile są odnośne dane).....
4. Budżet zwyczajny Wydatki łącznie z zalegl. Dochody łącznie z zalegl.

	biernymi	czynnymi
a) wykonanie za r. 28/29 zł.....	zł.....	zł.....
b) wykonanie za r. 29/30 zł.....	zł.....	zł.....
c) wykonanie za r. 30/31 zł.....	zł.....	zł.....
d) w/g prelim. na r. 31/32 zł.....	zł.....	zł.....
5. Budżet nadzwyczajny Wydatki łącznie z zalegl. Dochody łącznie z zalegl.

	biernymi	czynnymi
a) wykonanie za r. 28/29 zł.....	zł.....	zł.....
b) wykonanie za r. 29/30 zł.....	zł.....	zł.....
c) wykonanie za r. 30/31 zł.....	zł.....	zł.....
d) w/g prelim. na r. 31/32 zł.....	zł.....	zł.....
6. Wydatki na administrację ogólną:
 - a) wykonanie za r. 28/29 zł.....
 zł..... || - b) wykonanie za r. 29/30 zł.....
 zł..... |

| - c) wykonanie za r. 30/31 zł.....
 zł..... |

| - d) w/g prelim. na r. 31/32 zł.....
 zł..... |
7. Liczba płatnych członków Magistratu i ich uposażenie.
 - a) w r. 1930/31
 - b) w/g preliminarza na r. 1931/32.....
8. Liczba pracowników administr. ogóln. i ich uposażenie *).
 - a) w r. 1930/31
 - b) w/g preliminarza na r. 1931/32.....
9. Rezultat wykonania zwyczajnego budżetu z uwzględnieniem zaległości czynnych i biernych.

*) np. 1 — VIII, 1 — IX, 1 — 200 zł, mc. i t. d.

- | | Nadwyżka | Niedobór |
|-----------------|----------|----------|
| a) w r. 1928/29 | zł..... | zł..... |
| b) w r. 1929/30 | zł..... | zł..... |
| c) w r. 1930/31 | zł..... | zł..... |
10. **Rezultat wykonania nadzwyczajnego budżetu.**
- | | Nadwyżka | Niedobór |
|-----------------|----------|----------|
| a) w r. 1928/29 | zł..... | zł..... |
| b) w r. 1929/30 | zł..... | zł..... |
| c) w r. 1930/31 | zł..... | zł..... |
11. **Rodzaj i suma wydatków nadzwyczajnych *).**
- a) wykonanie w r. 1928/29
- b) wykonanie w r. 1929/30
- c) wykonanie w r. 1930/31
- d) preliniowano na r. 1931/32.
12. **Pokrycie finansowe wydatk. nadzwycz. (wyszczególnić podane w ogólnej sumie w p. 5 sumy dochodów nadzwyczajnych).**
- a) wykonanie w r. 1928/29
- b) wykonanie w r. 1929/30
- c) wykonanie w r. 1930/31
- d) preliniowano na r. 1931/32.
13. **Jakie inwestycje dokonane były przez miasto od czasu odzyskania niepodległości? W którym roku zaczęto i w którym wykończono każdą z tych inwestycji? Ile wydano ogółem na każdą inwestycję? Z czego pokryto odnośne wydatki?**
- Jaki jest stosunek sumy czystego dochodu każdego z nowo powstałych przedsiębiorstw miejskich do sumy kapitału, włożonego w te przedsiębiorstwa?
- Które z rozpoczętych inwestycji nie zostały wykończone?
- W jakim stadium budowa ich się znajduje?
- Kiedy i przy pomocy jakich środków zamierza się je wykończyć?
14. **Suma wszystkich zobowiązań miast w/g bilansu na dz. 1.IV.1931 r.**
- 1) pożyczki długoterminowe
- 2) pożyczki krótkoterminowe bankowe (bez Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomog.)
- 3) pożyczki w Komunal. Fund. Poż. - Zap.
- 4) zobowiązania wobec firm i osób prywatnych
- a. weksle w obiegu wystawione i żyrowane przez miasto bez zaprot.
- b. weksle zaprotestowane
- c. inne (na otwartych rachunkach)
- 5) inne zobowiązania *)
- a. zainkasowane i niewpłacone podatki obce
- b. zaległe pobory, koszty kuracyjne i t. p.

*) np. na budowę ulic zł....., na budowę studni zł.....
na budowę szkoły zł..... i t. d.

*) Np. suma zaległych poborów pracowników, suma zaległych kosztów leczenia, suma niewpłaconych do kasy skarbowej pod. państw. i t. p.

15. Czy wszystkie podatki miasto pobiera i czy pobiera je w pełnej ustawowo dopuszczalnej wysokości, a jeżeli nie to dlaczego?
Ile wynosi stawka dodatku komun. do państw. podat. od nieruchomości?
Czy jest pobierany podatek inwestycyjny i w jakiej wysokości?
Kiedy poraz ostatni przeprowadzona była rewizja gospodarki miejskiej przez władze nadzorcze i przez komisję rewizyjną rady miej?
Jakie są wyniki rewizji (należy przesłać odpis protokółów)?
Podać sumę pożyczki, o którą miasto do Kom. Fund. Poż.-Zap. występuje i wskazać, jakie specjalne motywy wystąpienia o tę pożyczkę miasto podało w piśmie do Polsk. Banku Komunal. (np. zapłacenie zalegl. poborów i t. d.), tudzież kiedy i z jakich środków zamierza tę pożyczkę zwrócić?

WYNAGRODZENIE NOTARJUSZÓW ZA WYMIAR I POBÓR PODATKU KOMUNALNEGO OD ZAPROTESTOWANYCH WEKSŁI.

Niektórzy z notarjuszów, urzędujący na obszarze b. Królestwa Kongresowego, opierając się na starych, jeszcze z 1870 r. przepisach rosyjskich, pobierają, jako odškodowanie za wymiar i pobór podatku komunalnego od zaprotestowanych weksli, 10% od zainkasowanych na rzecz gmin sum.

Ponieważ zestawienie obecnie obowiązujących przepisów z dawnymi nie daje dostatecznej podstawy prawnej, (jak to wynika z treści naszej porady, zamieszczonej w Nr. 11 „Samorządu Miejskiego“ w niniejszej sprawie), do pobierania powyższego, nawiasem mówiąc bardzo wysokiego, honorarium, zarządy wielu miast, opierając się na art. 1376 Kod. Cyw., wystąpiły na drogę sądową, pozywając notarjuszów o zwrot pobranych z omawianego tytułu sum.

W związku z tem zwracamy się do zarządów miast, które na drogę sądową wystąpiły, o nadesłanie nam w możliwie najkrótszym czasie odpisów swych skarg powodowych i ewentualnie odpisów umotywowanych wyroków sądowych.

ULICE MIAST POLSKICH IMIENIA MĘŻÓW STANU AMER. PÓŁN.

W związku ze zbliżającym się świętem Stanów Zjednoczonych Am. Półn. prosimy PP. Prezydentów i Burmistrzów miast o możliwie rychle zakomunikowanie nam, czy w mieście są ulice imienia wybitnych mężów stanu Stanów Zjednoczonych (np. ulica Jerzego Waszyngtona, ulca Wilsona i t. p.).

KONWOJOWANIE OSÓB PRZEZ GMINY.

Związek Miast Polskich skierował do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w powyższej sprawie następujący memoriał z dnia 11 czerwca b. r. L. 2594:

„Magistraty miast w województwach centralnych i wschodnich zwracają się niejednokrotnie do Związku Miast z zapytaniami, czy, względnie na jakiej podstawie prawnej, obowiązane są do transportowania do innych gmin osób, przekazywanych im w tym celu przez organa władz administracyjnych, najczęściej przez Policję Państwową. Dotyczy to w szczególności włóczęgów i żebraków, dezertów wojskowych i popisowych, ukrywających się przed poborem, osób, podróżujących koleją żelazną bez opłacenia biletu jazdy i t. p. Osoby takie dostawiane są do magistratów z poleceniem odtransportowania ich sposobem przenośnym (etapami — z gminy do gminy) do miejsca przeznaczenia.

Związek Miast Polskich w ustawodawstwie polskim nie znajduje dla powyższego obowiązku gmin podstawy prawnej. Ustawodawstwo to załatwia jedynie sprawę konwojowania osób i rzeczy do władz wymiaru sprawiedliwości i określa wynagrodzenia dla gmin za odnośne czynności (w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dn. 25. VI.1929 r. Dz. U. R. P. Nr. 47 poz. 390). Natomiast jeśli chodzi o konwojowanie osób, określonych we wstępie, to przepisów w tym względzie trzeba szukać w przestarzałych i dzisiejszym stosunkom zupełnie nieodpowiadających rozporządzeniach władz rosyjskich, w szczególności — wydanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych w dn. 15.VII.1870 r. i 15.VII.1880 r., a zawartych w podręczniku dla władz gminnych, opracowanym przez H. Konica i J. Olszewskiego.

Dla zilustrowania archaiczności tych przepisów wystarczy przytoczyć niektóre ich ustępy. Np. p. p. 7 i 8 przepisów z r. 1870 brzmią: „P. 7. Transportowani zostają odsyłani pod bezpiecznym konwojem, złożonym bezpłatnie z mieszkańców miejscowych.

U w a g a: Eskortę dostarczają mieszkańcy podług kolei, ustanawianej po wsiach i osadach przez zebrania gminne. P. 8. Jeżeli mieszkaniec miasta lub gminy, obowiązany podług określonej kolei dostarczyć eskortę, nie dokona tego w oznaczonym czasie, wójt gminy i burmistrz są w prawie najać na koszt jego straż i ściągnąć od winnego pieniądze, należne najętemu stróżowi, a prócz tego do takiejże wysokości karę, którą należy wnieść do kasy gminnej“.

Rzecz jasna, że tego rodzaju przepisy w dzisiejszych warunkach życia i w obecnym ustroju Państwa i organizacji samorządu są niewykonalne.

W tym stanie rzeczy Związek Miast Polskich ma zaszczyt prosić Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o wyjaśnienie, czy Ministerstwo powyższe przepisy uważa za obowiązujące jeszcze obecnie, względnie — czy nakładanie na gminy miejskie przez władze administracyjne tego rodzaju obowiązków, jak wymienione we wstępie, uważa za prawnie uzasadnione. Sądząc z liczby pytań w tej sprawie, Związek Miast Polskich uważa za bardzo pożądane, aby Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w drodze okólnikowej szczegółowo wyjaśniło uprawnienia władz administracyjnych i obowiązki gmin w tym względzie“.

DOTACJE Z PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU DROGOWEGO.

W Nr. 10 „Samorządu Miejskiego“ z 15 maja b. r. na str. 580 — 581 zamieściliśmy wiadomość o zwołaniu na 15 maja b. r. konferencji w Min. Robót Publ. w sprawie rozdziału dotacyj z Państwowego Funduszu Drogowego związkom samorządowym na utrzymanie dróg samorządowych, przyczem zamieściliśmy wykaz miast, ubiegających się o te dotacje.

Na tem posiedzeniu, w którym brał udział również przedstawiciel Związku Miast, dokonano podziału dotacyj pomiędzy poszczególne związki komunalne w formie projektu, podlegającego zatwierdzeniu p. Ministra Robót Publicznych. Obecnie Pan Minister dokonany podział dotacyj zatwierdził.

Zapomogi na utrzymanie dróg samorządowych przyznano następującym miastom:

Białystok — 20 tys. zł., Częstochowa — 30 tys. zł., Grodno — 20 tys. zł., Kalisz — 30 tys. zł., Kielce — 30 tys. zł., Kowel — 20 tys. zł., Kraków — 60 tys. zł., Lublin — 30 tys. zł., Lwów — 60 tys. zł., Łódź — 80 tys. zł., Luck — 30 tys. zł., Pabjanice — 30 tys. zł., Piotrków — 30 tys. zł., Poznań — 50 tys. zł., Przemyśl — 10 tys. zł., Radom — 20 tys. zł., Rokitno — 15 tys. zł., Stanisławów — 20 tys. zł., Toma-

szów Mazow. — 30 tys. zł., Toruń — 20 tys. zł., Warszawa — 300 tys. zł., Wilno — 150 tys. zł., Zgierz 20 tys. zł.

SAMORZĄDOWA KOMISJA ZDROWIA PUBLICZNEGO.

Samorządowa Komisja Zdrowia Publicznego prowadzi prace w sekcjach. Sekcja Zjazdowa w porozumieniu z Tow. Hygienicznym przygotowała organizację Zjazdu Hygienistów Polskich Miast i Wsi, który odbył się w Gdyni w dniach 21 i 22 czerwca b. r.

Sekcja Szpitalna opracowuje szereg zagadnień z dziedziny szpitalnictwa. Prawdopodobnie w końcu b. r. wyniki prac Sekcji ukażą się w druku. Wydawnictwa te zawierać będą wskazówki i wytyczne co do administracji szpitali, układania budżetu, norm zaopatrzenia szpitali, norm żywienia chorych, wzory instrukcji dla personelu i dla chorych i t. d. W pracach tych samorządy znajdą wszystkie niezbędne informacje z tego działu gospodarki samorządowej.

Dla zapoznania się z całokształtem spraw szpitalnych członkowie sekcji zwiedzili szereg szpitali w wojew. Warszawskim i na Pomorzu.

Sekcja wodociągowo - kanalizacyjna odbyła kilka posiedzeń, poświęconych sprawie wodociągów w małych osiedlach, rozpatrywała projekt wodociągu dla osiedla podmiejskiego koło Warszawy. Ponieważ wodociąg należy do rzędu takich zakładów o charakterze użyteczności publicznej, które przeważnie są dochodowymi, gdyż nawet przy opłacie 50 — 60 groszy za 1000 litrów wody wodociągowej można w większości wypadków pokryć wydatki na eksploatację wodociągu oraz na spłatę procentów i amortyzację wydanego kapitału, przeto czyniono zabiegi o znalezienie potrzebnych na budowę wodociągów kapitałów. Jest nadzieja, że zabiegi te dadzą pożądaną wynik.

Sekcja asenizacyjna postawiła sobie za zadanie opracowanie podręcznika, poświęconego zagadnieniom asenizacji, w którym mają się znaleźć wskazówki o sposobach usuwania i zużytkowania śmieci i ścieków. Sekcja asenizacyjna nawiązała kontakt z krajowymi zakładami przemysłowymi, które produkują odpowiednie aparaty z tej dziedziny, pozatem będzie dążyła do nawiązania ściślejszego kontaktu z kierownikami taborów miejskich.

Sekcja organizacji samorządowej służby zdrowia zbiera dane o obecnym stanie rzeczy i opracowuje wytyczne dla organizacji samorządowej służby zdrowia, która obecnie przedstawia się bardzo różnicie w poszczególnych dzielnicach. W sprawie tej dr. S. Dietrich, członek sekcji, wygłosił referat na Zjeździe Higienistów Polskich Miast i Wsi w Gdyni. Ostatnio sekcja opracowała instrukcję ramową dla komisji sanitarnych miejskich.

Organizacja sekcji rzeźniano - weterynaryjnej nie została jeszcze ukończona. Na zapytania szeregu miast w sprawach z tej dziedziny udzielono informacji po zasięgnięciu opinii Ministerstwa Rolnictwa.

Pozatem Samorządowa Komisja Zdrowia Publicznego wyszukiwała prelegentów, którzy na gospodarczych zjazdach miast poszczególnych województw wygłaszali fachowe referaty z poszczególnych dziedzin gospodarki samorządowej.

KOMISJA URBANISTYCZNA.

W dniu 27 maja b. r. odbyło się w Związku Miast Polskich posiedzenie komisji urbanistycznej pod przewodnictwem inż. W. Rabczewskiego, dyrektora wodociągów i kanalizacji m. st. Warszawy.

Na porządku obrad były następujące sprawy: odczytanie protokołu, sprawa ustalenia norm wynagrodzenia rzeczoznawców, sprawa opłat za czynności poradni, zaopiniowanie projektu przepisów miejscowych o zaopatrywaniu w wodę i o odwodnieniu nieruchomości miejskich, przyjęcie kwestionariusza do miast w sprawach zabudowy, zapytania miast i wnioski członków.

Komisja wyłoniła podkomisję w celu szczegółowego rozpatrzenia projektu przepisów miejscowych o zaopatrywaniu ludności w wodę i o odwodnieniu oraz załatwiła cały szereg innych spraw.

W dniu 5 i 6 czerwca b. r. odbyły się posiedzenia podkomisji do szczegółowego rozpatrzenia projektu przepisów miejscowych o zaopatrywaniu ludności w wodę i o odwodnieniu nieruchomości miejskich. Podkomisja ukończyła już te prace. Projekt będzie ponownie pod obrady komisji urbanistycznej do ostatecznego sformułowania opinii Związku Miast Polskich w tej sprawie.

REORGANIZACJA STUDIUM ADMINISTRACJI KOMUNALNEJ.

W Nr. 12 „Samorządu Miejskiego“ z dnia 15.VI. b. r. na str. 640 podaliśmy w streszczeniu memoriał, wystosowany przez Związek Miast Polskich i Związek Powiatów R. P. do Wolnej Wszechnicy Polskiej w sprawie reorganizacji istniejącego przy tej Wszechnicy Studium Administracji Komunalnej.

W dniu 15 czerwca b. r. odbyło się posiedzenie specjalnej Komisji dla rozpatrzenia tego memoriału, w skład której weszli pp. M. Porowski, dyrektor Związku Miast, jako reprezentant Centralnych Związków samorządowych, pos. A. Pacholczyk, jako reprezentant wszystkich związków pracowników komunalnych, oraz prof. W. L. Biegeleisen, referent sprawy, z ramienia ciała profesorskiego Studium Administracji Komunalnej i Wydziału Nauk Politycznych i Społecznych W. W. P.

Na tem posiedzeniu uzgodniono stanowisko zainteresowanych instytucji co do zamierzonej reorganizacji Studium na podstawie projektów centr. zrzeszeń samorządowych i pracowniczych związków komunalnych.

USTAWA O POPIERANIU TURYSTYKI.

Związek Miast Polskich zwraca uwagę wszystkich miast zainteresowanych na zamieszczony w niniejszym numerze „Samorządu Miejskiego“ w dziale „Przeglądu ustaw i rozporządzeń“ w rubryce „Zamierzenia ustawodawcze“ szkic projektu ustawy o popieraniu turystyki.

Ustawa ta będzie miała doniosłe znaczenie dla szeregu miast, wobec czego Związek Miast Polskich zwraca się do miast zainteresowanych o przesłanie swych opinii, uwag i wniosków odnośnie do szkicu projektu tej ustawy najpóźniej do dnia 15.VII b. r.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU GMIN WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO.

W dniu 12 czerwca b. r. odbyło się w Katowicach w sali Rady miejskiej Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Związku Gmin woj. śląskiego, poświęcone wyłącznie omówieniu sprawy bezrobocia, które, jak wiadomo, daje się szczególnie mocno odczuwać w tem województwie.

Zgromadzenie uchwaliło następujące rezolucje:

Nadzwyczajne Walne Zebranie około 100 przedstawicieli Związku Gmin Województwa Śląskiego, zwołane w trosce przyjsia z natychmiastową pomocą bezrobotnym i o utrzymanie porządku publicznego, odbyte w Katowicach w dniu 12.VI.1931 r.:

1) Stwierdza, że zapowiedziana obniżka wsparć dla bezrobotnych, oraz czasu trwania wsparcia z akcji państwowej oraz doraźnej pomocy wojewódzkiej, dalej obniżka wsparć dla najbiedniejszej ludności, jakoteż cofnięcie wsparć dla częściowo bezrobotnych, wywołała w szeregach społeczeństwa naszego dotkniętych bezrobociem silne zaniepokojenie i spowodowała niejednokrotnie już burzliwe zajścia.

3) Uważa za potrzebne, aby powołane instancje uwzględniły postulaty Walnego Zebrania Związku Gmin Woj. śl. z dnia 20 kwietnia b. r. w przedmiocie bezrobocia i to aby:

a) przesyłano gminom na czas wsparcia dla bezrobotnych,

b) kosztą komunalnych urzędów pośrednictwa pracy w zupełności zwracano gminom,

c) pomoc lekarską dla bezrobotnych w większej mierze przelano na interesowane instytucje ubezpieczeniowe,

d) Skarb Państwa jakoteż Skarb śląski udzieliły gminom taniego i długoterminowego kredytu na produktywnie zatrudnienie bezrobotnych, zaś przemysłowi ciężkiemu zamówień w celu przeciwdziałania redukcji w warsztatach pracy,

4) Zwraca się do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, jakoteż i do Sejmu Śląskiego aby:

a) zabiegano w Ministerstwie Skarbu o zachowanie dotychczasowego czasu i wysokości zasiłku z państwowej akcji pomocy dla bezrobotnych na Śląsku,

b) uchwalono kredyty nie tylko na kontynuowanie w dotychczasowej wysokości akcji wojewódzkiej, ale ją podwyższono oraz aby podwyższono znacznie kredyty na akcję dla najbiedniejszej ludności i to przynajmniej do wysokości 500.000 zł. miesięcznie.

5) Gdyby zaś na to nie zezwalała sytuacja Skarbu, natenczas apeluje Nadzwyczajne Walne Zebranie do powołanych instancji, aby sumy osiągnięte z 15 procentowej redukcji poborów urzędników państwowych i wojewódzkich, jakoteż sumy uzyskane z 10 procentowego dodatku do podatku dochodowego, a pochodzące z Województwa Śląskiego, przelano do dyspozycji Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z przeznaczeniem ich czy to na utrzymanie wsparć i zasiłków conajmniej w dotychczasowej wysokości, czy też na udzielanie długoterminowych a niskoprocentowych kredytów na cele produktywnego zatrudnienia bezrobotnych.

6) Zwraca się do rządu i ciał ustawodawczych z apelem o zasadnicze zrewidowanie obowiązującego obecnie ustawodawstwa w sprawach bezrobocia w tym kierunku, ażeby ustalić jednolicie kwalifikacje bezrobocia, czas trwania wsparć z tytułu bezrobocia, wysokości wsparcia, a wreszcie źródła czerpania funduszków na fundusz bezrobocia i to na drodze dodatków do wszystkich podatków.

KONFERENCJE W SPRAWIE STATYSTYKI KOMUNALNEJ.

W dniu 23 b. m. w Głównym Urzędzie Statystycznym pod przewodnictwem zast. dyrektora p. J. Strzeleckiego odbyła się konferencja w celu rozpatrzenia projektów kwestionariuszy, jakie Główny Urząd Statystyczny zamierza rozesłać do związków komunalnych w sprawach, dotyczących wysokości zadłużenia związków komunalnych.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele Związku Miast Polskich i Związku Powiatów. Na konferencji tej został przedstawiony projekt takiego kwestjonariusza, opracowany przez biuro Zw. Miast. Jak nam wiadomo odbędą się w tych sprawach dalsze konferencje.

Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.

ZMIANA OKRĘGÓW URZĘDÓW SKARBOWYCH NA OBSZARZE IZB SKARBOWYCH I. i II. WE LWOWIE.

W Nr. 52 Dziennika Ustaw R. P. pod poz. 433 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 6 maja 1931 r. o wyłączeniu obszaru powiatu turczańskiego województwa Lwowskiego z okręgu Urzędu Skarbowego w Stryju i włączenie do okręgu urzędu Skarbowego w Samborze. Zmiana ta związana jest z włączeniem powiatu turczańskiego z wojew. Stanisławowskiego do Lwowskiego (p. Samorząd Miejski Nr. 9, str. 523).

NOWY WYKAZ SZKÓŁ, W KTÓRYCH POBYT ODRACZA TERMIN ODBYCIA CZYNNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Rozporządzenie Ministra Wyznań Relig. i Ośw. Publicznego z dnia 23 marca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 52 poz. 434) wprowadza w życie nowy wykaz szkół, w których pobyt na nauce uprawnia do żądania odroczenia terminu odbycia czynnej służby wojskowej.

ROZSZERZENIE GRANIC MIASTA DRUSKIENNIKI (WOJ. BIAŁOSTOCKIE) I MIASTA MIĘDZYRZECA (WOJ. LUBELSKIE).

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 2 czerwca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 435) (Druskieniki) i poz. 436 (Międzyrzec) rozszerzono granice tych miast. Do Druskienik włączono 3 miejscowości gminy Porzecze oraz 3 miejscowości gminy Marcinkańce, położone w powiecie grodzieńskim. Do Międzyrzeca zaś włączono 2 wsie po jednej z gminy Misie i Zahajki, położone w powiecie radzyńskim.

WARUNKI, UPRAWNIAJĄCE ROBOTNIKÓW ZATRUDNIONYCH ZAGRANICĄ DO KORZYSTANIA Z ZASIŁKÓW NA WYPADEK BEZROBOCIA.

W Nr. 53 Dziennika Ustaw R. P. pod poz. 438 ukazało się rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 7.IV.1931 r., określające warunki, uprawniające robotników, zatrudnionych we Francji, Belgii, Czechosłowacji, Austrii, Rumunii oraz na obszarze W. M. Gdańska do korzystania z zasiłków na wypadek bezrobocia. W myśl powyższego rozporządzenia czas pracy zagranicą zalicza się bezrobotnym jako okres pracy w kraju, a rozporządzenie zawiera tablicę zamiany tygodniowego zarobku zagranicą na odpowiedni zarobek w kraju.

PRZENIESIENIE IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ Z GRUDZIĄDZA DO GDYNI.

Rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 13 maja 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 440) została przeniesiona Izba przemysłowo - handlowa z Grudziądza do Gdyni. Izba ta obszarem działania obejmuje województwo pomorskie. W wykonaniu powyższego rozporządzenia ogłoszone zostało w Nr. 139 Monitora Polskiego z r. b. pod poz. 209 rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 16 czerwca 1931 r. o zatwierdzeniu zmian w statucie Izby przemysłowo - handlowej w Gdyni, a to zwłaszcza w związku z utworzeniem sekcji żeglugowo - portowej, oraz pod poz. 210 zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 16 czerwca 1931 r. o wyborach do sekcji żeglugowo - portowej tej Izby.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY M. GDYNI MAJĄ ZATWIERDZAĆ WŁADZE CENTRALNE.

W Nr. 53 Dziennika Ustaw R. P. pod poz. 441 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Ministra Skarbu z dnia 16 maja 1931 r., mocą którego to rozporządzenia nie wojewoda pomorski, lecz Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu będzie zatwierdzał preliminarz budżetowy m. Gdyni.

BADANIE MIĘSA SPROWADZANEGO Z ZAGRANICY.

W Nr. 54 Dziennika Ustaw R. P. pod poz. 443 ogłoszono rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 5 lutego 1931 r. w sprawie badania mięsa sprowadzanego (przywożonego) z zagranicy. Rozporządzenie to w 37 paragrafach szczegółowo normuje tryb postępowania właściwych władz, ustalając dziewięć stacyj wejściowych i osiem rzeźni miejskich, wyznaczonych jako stacje badania, są to następujące rzeźnie: w Katowicach, Krakowie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Tczewie, Warszawie i Wilnie.

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ MIASTA JUTROSINA (WOJ. POZNAŃSKIE).

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 2 czerwca 1931 r. (Monitor Polski Nr. 132 poz. 198) rozwiązano radę miejską miasta Jutrosina w powiecie rawickim, w województwie poznańskim.

ZNIESIENIE EKSPOZYTURY STAROSTWA ROHATYŃSKIEGO W BURSZTYNIE (WOJEWÓDZTWO STANISŁAWOWSKIE).

W Nr. 134 Monitora Polskiego z r. b. pod poz. 202 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 czerwca 1931 r. o zniesieniu ekspozytury starostwa rohatyńskiego w Bursztynie, w województwie stanisławowskim.

NOWY STATUT ORGANIZACYJNY MINISTERSTWA ROLNICTWA.

Ostatnio statut organizacyjny Ministerstwa Rolnictwa był zmieniony uchwałą Rady Ministrów z dnia 30.III.1931 r. (p. Samorząd Miejski Nr. 9, str. 521). Obecnie w Nr. 135 Monitora Polskiego pod poz. 203 ogłoszona została uchwała Rady Ministrów

z dnia 2 czerwca 1931 r. w sprawie statutu organizacyjnego tego Ministerstwa. Poprzednio w skład Ministerstwa Rolnictwa wchodziło 6 departamentów z 22 wydziałami i 2 samodzielne wydziały, obecnie istnieć mają, 4 departamenty z 13 wydziałami i 2 samodzielne wydziały.

INSTRUKCJE W SPRAWIE UDZIELANIA KONCESYJ NA ZAKŁADANIE APTEK.

Minister Spraw Wewnętrznych wydał w dniu 1 czerwca 1931 r. (Monitor Polski Nr. 136 z r. b. poz. 204) instrukcję dla wojewódzkich władz administracji ogólnej w sprawie udzielania koncesyj na zakładanie aptek na obszarze b. zaboru rosyjskiego.

W SPRAWIE REDUKCJI PRACOWNIKOM KOMUNALNYM 15% DODATKU MIESIĘCZNEGO.

W związku z okólnikiem Nr. 61 Min. Spraw Wewn. z r. b. (p. Samorząd Miejski Nr. 9, str. 523), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych z dnia 9.VI. b. r. wystosowało do podległych władz nowy okólnik Nr. 97 w powyższej kwestji, w którym wyjaśnia, że w tych wypadkach, gdy dodatek 15% był wypłacany na podstawie uchwał rad miejskich, to powinny rady powziąć uchwały o cofnięciu tego dodatku, oraz że w każdym razie, gdyby niektóre związki komunalne wniosły w tej sprawie odwołanie, wzgl. skargi do Najw. Trybunału Adm., to okoliczność ta nie może wstrzymać wykonania samego zarządzenia o redukcji 15% dodatku.

STOSUNEK DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ B. OBYWATELI B. IMPERJUM ROSYJSKIEGO.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku Nr. 99 z dnia 11 czerwca 1931 r. wyjaśniło, że b. obywatele b. Imperjum Rosyjskiego nie podlegają powszechnemu obowiązowi wojskowemu, o ile przedstawia „poświadczenie o rejestracji“ lub „karty pobytu czasowego“, lub też jeden z siedmiu typów dokumentów, wystawianych przez władze polskie, które mogą posiadać oni, jako nieposiadający obywatelstwa polskiego.

ULGI DLA ROLNICTWA W UISZCZANIU ZALEGLYCH PODATKÓW KOMUNALNYCH.

Okólnikiem Nr. 101 z dnia 12.VI.1931 r. zarządziło Min. Spraw Wewn. zastosowanie przez związki komunalne znacznych ulg w spłacie zaległości z tytułu opłat drogowych, podatku inwestycyjnego i gminnego podatku wyrównawczego, o ile daniny te obciążają rolnictwo. 25% zaległości ma być płatne w listopadzie b. r., następne 25% w lutym 1932, a reszta w późniejszym okresie.

DORĘCZANIE WEZWAŃ I INNYCH PISM WŁADZ WOJSKOWYCH ORAZ URZĘDÓW, KOMISYJ ZIEMSKICH PRZEZ MAGISTRATY.

Okólnikiem Nr. 102 z dnia 12 czerwca 1931 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło sprawę doręczania oraz kosztów dostarczania wezwań i innych pism urzędowych władz wojskowych oraz urzędów, komisji i innych organów ziemskich za pośrednictwem urzędów gminnych i magistratów. Ze względu na aktualność okólnik ten przytacza się w całości:

„Doszło do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, że niektóre urzędy gminne i magistraty, powołując się na rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 18 listopada 1930 r. o ustaleniu wysokości kosztów doręczania przez urzędy gminne i magistraty wezwań i innych pism urzędowych w postępowaniu administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 719), żądają od władz wojskowych, jako też od urzędów, komisji i innych organów ziemskich, podległych Ministrowi Reform Rolnych, zwrotu kosztów doręczania wezwań i innych pism urzędowych tychże władz, urzędów i organów.

Wobec tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że wyżej wymienione rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, wydane w porozumieniu z innymi Ministrami, a bez porozumienia z Ministrem Spraw Wojskowych i Ministrem Reform Rolnych, nie ma zastosowania do doręczeń wezwań i innych pism urzędowych w postępowaniu przed władzami wojskowymi jako też przed urzędami, komisjami i innymi organami ziemskimi, podległymi Ministrowi Reform Rolnych. Jest to oczywistą konsekwencją prawną wyjęcia postępowania przed władzami wojskowymi oraz postępowania przed urzędami, komisjami i innymi organami ziemskimi z pod mocy obowiązującej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 22.III.1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 341) w myśl art. 112 p. a) i art. 115 tego rozporządzenia, skoro rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 18 listopada 1930 r., jest przepisem wykonawczym do rzeczowego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym, mianowicie do art. 23 i 105 tego rozporządzenia.

W sprawie obowiązku doręczania przez urzędy gminne i magistraty wezwań i innych pism urzędowych władz wojskowych oraz organów ziemskich, podległych Ministrowi Reform Rolnych, jako też w sprawie kosztów tego doręczania, obowiązują osobne przepisy, regulujące postępowanie przed temi władzami i organami, a w szczególności sprawę doręczania wezwań i innych pism urzędowych tych władz i organów za pośrednictwem urzędów gminnych i magistratów, które to przepisy ani rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym, ani też rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 18 listopada 1930 r. nie zostały naruszone.

W myśl powyższego należy urzędom gminnym i magistratom udzielić należytego pouczenia“.

*TERMINOWE WNOSZENIE PODAŃ O ODROCZENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Okólnikiem Nr. 103 z dnia 15.VI.1931 r. Min. Spraw Wewnętrznych poleciło podległym władzom, aby przewodniczący komisji poborowych, ustnie informowali poborowych w czasie poboru głównego o prawie ich ubiegania się o odroczenie służby wojskowej z tytułu jedyne go żywicielstwa i o terminach, w których podania te należy składać. Takie ustne pouczenie jest niezbędne i umożliwi zainteresowanym korzystanie ze swych uprawnień, a władze odciąży od zbędnej korespondencji.

ZAŁEGŁE KOSZTA LECZENIA W POMORSKICH ZAKŁADACH PSYCHJATRYCZNYCH.

Pismem okólnem Nr. S. S. 3029/4 z dnia 3 czerwca b. r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ponownie wezwało wszystkie związki komunalne b. zaboru rosyjskiego do

terminowego regulowania kosztów leczenia za ich ubogich chorych w pomorskich zakładach psychiatrycznych (Kocborowo, Swiecie, Wejherowo), które to trzy zakłady mają nieopłaconych przez zainteresowanych kosztów leczenia na ogólną sumę złotych 1.181.000 (na 1.IV.1931 r.).

.....

ZAMIERZENIA USTAWODAWCZE.

USTAWA O POPIERANIU TURYSTYKI.

Zgodnie z uchwałą Zjazdu Turystycznego, który odbył się na zaproszenie Pana Ministra Robót Publicznych w dniu 17 marca b. r. w Warszawie, Ministerstwo Robót Publicznych opracowuje projekt ustawy o popieraniu turystyki.

Zarys tego projektu, który został przysłany do Związku Miast Polskich celem wypowiedzenia się, przytaczamy niżej w całości ze względu na jego znaczenie dla miast, będących „stacjami turystycznymi“ wzgl. „miejscowościami o znaczeniu turystycznym“ w rozumieniu projektu ustawy:

Art. 1.

Ustawa niniejsza ma na celu zorganizowanie opieki nad turystyką i popieranie jej we wszystkich formach.

Art. 2.

Istotą opieki nad turystyką jest:

- a) sprawowanie opieki nad istniejącymi urządzeniami turystycznymi;
- b) propaganda turystycznych wartości kraju;
- c) przysposobienie miejscowości do ruchu turystycznego;
- d) organizowanie ruchu turystycznego i kierowanie nim.

Art. 3.

1) Przez określenie „stacja turystyczna“ oraz „miejscowość o znaczeniu turystycznym“ rozumie się miejscowość (gminę) albo jej część, posiadającą wartość ze stanowiska turystycznego.

2) Przez „rejon turystyczny“ rozumie się obszar większy od gminy, posiadający wartości turystyczne.

Art. 4.

1) Na obszarze gmin uznanych przez Ministra za stacje turystyczne oraz za miejscowości o znaczeniu turystycznym, sprawowanie opieki nad turystyką należy w zasadzie do gminy.

2) Obowiązek nałożony na gminy ustępem pierwszym, może Wojewoda na wniosek gminy przekazać bądź to działającemu na jej obszarze towarzystwu turystycznemu, które wyrazi życzenie objęcia tego obowiązku, bądź to dla tego celu zarządzeniem Wojewody powołanemu do życia związkowi popierania turystyki, bądź też wojewódzkiemu związkowi popierania turystyki.

3) Na obszarze gminłączonych przez Ministra w rejon turystyczny obowiązek, o którym mowa w ustępie pierwszym, wykonywany będzie zawsze przez organizacje wymienione w ustępie drugim niniejszego artykułu.

Art. 5.

- 1) Specjalnie utworzony Związek popierania turystyki posiada osobowość prawną.
- 2) Statut dla każdego związku popierania turystyki wyda Wojewoda. Statut określi szczegółowo cel i zadania związku, wewnętrzną organizację, oznaczy wysokość rocznych świadczeń członków przymusowych i dobrowolnych i ustali sposób sprawowania kontroli ze strony władz państwowych.
- 3) Wzorowy statut dla związków popierania turystyki wyda w drodze rozporządzenia Minister w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 6.

W skład związku popierania turystyki (art 5) wchodzi:

- 1) w charakterze członków przymusowych:
 - a) stacje turystyczne (miejscowości o znaczeniu turystycznym), względnie gminy należące do wspólnego rejonu turystycznego;
 - b) większe przedsiębiorstwa zainteresowane w rozwoju turystyki, jak przedsiębiorstwa uzdrowiskowe, komunikacyjne, hotelowe, pensjonaty, restauracje i t. p.
- 2) w charakterze członków dobrowolnych za zgodą Wojewody:

wszelkie inne osoby prawa publicznego, organizacje, instytucje, przedsiębiorstwa i osoby fizyczne, zainteresowane w rozwoju ruchu turystycznego.

Art. 7.

- 1) Organizacje wyższego rzędu w sprawach popierania turystyki stanowią wojewódzkie związki popierania turystyki, które utworzone będą dla każdego województwa.
- 2) Do zadań wojewódzkiego związku popierania turystyki należy:
 - a) uzgadnianie działalności gmin i organizacji wymienionych w art. 3;
 - b) sprawowanie nadzoru nad działalnością wymienionych w punkcie a) gmin, względnie organizacji;
 - c) organizowanie instytucji i urzędów służących wspólnym celom turystyki na obszarze wojewódzkiego związku;
 - d) prowadzenie propagandy turystycznej.
- 3) Minister może zwoływać zjazdy delegatów wojewódzkich związków popierania turystyki dla złożenia sprawozdania i omówienia spraw wspólnych.

Art. 8.

- 1) Wojewódzki związek popierania turystyki tworzą:
 - a) wojewódzki związek samorządowy, oraz te powiatowe związki komunalne, na których obszarze znajdują się stacje turystyczne (miejscowości o znaczeniu turystycznym), lub rejon turystyczny;
 - b) przedstawiciele gmin, towarzystw turystycznych i związków popierania turystyki, wymienionych w art. 3;
 - c) przedstawiciele izb przemysłowo - handlowych oraz organizacji i zrzeszeń przemysłu turystycznego.
- 2) Wojewódzkim związkom popierania turystyki przewodniczy Wojewoda lub wyznaczony przez niego urzędnik.

3) Do wojewódzkich związków popierania turystyki mają zastosowanie postanowienia art. 5 z zastrzeżeniem postanowienia ustępu 3 art. 10.

Art. 9.

1) Działalność kierownicza i organizacyjna w zakresie turystyki, oraz zwierzchni nadzór należy do Ministra, który sprawuje powyższe czynności przez Państwowy Urząd Turystyczny utworzony przy Ministerstwie na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów.

2) Pozatem jako organ doradczy i opiniodawczy, utworzona zostanie przy Ministrze Państwowa Rada Turystyczna, której organizację określi rozporządzenie Ministra w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami.

Art. 10.

1) Gminy wymienione w art. 3 mogą pobierać na swoim obszarze na cele popierania turystyki wskazane w art. 2:

1. opłaty od osób (turystów), korzystających z hoteli, pensjonatów, pokoiów umebrowanych, gospód, zajazdów i domów noclegowych w wysokości 1% płaconego rachunku,

2. dopłatę do taks kuracyjnych tam, gdzie takie taksy są pobierane w wysokości 10% taksy,

3. dopłatę do opłat od wejścia do teatrów, kinoteatrów, sal muzycznych i rozrywkowych, na place sportowe i zabawowe, do muzeów, zamków, zabytków sztuki i t. p. tam, gdzie takie opłaty są pobierane w wysokości 5 gr. od każdego rozpoczętego zło- tego,

4. dopłatę w wysokości 5 gr. od kolejowego biletu peronowego,

5. opłatę od:

a) restauracyj, kawiarni, cukierni, gospód, mleczarni i t. p.,

b) przedsiębiorstw sprzedaży artykułów sportowych i turystycznych, w wysokości 0,1% obrotu ustalonego dla wymiaru państwowego podatku obrotowego.

2) W razie przekazania obowiązków nałożonych na gminy w zakresie popierania turystyki towarzystwom turystycznym względnie związkom popierania turystyki, gmina przekazuje opłaty, względnie dopłaty, wymienione w ustępie pierwszym, odnośnemu towarzystwu turystycznemu, względnie związkowi popierania turystyki.

3) Gminy względnie towarzystwa turystyczne lub związki popierania turystyki wpłacają 40% swych dochodów, uzyskanych z opłat wymienionych w ustępie 1, do wojewódzkich związków popierania turystyki tytułem świadczeń członkowskich.

Art. 11.

Gminy oraz organizacje wymienione w art. 3 tudzież wojewódzkie związki popierania turystyki (art. 7) mają prawo z zachowaniem praw nabytych przez osoby trzecie — żądania przyznania im wyłączności sprzedaży biletów kolejowych, prowadzenia księgarń na dworcach kolejowych i w urzędach pocztowych oraz reklamowania w tych miejscach.

Art. 12.

Poza opłatami, względnie dopłatami wymienionemi w art. 10, ustanawia się następujące opłaty na cele popierania turystyki, które pozostawia się do dyspozycji Ministra.....

a) opłaty od paszportów na wyjazd zagranicę z wyjątkiem dyplomatycznych, robotniczych i emigracyjnych w wysokości 5 zł. od paszportów normalnych, a w kwocie 1 zł. od paszportów ulgowych,

b) opłaty od przedsiębiorstw sprzedaży biletów kolejowych, od księgarń kolejowych oraz od biur i agencji podróży z wyjątkiem biur i agencji trudniących się przewozem emigrantów, tudzież przedsiębiorstw, o których mowa w art. 11, w wysokości 0,3% obrotu ustalonego dla wymiaru państwowego podatku obrotowego,

c) świadczenia wojewódzkich związków popierania turystyki w wysokości 20% ich dochodów.

Art. 13.

Bliższe postanowienia co do wymiaru, poboru i ściągania opłat wymienionych w art. 10 i 12 wyda w drodze rozporządzenia Minister..... w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami.

Art. 14.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie po upływie trzech miesięcy od ogłoszenia i obowiązuje na całym obszarze Państwa.

Art. 15.

Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi..... w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami.

W dniu 20 czerwca b. r. w Ministerstwie Robót Publicznych odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele: Związku Miast Polskich, Związku Uzdrowisk, Związku Izb Handlowo - Przemysłowych, Stowarzyszenia Kupców, Związku Polskich Towarzystw Turystycznych, Towarzystwa Tatrzańskiego, Automobilklubu Polski, Związku Narciarskiego, Naczelnej Organizacji Hotelarskiej i Pol. Biura Podróży „Orbis“.

Celem konferencji było ogólne wypowiedzenie się co do zasad projektowanej ustawy. Szczegółowe opinie i wnioski mają być złożone na piśmie.

OD REDAKCJI.

Podajemy do wiadomości naszych prenumeratorów, iż celem zapewnienia odpoczynków urlopowych pracownikom redakcji i administracji „Samorządu Miejskiego“ czasopismo nasze w dniu 15 lipca i 15 sierpnia br. nie ukaże się, natomiast 1 sierpnia i 1 września br. wydamy numery podwójne.

Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

DORĘCZANIE PISM URZĘDOWYCH.

Najwyższy Trybunał Administracyjny po przeprowadzonej w dn. 30.4 b. r. rozprawie, wydał wyrok (L. Rej. 3137/29), w którym oddalił wniesioną przez Magistrat m. Ł. skargę na orzeczenie Wojewody Warszawskiego w przedmiocie doręczania pism starostwa.

ZASADA PRAWNA. Władza administracyjna nie jest obowiązana do kolejnego stosowania sposobów doręczania pism urzędowych, wymienionych w art. 23 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym Dz. U. p. 341.

PRZEBIEG SPRAWY. Starosta w Ł. wydał w dn. 14.12.1928 r. zarządzenie, w którym na mocy art. 23 rozp. Prezydenta R. z dn. 22.3.1928 r. (Dz. Ust. Nr. 36, poz. 341) polecił Magistratowi m. Ł. doręczać wezwania i pisma urzędowe Starostwa, adresowane do osób i instytucji prywatnych w obrębie miasta Ł.; doręczanie to miało być wykonywane przez upoważnionych do tego funkcjonariuszów Magistratu, i odbywać się winno było zgodnie z art. 24 — 29 powołanego rozporządzenia, przyczem dowody doręczania wezwań należało niezwłocznie przysyłać Starostwu.

Magistrat m. Ł. przeciwko powyższemu zarządzeniu odwołał się do Wojewody warszawskiego, zaznaczając, że z brzmienia art. 23 rozporządzenia z dn. 22.3.1928 r. wynika, iż ustawodawca nie pozostawia dowolnemu uznaniu Starostwa wybór tego lub innego z wymienionych sposobów doręczania pism, lecz wyraźnie ustala kolejność tych sposobów, której to kolejności Starostwo winno przestrzegać.

Ponieważ Urząd Starościński ma swą siedzibę w Ł., gdzie na miejscu jest urząd pocztowo - telegraficzny, zarządzenie Starostwa uznać należy za niezgodne z powołanym art. 23. Zresztą Magistrat nie jest w stanie wykonać tego zarządzenia, ponieważ odnośny personel Magistratu jest zbyt szczupły, a w budżecie miasta nie przewidziano na ten cel potrzebnych funduszy.

Wojewoda Warszawski orzeczeniem z dn. 18.3.1929 r. odwołania nie uwzględnił, wychodząc z założenia, że wywody Magistratu o obowiązku stosowania środków doręczania w takiej kolejności, w jakiej są one wymienione w art. 23 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym, są nieuzasadnione i nie odpowiadają intencjom ustawodawcy. O wyborze najbardziej celowego sposobu doręczania pism i wezwań urzędowych ma prawo w każdym poszczególnym wypadku decydować Starostwo, biorąc jednak zawsze pod uwagę konieczność jaknajmniejszego obciążania omawianymi czynnościami Magistratów i ograniczając się do korzystania w tym względzie z pomocy Magistratu jedynie w wypadkach istotnej potrzeby. (podkreślenie Redakcji).

W skardze do N. T. A. Magistrat m. Ł. wywodzi, że art. 23 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym, wyliczając sposoby doręczania pism i wezwań urzędowych; ustala ich kolejność i nie daje władzy możliwości dowolnego wyboru jednego z tych sposobów. Umieszczenie wyrażenia „lub wreszcie przez urzędy gminne (magistraty)“ wyraźnie wskazuje na intencje ustawodawcy obciążania temi czynnościami urzędów

gminnych, względnie Magistratów, jedynie w wypadkach, gdy wszystkie inne środki okażą się niedostateczne, względnie niemożliwe do zastosowania. Urząd Starościński posiada gońców i woźnych, przyczem w Ł. ma siedzibę Urząd Pocztowy, te inne sposoby doręczania pism nie mogą być uważane za niedostateczne, a zatem Starostwo nie jest uprawnione do korzystania w tym względzie z usług Magistratu.

MOTYWY WYROKU. N. T. A., rozpoznając sprawę w granicach skargi, rozważył, co następuje:

według art. 23 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnem: „Wezwania i inne pisma urzędowe, władza doręcza za pokwitowaniem bądź bezpośrednio w urzędzie, bądź poza nim, a przytem bądź przez własnych funkcjonarjuszów, bądź przez pocztę, bądź przez inne organa władzy lub wreszcie przez urzędy gminne (Magistraty)“.

Z treści powyższego przepisu nie wynika, jak to twierdzi skarżący Magistrat, ażeby prawodawca ustanawiał ścisłą kolejność sposobów doręczania pism urzędowych, któraby bezwzględnie obowiązywała władze. Gdyby prawodawca miał zamiar powyższą kolejność ustanowić — to niewątpliwie albo dałby tej swojej woli wyraz bezpośredni, albo conajmniej wyliczyłby sposoby doręczania pism urzędowych w porządku kolejnym, zaopatrując je liczbą porządkową. Natomiast wyliczenie tych sposobów z połączeniem ich wyrazem „bądź“, który jest synonimem wyrazu „lub“, wskazuje na wręcz odmienne stanowisko prawodawcy, a mianowicie na pozostawienie przez prawodawcę wyboru tego lub innego sposobu doręczenia wezwania uznaniu władzy administracyjnej.

Wyprowadzenie zasady kolejności z użycia w zacytowanym artykule ustawy przed wymienieniem organów samorządowych wyrazu „wreszcie“, również nie da się uzasadnić, wyraz ten bowiem używa się przy wyliczaniu szeregu równorzędnych określeń, przy ostatnim, na oznaczenie poprostu zakończenia wyliczenia dla zaznaczenia, że się przytacza określenie ostatnie. Przyjęcie odmiennej wykładni art. 23 mogłoby doprowadzić do takich zjawisk, iż każdy urząd gminny miejski lub wiejski — mógłby odmówić doręczenia przyslanego mu przez władze administracyjne pisma urzędowego, żądając w każdym poszczególnym wypadku udowodnienia, iż władza nie była w stanie skorzystać z innych sposobów doręczenia. W tych warunkach zaś sprawność i szybkość urzędowania mogłaby natrafić na poważne przeszkody.

Oczywiście z powyższego nie wynika, ażeby władze administracyjne były uprawnione do przerzucenia obowiązku doręczania swoich pism urzędowych wyłącznie na organa samorządowe (podkreślenie Redakcji). Zasada ta jednak znalazła już swój wyraz w zaskarżonym orzeczeniu Wojewody Warszawskiego, który, jak to wyżej przytoczono, zaznaczył, iż omawianymi czynnościami należy obciążać Magistraty jaknajmniej i ograniczyć się do korzystania w tym względzie do pomocy Magistratów jedynie w wypadkach istotnej potrzeby.

Wojewoda Warszawski zatem przyjął w zaskarżonym orzeczeniu należytą wykładnię przepisów, zawartych w art. 23 Rozporządzenia o postępowaniu administracyjnem, wobec czego należało skargę oddalić, jako nieuzasadnioną.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

Ś. p. KAZIMIERZ SZMIDT

Prezydent m. Piotrkowa.

zmarł w Piotrkowie w dniu 10 czerwca 1931 r., przeżywszy lat 36.

Ś. p. K. Szmidt był już w drugiej kadencji prezydentem m. Piotrkowa, dla którego rozwoju położył niepospolite zasługi.

Zmarły od najmłodszych lat przyjmował czynny udział w pracy społecznej i niepodległościowej, należąc do P. O. W.

Ciężka choroba płucna oddawna już niszczyła Jego organizm, nie pokonała jednak energii i wytrwałości, z jakimi do ostatnich chwil życia ś. p. Szmidt oddawał się odpowiedzialnej pracy na swym posterunku.

Zmarły należał do grona doświadczonych, ideowych działaczy na polu samorządowym, a osobiste zalety i prawosć charakteru jednały mu powszechny szacunek i zaufanie.

M. Piotrków zostało boleśnie dotknięte przez śmierć swego długoletniego Prezydenta. Niezwykle smutny zbieg okoliczności sprawił, iż niespełna na dwa tygodnie przed śmiercią ś. p. Szmidta, zmarł również wiceprezydent m. Piotrkowa, Hudec, któremu poświęciliśmy wzmiankę pośmiertną w Nr. 12 „Samorządu Miejskiego“ z 15.VI. b. r.

Pamięć o ś. p. prezydencie Szmidtzie pozostanie długo żywą wśród ludności m. Piotrkowa.

Cześć Jego pamięci!

K r o n i k a .

I. Ogólna.

Opinia zagraniczna o nowym systemie ewidencji i kontroli ruchu ludności w Polsce.

Nowy system meldunkowy, wprowadzany obecnie w Polsce, wywołuje polemikę na łamach prasy codziennej i fachowej. Sprawie tej Związek Miast Polskich poświęcał wiele uwagi, przyjmując, jak wiadomo, udział w opinjowaniu rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw Wewnętrznych. W „Samorządzie Miejskim“ zamieszczaliśmy informacje o przebiegu

konferencji w tej sprawie, omawialiśmy nowy system meldunkowy w artykułach, oraz podawaliśmy wzmianki w głosach prasy i zamieściliśmy najważniejsze porady.

Interesującym jest, z jaką oceną spotkał się nowy system meldunkowy polski zagranicą wśród sfer kompetentnych.

Związek Miast Polskich jest w posiadaniu opinij Instytutu Organizacyjnego w Berlinie, oraz dr. E. Teubera, z Berlina,

wybitnego rzeczoznawcy — organizatora administracji publicznej.

Instytut Organizacyjny m. in. pisze: „Systemy (meldunkowy i rejestracji ludności P. R.), zastępują przestarzałe rejestry mieszkańców przez ruchome i przejrzyste kartoteki i pozwalają na utworzenie z kartotek tych zupełnie pewnej podstawy dla spraw meldunkowych. Można też z całą pewnością twierdzić, że przy systemie tym kontrola we wszystkich działach administracji zostanie wybitnie ulepszona, szybkość zaś informacyj, udzielanych urzędom oraz publiczności, bardzo poważnie wzrośnie“.

Dr. E. Teuber, który jest znawcą przedmiotu, w piśmie z 12.VI b. r. m. in. zauważa: „... system... uważam za niezwykle dobrze opracowany i znajduję, że w systemie tym bardzo szczęśliwie zastosowane zostały wszystkie dodatnie strony systemów kontroli ludności w innych krajach, przy jednoczesnym uniknięciu ujemnych cech, które omawiane systemy posiadają. Szczególnie dobrze rozwiązana została kwestja automatycznej wzajemnej kontroli rejestrów osiedlenia i wysiedlenia ludności w gminach, która ma się odbywać bez zbytejnej straty czasu“. W zakończeniu zaś podaje: „Dlatego też jestem zdania, że przy energicznym i ze zrozumieniem wprowadzeniu tego systemu meldunkowego i rejestracyjnego, osiągnie się lepsze podstawy pracy przy wykonywaniu państwowych i komunalnych czynności (wybory, pobór podatków, etc.), niż w wielu innych krajach“.

Jak nam wiadomo, opinie te zostały wydane po zaznajomieniu się przez wymieniony wyżej Instytut w Berlinie oraz przez dr. Teubera z książką B. Brodowskiego, radcy ministerjalnego, p. t. „Rejestry mieszkańców i meldunki w Polsce“ w przekładzie na język niemiecki.

Zamierzenia prawodawcze.

Jak się dowiadujemy, Komisja dla Usprawnienia Administracji przy Prezesie

Rady Ministrów, opracowała konkretny projekt administracyjnego podziału państwa na województwa, oraz ogólne zasady podziału na powiaty i gminy. Powyższy projekt, oraz zasady przesłane zostały Prezesowi Rady Ministrów, który nie zajął jeszcze w tej sprawie swego stanowiska.

Wkrótce ma się ukazać urzędowy komunikat, wydany przez Komisję, w którym podane będzie obszerne streszczenie projektu oraz zasad podziału.

W obecnym stadium nie istnieją żadne konkretne wnioski rządowe, dotyczące podziału państwa na powiaty i gminy.

Z Nowogrodzkiego Wydziału Wojewódzkiego.

Dnia 4 i 5 maja r. b. odbyło się pod przewodnictwem wojewody posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego.

Porządek dzienny posiedzenia obejmował sprawy: podatkowe, pożyczkowe, budżetowe, uposażeniowe, odwołania podatkowe, odwołania wójtów i sołtysów od wymiaru kar dyscyplinarnych, oraz inne sprawy bieżące.

Punkt ciężkości obrad Wydziału Wojewódzkiego stanowiło zatwierdzenie 6-ciu preliminarzy budżetowych powiatowych związków komunalnych na rok 1931/32, a mianowicie: nieświeskiego, baranowickiego, lidzkiego, nowogrodzkiego, szczuczynskiego i słonimskiego, budżetu dodatkowego lidzkiego powiatowego związku komunalnego na rok 1930/31, oraz uchwał dotyczących „virement“ w budżetach na rok 1930/31 powiatowych związków komunalnych nieświeskiego i baranowickiego.

Budżety na rok 1931/32 układane były pod znakiem oszczędności, oraz odciążenia podatkowego. Dlatego też są one znacznie niższe od zeszłorocznych. Różnica ta o ile chodzi o globalne sumy budżetów dochodzi w jednym wypadku do 264.000 złotych. Cechą charakterystyczną budżetów tegorocznych jest ograniczenie, względnie zupełne zaniechanie inwestycji, redukcja wydatków

administracyjnych, niezależnie od obniżki 15% dodatku, ostrożniejsze niż w latach ubiegłych prelimitowania dochodów z danin publicznych, szczególnie zaś subwencji. Odciążenie podatkowe ludności ma miejsce w obniżeniu stawek specjalnych opłat drogowych. Dla przykładu podamy, że sejmik szczuczyński obniżył opłaty te z 65% do 50%, sejmik baranowski ze 100 do 85%, sejmik lidzki z 69 do 60% — zasadniczego państwowego podatku gruntowego.

Wydział Wojewódzki rozpatrując budżety wprowadził cały szereg poprawek, zmierzających do większego ich urealnienia.

Należy zaznaczyć, że przy rozpatrywaniu budżetów podniesiono konieczność reorganizacji przedsiębiorstw komunalnych w kierunku podniesienia ich dochodowości, który to problem szczególnie w czasie obecnego kryzysu jest nader aktualny.

Nadzwyczajny Zjazd Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego

odbył się w dniu 26 czerwca b. r. w Tarnopolu.

Przedmiotem obrad Zjazdu były m. in.: 1) uchwalenie nowego statutu Związku Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, 2) sprawozdanie prezesa Komitetu Organizacyjnego Małopolskiego Banku Komunalnego.

Na Zjeździe ogłoszono referaty: 1) posała dr. T. Seidlera — zmiana konstytucji a sprawy samorządowe; koreferat wygłosił dyrektor Związku Miast Polskich, p. Marcelli Porowski, 2) Dr. P. Wielgusa, wiceprezydenta m. Krakowa — sprawy gospodarcze i finansowe miast.

Po zakończeniu obrad Zjazdu, uczestnicy Zjazdu zwiedzali Wojewódzką Wystawę Rolniczą i Regionalną w Tarnopolu, poczem wieczorem odbył się raut, wydany przez Prezydium m. Tarnopola dla uczestników Zjazdu.

Zjazd Związku Elektryków Polskich w Gdyni.

11.VI b. r. odbył się Zjazd członków Zw. Elektryków Polskich w Gdyni pod przewodnictwem wiceprezesa Dziewońskiego.

Obszerne sprawozdanie za 1929 r. wygłosił prezes Zw. z Warszawy inż. Gajczak.

Następnie zabrał głos dyr. Bieliński, omawiając szeroko plan elektryfikacji Gdyni.

Po przemówieniach nastąpił akt dekoracji krzyżem zasługi pp. Adama Bobka z elektrowni wileńskiej, Jana Dobrowolskiego i Stanisława Lecha z elektrowni lwowskiej, Józefa Łamacza z elektrowni cieszyńskiej, Augusta Reinecke z elektrowni chorzowskiej, Juliana Rutkowskiego z elektrowni bydgoskiej, Władysława Stankiewicza z elektrowni częstochowskiej.

Podczas obrad pióro trzymał dyr. Glatzman.

Przyczyny kryzysu światowego w oświetleniu międzynarodowego biura pracy.

Raport, przedłożony przez P. Alberta Thomas Międzynarodowej Konferencji Pracy, omawia również aktualne zagadnienia ogólnie - gospodarcze, wskazując przede wszystkim, że liczba pozbawionych pracy, która rok temu określana była w całym świecie na 10 miljn., wynosi obecnie powyżej 20 miljn., przyczem dane odnośne nie są kompletne.

Z innych przejawów kryzysu wskazać należy na spadek cen hurtowych oraz spadek wskaźnika akcyj przemysłowych. Ceny hurtowe spadły we wszystkich krajach oprócz Z. S. R., Hiszpanji i Chin; a mianowicie, spadek ten wynosił w Niemczech 13%, w Polsce 17%, we Francji 17.3%, Włoszech 17.5%, W. Brytanji 17.6%, Stanach Zjednoczonych Am. 17.7%, Australji 21.3%, Holandji 22.5%, w Indjach 24.5%, i w Japonji 24.7%. Indeks akcyj przemysłowych spadł w końcu roku ub. w porównaniu z okresem 1928 — 1930 w Chile o 5%, Norwegji o 11%, Danji o 14%, Szwecji i Czechosłowacji o 29%, Szwajcarji i Anglii

o 31%, Austrii o 34.5%, Niemczech o 44%, Holandji o 46%, Stanach Zjedn. Am. o 53%, Polsce o 60%, Kanadzie o 89% i Belgji o 89.7%.

Przyczyny kryzysu są liczne i różnorodne; jeden z badaczy niemieckich naliczył ich 235. Międzynarodowe Biuro Pracy usystematyzowało je w 10 grupach, które wymieniamy bez uwag i komentarzy:

1) nadmierny wzrost produkcji niektórych artykułów rolnych, przede wszystkim zaś pszenicy, której wydajność z 1 ha nie uległa wyraźnym zmianom, natomiast areal uprawy wzrósł w świecie z 109.382 tys. ha w okresie 1909 — 1913 na 125.564 tys. ha w 1929 r.; we wzroście tym wzięły udział nieomal wyłącznie kraje zamorskie, a przede wszystkim Australia (z 3.077 tys. ha do 5.703 tys. ha), Stany Zjednoczone Am. (z 19.060 tys. ha do 24.743 tys. ha) i Kanada (z 4.025 tys. ha na 10.220 tys. ha);

2) dysharmonia między produkcją niektórych surowców i dóbr wytwórczych a zdolnością absorpcyjną rynków; wymienia się, że zapotrzebowanie na obrabiarki wynosi 65% produkcji, dla rafinerii naftowych liczba ta wynosi 76%, dla przemysłu młynarskiego 40%, dla przemysłu stalowego 60 — 80% i t. d.;

3) brak elastyczności między pieniądzem i kredytem z jednej strony, a rezerwami złota z drugiej, które to zagadnienie rozwinięte zostało w raporcie Komitetu Finansowego Ligi Narodów;

4) kryzys zaufania, powodujący złą reparycję złota, niedostateczną cyrkulację kapitałów i ograniczenie kredytowe;

5) spadek cen srebra, którego skutkiem jest zmniejszenie się siły kupczej krajów, opierających swą walutę na bazie srebrnej; dotyczy to przede wszystkim Indji i Chin, których ludność wynosi prawie miliard osób; cena uncji srebra wynosiła w 1920 r.

89½ d, a w końcu r. ub. 147/16 d, do czego przyczyniło się coraz powszechniejsze stosowanie złota, jako jedynej podstawy emisji pieniądza;

6) zbyt wysoki poziom kosztów produkcji, istniejący w niektórych krajach, wynikający głównie z przyczyn geograficznej natury;

7) rozwój nowych ośrodków produkcyjnych, powodujący zaburzenia w międzynarodowej wymianie towarowej; wymienić tu należy przede wszystkim rozwój produkcji przemysłowej w Chinach, Japonji, Indjach, Australji, Niemczech (zastąpienie alzackiej produkcji włókienniczej), a przede wszystkim w Z. S. R. R. rozbudowującym swą produkcję zarówno przemysłową, jak i rolną;

8) sztuczne utrudnienia, stawiane wymianie międzynarodowej, takie, jak zakazy przywozu i wywozu, system kontyngentów i pozwoleń, kontrola dewiz zagranicznych, przede wszystkim zaś stały wzrost murów celnych, mający jako skutek wtórny nierównomierność zatrudnienia, zależnego od zmiennych pod wpływem cel możliwości zbytu; zjawiskiem pokrewnem jest szeroko stosowany system dumpingu;

9) zła reparycja ludności w odniesieniu do wymagań produkcji, czego nie należy łączyć z przeludnieniem, gdyż zjawisko to zachodzi również w krajach słabo zaludnionych; natomiast istnieje analogja z kwestją złej reparycji kapitałów, która uniemożliwia należyte zatrudnienie rąk wolnych;

10) nadmiernie szybki rozwój mechanizacji i racjonalizacji produkcji, przyczyniający się do wzrostu bezrobocia, w stopniu — zdaniem dyrektora M. B. P. — niedocenianym; ankietą, przeprowadzona w Stanach Zjedn., wykazała, że wydajność robotnika wzrosła w okresie 1927 o 26% do 29%.

(P. G.).

II. Z życia miast.

Administracja.

Burmistrzem m. Wołkowyska został jednogłośnie obrany p. Władysław Kozubski, emerytowany major. Poprzednio p. Kozubski był burmistrzem miasta z nominacji.

Na posiedzeniu Rady miejskiej m. Miechowa w dniu 6 czerwca b. r. jednogłośnie został wybrany na stanowisko burmistrza miasta p. Stanisław Kosiński.

Ruch ludności.

Ludność m. Grudziądza w maju r. b. wynosiła 66.112 głów.

Małżeństw zawarto 34; urodzeń było 130.

W maju b. r. zmarło w Grudziądzu 70 osób.

Ludność m. Krakowa w dn. 1.IV.1931 r. wynosiła 216.476 głów.

Urodzin w kwietniu b. r. było w Krakowie 364, zgonów 280.

Według przyczyn najwięcej było zgonów na gruźlicę, odrę i raka.

Plany zabudowania.

Po uchwaleniu planu zabudowania miasta Kobrynia bez żadnych zmian przez radę miejską, był plan ten wyłożony na widok publiczny, stosownie do wymagań ustawy budowlanej. Osoby zainteresowane miały wówczas prawo zaznajamiać się z treścią planu zabudowania, oraz możliwość zgłaszania zarzutów.

Rada miejska w dn. 9.VI r. b. w obecności delegata Min. Rob. Publ., miejscowego starosty, arch. rejonowego oraz autora planu inż. arch. R. Felińskiego — rozpatrzyła zgłoszone zarzuty w myśl art. 32 ustawy. Ogólna idea planu uzyskała po-

wszechnie uznanie. Tak samo w sprawie trudnej sanacji śródmieścia nie wniesiono żadnego zarzutu. Zgłoszone sprzeciwy dotyczyły jedynie małych przesunięć, nie wpływających na całość planu. Zostały one w fachowej dyskusji rozpatrzone i wedle możliwości uwzględnione.

Obecnie plan zabudowania zostanie przesłany do Wojewody dla ostatecznego zatwierdzenia. Po zatwierdzeniu planu, Kobryń będzie pierwszym miastem na Polesiu, które uzyska plan zabudowania.

Drogi i place.

Bielszowice (śląsk) przystępują w r. b. do zabrukowania 2-ch nowych ulic oraz do remontu ok. 2.800 mb. starych.

Rybnik (śląsk) wydał w r. ub. na umocnienie, budowę i konserwację ulic złotych 208.677.

Komunikacja.

W Polsce zaledwie jedenaście miast posiada tramwaje, a mianowicie: Warszawa, Łódź, Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Inowrocław, Lwów, Kraków, Tarnów i Białsko.

Według jednak ostatnich badań ustalono, że nie jedenaście ale dwadzieścia pięć miast przynajmniej, ze względu na liczbę ludności — posiadać powinno komunikację tramwajową, a w tej liczbie Wilno, Kalisz, Tarnopol, Przemyśl, Piotrków, Siedlce, Kielce i Głogów. — Zdaniem władz w większych miastach należałoby niezależnie od tworzącej się komunikacji autobusowej, uruchomić jednak linie tramwajowe, jako podstawowy ośrodek komunikacji miejskiej.

Kalisz czyni zabiegi aby w mieście powstały tramwaje, któreby połączyły przed-

mieścia z poszczególnymi dzielnicami. Zwłaszcza w tej chwili, kiedy miasto rozbudowało się.

Podobna myśl nurtuje i w Piotrkowie.

Jak wiadomo, szeroko nakreślone projekty inwestycyjne Magistratu m. Warszawy spotkały się w tym roku z trudnościami finansowymi. Realizacja niektórych projektów uzależniona jest od możliwości uzyskania potrzebnych kredytów i pożyczek. Do pilniejszych zaliczone są inwestycje tramwajowe i autobusowe.

Na wniosek dyrekcji tramwajów miejskich, Magistrat uchwalił zaciągnąć pożyczkę w wysokości zł. 3.000.000 na potrzeby inwestycyjne przedsiębiorstwa, z terminem zwrotu w ciągu okresu budżetowego 1933/34. Jednocześnie Magistrat zaakceptował w zasadzie projekt ewentualnej możliwości użycia na warsztaty autobusowe budynków b. cegielni miejskiej.

Budownictwo mieszkaniowe.

W maju b. r. ukończono w Grudziądzu 2 przybudówki.

Przybyło 4 nowych izb miesz.

W kwietniu b. r. ukończono w Krakowie 3 nowe budynki mieszkalne, oraz 6 nadbudówek.

Izb mieszkalnych przybyło 220, a mianowicie w nowych budowlach 160 i w nadbudowach 60.

W czasie od 1.I.1927 r. do 31.12.1930 r. wpływy śl. Fund. Gosp. wyniosły złotych 18.311.972,80, z czego z opłat złotych 10.327.014,56, z dotacyj budżetowych zł. 5.734.653,66 i z tytułu zwrotu pożyczek budowlanych i innych, udzielonych ze Skarbu śląskiego zł. 2.250.304,58.

Pozatem wpłynęło zł. 1.859.082,— z tytułu rat amortyzacyjnych od pożyczek, u-

dzielonych przez Fundusz oraz zł. 553.206,02 tytułem odsetek od przejściowej lokaty kapitałów w Banku Gosp. Kraj. Razem więc wpłynęło zł. 20.724.280,02.

Wpływy powyższe zostały całkowicie zużyte w tymże okresie na finansowanie budownictwa mieszkaniowego w postaci pożyczek hipotecznych.

Udzielono 2.083 pożyczki na ogólną sumę zł. 22.167.100, z czego 667 nieprzekraczających zł. 5.000, na ogólną sumę zł. 2.482.500 i 1416 ponad zł. 5.000.

Ogólna ilość mieszkań, wybudowanych przy pomocy tych pożyczek wynosi 6.171 z czego:

2 izbowych	—	2.994
3 „	—	2.108
4 „	—	714
5 „	—	263
6, 7 i 8 izb.	—	92

Razem 16.956 izb w czem 10.941 pokoiów i 6.015 kuchni.

Sejm śląski pracuje obecnie nad nowym projektem ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym.

W czerwcu 1930 r. m. Królewska Huta uruchomiło specjalną Komisję, mającą na celu popieranie prywatnej inicjatywy w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. Ze względu na brak odpowiednich terenów budowlanych działalność komisji musiała z konieczności ograniczyć się do popierania nadbudowy i przebudowy starszych domów. Z przydzielonego komisji na ten cel z K. K. O. funduszu w kwocie zł. 500.000 udzieliła ona dotychczas 26 pożyczek na ogólną sumę zł. 421.500, zwrotnych w ciągu 5 lat przy oprocentowaniu 4½% p. a. Przy pomocy tych pożyczek wybudowano już 48 mieszkań, zawierających 48 kuchni i 82 pokoje. Na wykończeniu znajduje się 42 dalszych mieszkań. Fundusz komisji został ostatecznie powiększony o dalsze 500.000 zł.

Pozatem, bez pomocy komisji, wybudowano 54 mieszkania, na wykończeniu zaś

znajduje się dom mieszkalny, budowany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zawierający 82 mieszkania.

W/g obliczeń Miejskiego Urzędu Budowlanego brak jeszcze w mieście 2198 mieszkań o łącznej ilości 4689 izb.

W 1930 r. wybudowano w Rybniku 69 nowych domów, oraz nadbudowano i przebudowano 11 starych. Ogółem przybyło 199 mieszkań (w 1929 r. — 139), zawierających razem 724 izby. Mieszkań 2 izbowych przybyło 42, 3 izbowych — 60, 4 izbowych — 50, 5 izbowych — 23, 6 izbowych — 12. Reszta więcej izbowe. Przeważa zatem typ mieszkań 2, 3 i 4 izbowych. Brak jeszcze ok. 160 mieszkań o łącznej ilości ok. 610 izb.

W lipcu r. b. mają być oddane do użytku w gminie Wełnowiec 2 domy mieszkalne, robotnicze, zawierające razem 38 mieszkań, z czego 30 dwuizbowych i 8 trzyizbowych. Domy te buduje gmina kosztem ok. 600.000 złotych.

W Chropaczowie wykończono w r. b. 3 domy mieszkalne dla robotników, zawierające 32 mieszkania dwuizbowe i 8 trzyizbowych.

Komitet rozbudowy m. Grodziska Pozn. w 1930 roku odbył cztery posiedzenia, na których ustalono kontyngent pożyczek budowlanych na rok 1930 w wysokości 200.000 zł., rozdzielono kontyngent przydzielony miastu Grodzisk Pozn. w roku 1930 w kwocie 36.100 zł.

Szczególną troską Komitetu było wykończenie budowli rozpoczętych i dotychczas niewykończonych.

Zapotrzebowanie kredytu budowlanego na rok bieżący wynosi 207.000 zł.

Oświata kultura i sztuka.

Magistrat m. Włocławka uchwalił uruchomienie i prowadzenie muzyki mechanicznej w parku Sienkiewicza powierzyć firmie prywatnej, która zobowiązała się do codziennego uruchamiania muzyki w godzinach popołudniowych i wieczorowych.

W Siemianowicach Śl. wykańcza się obecnie gmach szkoły powszechnej, zawierający 17 sal wykładowych, 4 sale specjalne, natryski i t. p.

Królewska Huta rozpoczęła w r. b. budowę Wielkiego Domu Ludowego, przeznaczając na ten cel w r. b. zł. 600.000. Poza tym wykańcza się obecnie budowę wielkiej szkoły powszechnej, która będzie oddana do użytku już w r. b.

W związku z wyjaśnieniem, że m. Brześć Kujawski nie może liczyć na pomoc finansową Skarbu Państwa przy budowie publicznych szkół powszechnych, Rada miejska m. Brześcia Kujawskiego, jednogłośnie postanowiła zaciągnąć w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie długoterminową pożyczkę do wysokości 150.000 zł. w zł. na budowę siedmioklasowej szkoły powszechnej Nr. 2.

Rada miejska m. Buska uchwaliła wydzierżawić od Skarbu Państwa na cele szkolnictwa powszechnego z majątku Nadole parcele Nr. 13 o powierzchni około 3.400 ha za czynszem rocznym 374 kg. żyta. Na dzierżawę tą miasto uzyskało już zgodę władz państwowych.

Magistrat m. Włocławka na wniosek Wydziału Społecznego uchwalił zgodzić się na wydawanie w dalszym ciągu we Włocławku przedstawień przez Teatr Toruński pod firmą „Teatr Miejski we Włocławku“ i zwolnić teatr od podatku widowiskowego do końca bieżącego sezonu teatralnego nie łączając przedstawień rewjowych.

Pozatem upoważniono Wydział Społeczny do pertraktacji z Teatrem Toruńskim celem zawarcia umowy z Magistratem na następny sezon teatralny na warunkach: zwolnienia od podatku wszelkich widowisk teatralnych i regularnego wydawania przedstawień we Włocławku od początku przyszłego sezonu, nie mniej jak 2 razy miesięcznie.

Znaczny wzrost liczby dzieci w wieku szkolnym zagraża brakiem miejsc w szkołach powszechnych nie tylko w Warszawie, ale również innym miastom i gminom. Wobec braku odpowiednich kredytów, w trosce o umieszczenie dzieci w klasach, Minist. Oświaty wydało okólnik, na mocy którego może być podwyższona maksymalna liczba dzieci w szkole nawet do 60. Dotychczas obowiązywała norma nieprzekraczania liczby 42 dzieci w klasie.

Takie załatwienie sprawy przeczy zasadom zdrowia i higieny, pozatem ujemnie odbije się na trybie nauczania.

W Warszawie przewiduje się zwiększenie liczby dzieci w klasach z 42 do 46. W ten sposób uda się umieścić dodatkowo około 6 tysięcy dzieci.

Zarządzenie Minist. w sprawie zwiększenia liczby dzieci w klasach podyktowane jest również względami oszczędnościowymi wobec braku kredytów na nowe etaty nauczycielskie.

Oświata, kultura i sztuka.

Magistrat m. Warszawy przystępuje na warunkach kredytowych do wykończenia rozpoczętych i budowy nowych gma-

chów szkół miejskich o łącznej kubaturze około 203.000 m. sz., kosztem zł. 8.872.000, a wraz z kosztami sfinansowania w ciągu 5 lat ogólnym kosztem zł. 11.592.000. Komisja budżetowa magistratu wstawiła już sumy słaty, jakie przypadać będą w okresie 5-lecia z budżetu nadzwyczajnego miasta.

Zdrowotność.

W Czechowicach otwarto Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem, gdzie co tygodnia udziela się porad bezpłatnych dzieciom do 2-go roku życia.

W poradni, która chwilowo udziela porad dla gmin Czechowice i Dziedzice, pracuje lekarz i pielęgniarka.

W maju b. r. zmarło w Kielcach 50 osób, w tem 19 dzieci do 1 roku życia.

Według przyczyn zgonu było m. in.: 1 wypadek płonicy, 7 — gruźlicy płuc, oraz 5 wypadków raka i innych nowotworów złośliwych.

Zameldowano 33 wypadki chorób zakaźnych, w tem: 11 — płonicy, 7 — jaglicy, 7 — gruźlicy płuc.

Przedsiębiorstwa.

Przy rzeźni miejskiej w Grodzisku Pozn. buduje się rzeźnię eksportową. Przedsiębiorstwo to finansuje firma Bacon — Export z Bydgoszczy. Roczny ubój świń ma wynosić około 100.000 sztuk. Koszta całego przedsiębiorstwa będą wynosiły około 350.000.— zł., które zaliczkuje miastu firma Bacon — Export.

Koszta budowy bekoniarni będzie firma potrącać z opłat za ubój, lecz tylko do sumy 150.000.— złotych, pozostała część kosztów budowy obciąża firmę.

Cała instalacja po wygaśnięciu umowy przechodzi na własność miasta.

Rada miejska m. Wołomina przyjęła i zaakceptowała warunki ustalone przez Magistrat pobudowania przez przedsiębiorcę prywatnego na placach po starej cegielni, hal targowych.

Przedsiębiorca korzystałby z prawa wyłączności w eksploatowaniu bazaru na okres 25 lat licząc od daty zawarcia umowy na warunkach przewidzianych w umowie.

Elektrownia miejska w Tarnopolu założona została w r. 1900, pierwotnie jako zakład koncesjonowany, eksploatowany przez wiedeńską „Gesellschaft für elektrische Industrie“.

Elektrownia ówczesna posiadała maszynę o sile łącznej zaledwie 300 HP. Po kilku latach elektrownię nabyła gmina, zaopatrując ją dodatkowo w nową maszynę o sile 300 HP. i Diesla 200-konnego.

W czasie wojny europejskiej w r. 1917 zakład został całkowicie zniszczony i spalony przez ustępujące wojska rosyjskie. W ciągu szeregu lat powojennych elektrownia odbudowała się stopniowo z własnych wyłącznie funduszy, osiągając nie tylko stan przedwojenny, ale go znacznie przekraczając.

Od roku 1926 jesteśmy świadkami poważnej akcji inwestycyjnej, obliczonej na sumę ok. 800.000 zł.

O rozwoju elektrowni zaświadczy najlepiej fakt, że liczba konsumentów w r. 1922 wynosiła 700, dziś zaś wynosi około 3500, czyli 5 razy więcej.

Obecnie elektrownia tarnopolska przechodzi okres reorganizacji, a mianowicie przerzuca się ona z prądu stałego o napięciu 300 V na zmienny, o napięciu 6000 V, który będzie przetwarzany w transformatorach na 380/220 V.

Rzeźnia miejska w Tarnopolu, założona została w r. 1908 i mieści się w okaza-

łych, murowanych budynkach. Zaspakaja ona wyłącznie potrzeby miasta Tarnopola.

Ubój miesięczny wynosi: 600 sztuk bydła, 600 cieląt i 600 wieprzy. Hala wołowa zaopatrzona jest w 10 wind. Hala cielęca pozwala na jednoczesną obróbkę 40 — 50 sztuk. Wreszcie hala świńska obliczona jest na 70 sztuk.

Chłodnia przy rzeźni składa się z 2 oddziałów: 1) dla wołów i cieląt — 18 klatek, i 2) dla świń — 12 klatek. Chłodnia jest już dziś zbyt mała i wymaga jaknajszybszego rozszerzenia.

Przy rzeźni czynną jest fabryka lodu sztucznego, która produkuje 600 kg. lodu dziennie.

Miasto Żywiec w Małopolsce posiada Miejską Fabrykę Cegieł i Dachówek, której produkcja wynosiła rocznie około 2.500.000 sztuk. Pod przewodnictwem burmistrza miasta p. Piotra Bielewicz, Komisja cegielniana Rady miejskiej przystąpiła do zmodernizowania cegielni, wykonywanego stopniowo i oszczędnie.

Skutek tych przeobrażeń był taki, że cegielnia wyprodukowała w ostatnich latach przy znacznie mniejszych kosztach własnych i lepszym gatunku wyrobu około 4.500.000 szt. rocznie.

Ponieważ do dalszego usprawnienia cegielni potrzeba było prądu elektrycznego, a przy sprężystej administracji cegielni można było uniknąć dużego obciążenia ceny prądu bardzo znacznymi w Polsce kosztami administracji i obsługi elektrowni, inż. Lipiński zatem zaprojektował zelektryfikowanie miasta przez prądnice, napędzane maszynami parowymi w cegielni. Wielką korzyść z takiego połączenia odniesie cegielnia, ponieważ otrzyma bezpłatną parę odlotową z maszyn do sztucznego suszenia surówki.

Projekt inż. Lipińskiego znalazł entuzjastyczne przyjęcie i po uzyskaniu odpowiednich zezwoleń przystąpiono do jego realizacji.

III. Różne.

Z Gdyni.

Obrót towarowy w Gdyni w maju b. r. wyniósł 476.741 t., w tem przywóz 66.520 tonn. i wywóz 410.221 t.

Obrót ten jest rekordowym dla portu gdyńskiego i pobił dotychczasowy rekord z kwietnia b. r., w którym to miesiącu obrót towarowy wyniósł 491.037 tonn.

Zwiększenie się obrotu towarowego portu gdyńskiego w dobie ciężkiej konjunktury świadczy o tem, iż nasz eksport i import w coraz większym stopniu kieruje się przez nasz naturalny punkt wylotowy — port gdyński, stan ten stwarza pomyślną perspektywę dla rozwoju jedynego portu na Bałtyku, gdzie sami jesteśmy gospodarzami.

Racjonalizacja opieki społecznej.

W piśmie, nadesłanem naszej Redakcji, inż. A. Winnikow, wiceburmistrz m. Baranowicz, zwraca uwagę na usterki w rozdawnictwie zapomóg z funduszy opieki społecznej.

Autor dzieli akcję rozdawnictwa na dwie części: zapomogi doraźne i zapomogi stałe.

Petenci, zgłaszający się do magistratów o zapomogi doraźne, najczęściej motywują prośby okradzeniem w drodze i poszukiwaniem pracy. Zdarzają się częste wypadki symulacji i wytworzył się typ zawodowych podróżników, jeżdżących od miasta do miasta i wydłubających zapomogi. Sprawdzenie prawdziwości przytaczanych przez petentów okoliczności w praktyce nastęrcza duże trudności i wymagałoby większego czasu, podczas gdy w takich wypadkach zapomoga powinna być udzielona szybko, odręcznie. Celem uchronienia miast od nadużyć ze strony podobnych zawodowców, p. Winnikow proponuje odnotowywanie w dowodzie osobistym petentów przez magistraty daty, sumy i przeznaczenia udzielonej zapomogi.

Przy udzielaniu stałych zapomóg kontrola uzasadnienia potrzeby udzielenia zapomogi jest łatwiejszą, jednak i w tym wypadku należałoby rozdawnictwo zapomóg zracjonalizować w tym kierunku, aby akcja pomocy najbiedniejszym nie była premjowaniem lenistwa.

Autor proponuje szczegółowe badanie w każdym poszczególnym wypadku okoliczności sprawy i ewent. umożliwienie petentom nauczania się jakiegokolwiek rzemiosła, które można wykonywać w domu, nie wymagającego kosztownych maszyn i narzędzi (np. koszykarstwo). Wskazaniem jest utworzenie w tym celu np. przy Kółkach Miast stanowiska instruktora rękodzielnictwa, którego zadaniem byłoby nauczanie rzemiosła osób biednych, nie posiadających żadnego fachu. Instruktor taki byłby utrzymywany z dotacyj zainteresowanych magistratów przy ewent. udziale Funduszu Bezrobocia, gdyż akcja powyższa w konsekwencji wpłynęłaby na zmniejszenie bezrobocia. Tego rodzaju akcja miałaby też większe znaczenie moralne i ekonomiczne i fundusze miejskie na zapomogi użyte byłyby racjonalniej, przyczyniłyby się do ograniczenia osób, korzystających z opieki społecznej tylko do liczby rzeczywiście niezdolnych do pracy: chorych, starców i dzieci.

Uwagi autora, jak to słusznie sam zaznacza, wymagałyby szerszego rozwinięcia. Sprawa jest dla miast ważna, gdyż wydatki na opiekę społeczną mają stałą tendencję wzrostu z uszczerbkiem dla innych produktywnych działów budżetów miejskich.

Rozbudowa miast mniejszych.

W związku z artykułem p. Pachnowskiego p. t. „Budownictwo mieszkań robotniczych“, zamieszczonym w Nr. 9 „Samorządu Miejskiego“ z dnia 1 maja b. r. str. 486 — 491, otrzymaliśmy od p. Łos-

kiewiczza z Kowla informacje o rozbudowie m. Kowla, które mogą mieć ogólne znaczenie dla miast mniejszych.

Wzmianki o stanie kwestji mieszkaniowej w Kowlu oraz zasadach oddawania działek gruntów miejskich obywatelom na prawie zabudowy zamieściliśmy w Nr. 5 „Samorządu Miejskiego“ 1 marca b. r. na str. 264 i 265.

Dotychczasowa praktyka, — zauważa p. Łoskiewicz — szczególnie w miastach średnich i mniejszych, szła po linii najmniejszego oporu: przyznano pożyczki, często na budowę willi i luksusowych niemal domów, nie uwzględniając potrzeb w tym względzie ludności, bez programu i bez zapoznania się ze stanem faktycznym sprawy mieszkaniowej w mieście.

Zabudowa Kowla jest luźna, otoczone ogródkami domy, w większości drewniane, są niewielkie, przeważnie 6 — 8 izbowe. 50.1% mieszkań jest zajętych przez samych właścicieli zaś 49,9% wynajmuje się lokatorom.

Braku izb mieszkalnych w Kowlu nie ma, szczególnie, gdy weźmiemy pod uwagę, że spisano w dniu 25.I.1930 r. 345 izb wolnych. Natomiast izby są zbyt małe, nieodpowiadające minimalnym wymogom higieny. Poniekąd ratuje sytuację sposób zabudowy, zbliżający się do typu miast ogrodów, jednak polityka budowlana winna pójść w kierunku popierania budowy domów o izbach większych.

Wysoki stopień zaspokojenia ilościowego głodu mieszkaniowego przypisać należy warunkom, dzięki którym budowa domów jest dostępna nawet średnio zamożnym warstwom. Pierwszym momentem, ułatwiającym budowę jest obfitość stosunkowo tanich gruntów, stanowiących własność miasta i oddawanych poprzednio na prawie wieczystej dzierżawy a obecnie na prawie zabudowy *). Wskutek tego, bez wkładania kapitału w kupno gruntu, względ-

nie, przy cesji praw wieczysto - czynszowych — stosunkowo niewielkiej sumy, mieszkańcy uzyskują parcele budowlane opłacając na rzecz miasta niewysokie czynsze. Na takim gruncie budowa domów wielkich nie opłaca się. Zresztą, przy taniości materiału drzewnego, kalkuluje się budowa domów drewnianych, przyczem na mały dom zajęty przez samego właściciela starczyć mogą przy niewysokiej pożyczce własne oszczędności oraz komorne, jakie poprzednio budujący za mieszkanie płacił. W pędzie oszczędnościowym, często za daleko posuniętym buduje się jednak zbyt małe izby, oraz nie uwzględnia koniecznych dziś ubikacji pomocniczych. Walka z tymi brakami, zwalczanie kryzysu jakościowego należy właśnie do Komitetu rozbudowy przy udzielaniu pożyczek.

Przy normalnej polityce kredytowej, t.j. popieraniu budowy domów wielkomieszkaniowych, obficie dziś przyływające kapitały drobne nie mogłyby być użyte dla celów budowlanych; o ile łatwo jest znaleźć 20 posiadaczy 10.000 zł., o tyle trudno kapitalistę który włożyłby w budowę 100 czy 200 tysięcy. Dalej, dla budowy własnego domu, każdy ograniczy się do minimum zwiększając tem ogólną sumę oszczędności, gdy przy budowie domów wielkich drobne kapitały pozostają w ukryciu, zaś tempo oszczędności słabnie. Pozatem i względy socjalne przemawiają za popieraniem budowy domów małych wznoszonych dla własnego użytku, szczególnie wówczas, gdy pieniądze pożyczane przez państwo i samorząd, są uzyskane w części z podatków.

W ten sposób program rozbudowy w m. Kowlu opiera się na zasadzie budowy domów małych, drewnianych, wznoszonych na gruntach miejskich, przyczem specjalną uwagę zwraca się przy udzielaniu kredytów na rozmiary izb oraz ubikacyj pomocniczych.

Przy wykonywaniu tego programu napotyka się na jedną zasadniczą trudność: Bank Gospodarstwa Krajowego oczywiście nie może udzielać pożyczek na takie budo-

*) p. „Samorząd Miejski“ Nr. 5 z 1.III. b. r. str. 265.

wy. Natomiast przy udzielaniu gminom pożyczek do rozdziału między mieszkańców miasta praktyka Banku idzie w kierunku udzielania takich pożyczek w drodze wyjątku, i na termin tylko pięcioletni, co nie jest wystarczającym okresem dla budowy domów przez małozamożne sfery — o które przecież w tych wypadkach chodzi, — z własnych, w 60%, kapitałów. Ustawa o rozbudowie nie ogranicza jednak terminu pożyczek dla gmin, wobec czego słusznem byłoby przedłużyć ten okres do lat 10, przez co ułatwiłoby się mniej zamożnej ludności budowę domów dla własnych potrzeb. Bez zbadania warunków mieszkaniowych każdego miasta oddzielnie, bez ułożenia indywidualnego dla każdej gminy miejskiej programu rozbudowy, akcja kredytowa, z takim wysiłkiem prowadzona przez państwo nie osiągnie większych rezultatów, a szkoda doprawdy marnować tak ciężko zbierany grosz podatkowy, — konkluduje autor.

Z Tarnopola.

Tarnopol przechodził w czasie wojny pięć inwazyj — rosyjską, niemiecką, austriacką, bolszewicką i ukraińską. Wojna obróciła w niwecz majątek gminy; rezerwy, ulokowane w papierach wartościowych, przestały istnieć na skutek dewaluacji.

Rok 1921 jest początkiem odbudowy. Obecnie akcja odbudowy może być uważana niemal całkowicie za ukończoną. Nie mała to była praca, jeśli zważyć, że koniec wojny zastał około 300 domów w ruinie, i to domów przeważnie śródmiejskich, a więc najokazalszych.

Obecnie — miasto, a w szczególności dzielnica centralna, przedstawia się pod względem zabudowy zupełnie zadawalająco. Głód mieszkaniowy w Tarnopolu nie daje się obecnie silnie we znaki. Niezależnie od akcji odbudowy prowadzona była w swoim czasie dość poważna akcja wznoszenia gmachów nowych, jak np. domów mieszkalnych dla urzędników województwa, dla

wojskowych, dla pracowników kolejowych etc.

Jeżeli chodzi o aktualne zagadnienia gospodarki miejskiej, to do bolączek najbardziej palących zaliczyć trzeba sprawę wodociągów i kanalizacji. Wodociągi posiadają tylko niektóre realności, kanalizacja ma również charakter częściowy. Lwia część ludności jest tych niezbędnych czynników higieny mieszkaniowej pozbawiona.

Drugie zagadnienie natury nader poważnej — to bruki. Bruki tarnopolskie zostały w czasie wojny silnie nadwężone, a szczupłość środków finansowych nie pozwoliła dotychczas na kapitalny ich remont.

Wspomnieć trzeba o b. dobrym stanie szkolnictwa tarnopolskiego, które reprezentowane jest przez 4 gimnazja państwowe, mieszczące się we własnych okazałych gmachach, jedno gimnazjum prywatne, 3 seminarja nauczycielskie, szkołę zawodową ślusarsko - maszynową, handlową T. S. L. i zawodową żeńską T. S. L. Gorzej przedstawia się sprawa szkolnictwa powszechnego, które w czasie wojny poniosło ogromne straty wskutek zniszczenia budynków. Obecnie 9 szkół powszechnych mieści się w 4 budynkach, w wielkiej ciasnocie.

Jedną z głównych trosk Magistratu jest budowa przynajmniej jeszcze jednego gmachu szkolnego.

Liczba ludności z 30.000 przed wojną podskoczyła dziś nieomal na 50.000.

Budowa lądowiska w Busku Kieleckim.

Rada miejska m. Buska doceniając wagę sprawy budowy lądowiska w Busku i biorąc pod uwagę, że miasto Busko nie posiada kolei, że jest miejscowością kuracyjną, do której corocznie przyjeżdża kilkanaście tysięcy kuracjuszków oraz że na budowę lądowiska jest odpowiedni teren w pobliżu miasta i że ze względu na rozwój miasta budowa lądowiska jest bardzo pożądana, — uchwaliła zwrócić się z proś-

bą do odpowiednich władz o wybudowanie lądowiska dla samolotów na terenie miasta Buska.

Wał na Pelcowiznie.

Projekt budowy nowego wału, ostatniego w wieńcu wałów ochronnych, otaczających Warszawę, na Pelcowiznie, przesłał magistrat do komisariatu rządu, który ma go ostatecznie zatwierdzić. Wał ten rozpocznie się od mostu kolejowego i bieżąc będzie do Żerania wzdłuż prawego brzegu Wisły. Władze wojskowe wyraziły zgodę na budowę. Pozostaje tylko do rozstrzygnięcia sfinansowanie robót, koszt ich wyniesie około 3.000.000 zł. Długość wału wyniesie około 4½ km. Budowa jest konieczna, zabezpieczy ona Pelcowiznę od zalewów i pozwoli na rozwój tej dzielnicy.

Budowa wału winna być dokonana w

ciągu jednego sezonu budowlanego, rozkładanie jej na kilka sezonów może pociągnąć za sobą utratę włożonych funduszy, gdyż przy niewykończeniu wału wody jesienne lub wiosenne mogłyby znieść wykonane już odcinki wału. Prawie coroczna akcja ratunkowa na wypadek powodzi pochłania znaczne sumy.

Sygnalizacja przeciwpożarowa.

Z inicjatywy Związku Miast Polskich w dniu 25-go czerwca r. b. w sali kinoteatru „Muza“ w Warszawie został wyświetlony film z dziedziny elektrycznej sygnalizacji pożarowej systemu „Ericsson“, obrazujący rozwój i nowoczesne sposoby wykonania tych urządzeń dla celów obrony przeciwpożarowej miast i poszczególnych obiektów.

IV. Kronika zagraniczna.

15.000 pustych mieszkań w Berlinie.

Według doniesień prasy niemieckiej w Berlinie znajduje się obecnie ok. 15.000 mieszkań do wynajęcia. Są to mieszkania powyżej 4-ch pokoi, luksusowo urządzone, znajdujące się w reprezentacyjnym centrum Berlina. Równocześnie odczuwa się brak mieszkań małych.

Kwestja znalezienia amatorów na te duże mieszkania jest problematyczną ze względu na wysokie czynsze.

Wobec tego prasa nawołuje do przereobienia tych luksusowych mieszkań na mieszkania mniejsze, co nie następuje trudnościami, gdyż każde takie mieszkanie posiada wejście frontowe i kuchenne.

Celem zachęcenia właścicieli domów do przeróbki dużych mieszkań na mniejsze, pruski minister skarbu rozporządzeniem z 23 marca b. r. przyznał tym ewent. nowopowstałym małym i średnim mieszkaniom znaczne ulgi przy wymiarze podatku od lokali.

Budowa nowej spalarni śmieci w Lyonie

Zarząd m. Lyonu wydelegował specjalną komisję, która zbadała najróżnorodniejsze systemy spalania śmieci, stosowane we Francji, Anglii, Niemczech i Szwajcarii. Komisja uznała za najlepszy niemiecki system firmy Bamag - Méguin A. G.

Powyższa firma zbudować ma spalarnię, mogącą dziennie spalić 420 tonn śmieci; ilość ta może być następnie zwiększoną nawet do 700 tonn dziennie.

Firma Bamag - Méguin zobowiązała się do używania materiałów francuskich, oddając prawie wszystkie roboty do wykonania przemysłowi lyońskiemu. Z Niemiec mają być jedynie sprowadzane pewne aparaty specjalnie wyrabiane przez firmę Siemens i Halske.

Projektowana spalarnia ma dostarczać następujących produktów, dających zyski: żużli odpowiednich do budowy dróg i nasypów kolejowych; drobnych odpadków, które będą specjalnie przechowywane i

sprzedawane w odpowiednim sezonie; pary mogącej być sprzedawaną bądź użytą w rakarni, na stacji sterylizacyjnej i dezynfekcyjnej, do ogrzewania domów; wreszcie spalarnia dostarczyć może energii elektrycznej, która może być użytą przez tą samą spalarnię, bądź do ładowania akumulatorów przy wozach, zwożących śmiecie.

Kosz budowy spalarni obliczony został na sumę 27.500.000 franków

Nadzór nad budownictwem w miastach włoskich.

Nadzór nad budownictwem w miastach włoskich podzielony jest pomiędzy Komisją budowlaną, zajmującą się kontrolą nad stroną estetyczną, a Biurem technicznym budowlanym, którego zadaniem jest czuwać, by przy budowie zostały zachowane przepisy budowlane.

Komisja budowlana zbiera się periodycznie i bada wszelkie zagadnienia, związane z estetyką miasta. Biura techniczne budowlane nie są autonomiczne, lecz zazwyczaj zależą od miejskich biur technicznych; personel biura budowlanego najczęściej jest bardzo szczupły, co wpływa na powolny tok ich działania.

Dodać należy, iż ochrona zabytków, charakterystycznych widoków i okolic należy nie do biur miejskich, lecz do inspekcji gmachów publicznych, zależnej od Ministerstwa Oświecenia publicznego.

Budownictwo mieszkaniowe w Wiedniu.

Miasto Wiedeń poświęciło po wojnie baczność warunkom mieszkaniowym, budując domy, w których kwestia zdrowia i wygody stoi na pierwszym planie.

W nowozbudowanych domach przez wiedeńską gminę co najmniej 50% powierzchni terenu poświęcono na wolne przestrzenie i zieleńce. Żaden pokój, nawet kuchnia, nie wychodzi na podwórze, gdyż nie ma w tych domach miejsca na ciasne i zamknięte podwórza, a zamiast nich powstają ogrody.

Osiedla, wznoszone przez miasto, są tak pomyślane, że w ich obrębie znajdują się niezbędne magazyny, łaźnie, pralnie, szkoły, a nawet niektóre z nich posiadają własne, dobrze zaopatrzone targi.

Domy mieszkalne, wzniesione po wojnie w Wiedniu, stanowią ogromny postęp w porównaniu z ciemnymi i źle budowanymi domami przedwojennymi.

Prace w zakresie wodociągów i kanalizacji w Stanach Zjednoczonych w 1930 r.

W ciągu ubiegłego roku rozpoczęto w Stanach Zjednoczonych szereg wielkich prac w dziedzinie wodociągowo - kanalizacyjnej. Najważniejsze z nich są następujące: zaopatrzenie w filtrowaną wodę 29 miast i wsi, położonych nad brzegiem jeziora Michigan; rozbudowa wodociągów w Los Angeles kosztem 38.800.000 dolarów; budowa 37 kilometrowego tunelu dla wodociągów w m. Delavare; budowa w Chicago 4-ch filtrów, budowa regionalnych wodociągów w Cleveland kosztem 60 milionów dolarów i t. d. W dziale oczyszczania i filtrowania wody do picia zrobiono duże postępy, przyczyniając się do zmniejszenia epidemii.

W ciągu 1930 r. w New - Yorku wybuchła epidemia tyfusu, pociągając za sobą 200 wypadków zasłabnięć, z czego 18 śmiertelnych. Badania wykazały, iż przyczyną wybuchu epidemii było dostanie się do rur wody zanieczyszczonej i niedostatecznie przefiltrowanej. Z powodu tego wypadku miasto zmuszone było wypłacić odszkodowanie w sumie 425.000 dolarów.

Amerykański Komitet Inżynierów sanitarnych opracował bardzo obszerny program ochrony wód przed zanieczyszczeniem przez odpadki kanalizacyjne. Przeprowadzono w ciągu roku ubiegłego wiele doświadczeń, mających na celu oczyszczanie wód kanalizacyjnych. Co się tyczy odpadków, coraz więcej wchodzi w użycie ich spalanie, zastępujące różnorodne dawne metody, jak użycie ich do wypełniania do-

łów, budowy nasypów, wyciąganie części użytkowych, jak np. tłuszczów. Obecnie jest w Stanach Zjedn. przeszło 300 miejskich spalarni śmieci i odpadków, z czego przeszło połowę zbudowano w ciągu ostatnich 4-ch lat. W projekcie jest dalsza budowa kilkudziesięciu miejskich spalarni.

Organizacja kontroli finansowej gospodarki i rachunkowości w miastach niemieckich.

Ciężki kryzys finansowy, przeżywany przez miasta niemieckie, spowodowany wyłożoną pracą inwestycyjną miast w latach ostatnich oraz ciężarami, wynikającymi ze świadczeń z powodu bezrobocia, spowodował przedsięwzięcie zarówno przez Związek Miast Niemieckich, jak i przez rząd niemiecki środków, zmierzających do uporządkowania gospodarki finansowej miast, do bliższej kontroli nad gospodarką finansową i przedsiębiorstw miejskich. Poza wielu innymi środkami, zmierzającymi do tych celów, postanowiono niezwłocznie przystąpić do zorganizowania należytej kontroli rachunkowości w miastach oraz kontroli gospodarki miejskich przedsiębiorstw.

W programie reform z dn. 3.IX.1930 rząd niemiecki postanowił wezwać miasta, aby do dnia 31.III.1931 r. same zaprowadziły należyłą kontrolę rachunkowości niezależnie od dotychczasowej kontroli, wykonywanej przez administrację państwową. O ile miasta do tego czasu kontroli tej nie zorganizują, rząd sam zajmie się wprowadzeniem tej kontroli drogą specjalnego rozporządzenia.

Postanowienie to szło po linii, wytkniętej przez Niemiecki Związek Miast, gdyż pozostawiało inicjatywę w tej sprawie w ręku miast, zmuszając je jednocześnie do energicznego zajęcia się organizacją kontroli. Pracę organizacyjną w tej dziedzinie podjął centralny Niemiecki Związek Miast. Po porozumieniu się z krajowymi i prowincjonalnymi organizacjami miast,

ulożono wspólny program i określono zakres pracy poszczególnych organów kontroli, poczynając od miejscowych organów kontrolujących i kończąc na najwyższym stopniu kontroli jaki tworzą organa, powołane do tego celu przez Centralny Związek Miast. Z uwagi na konieczność szybkiej organizacji postanowiono narazie skorzystać z istniejących już urzędów i organizacji kontroli, jakie posiadają Związki kredytowe i żyrowe Kom. Kas oszczędności. Bezpośrednie kierownictwo i odpowiedzialność za kontrolę włożone zostały na krajowe i prowincjonalne związki miast. Dla miast większych i średnich podstawą systemu kontroli są miejscowe miejskie urzędy kontroli, których zadaniem jest nie tylko nadzór nad operacjami bieżącymi rachuby i kasy, ale i nadzór nad gospodarczą działalnością miasta. W razie braku takiej kontroli lub wadliwego jej wykonywania, funkcje te spełniają Związki Krajowe i prowincjonalne przez swoich kontrolerów, aż do czasu, dopóki miejscowe organa kontroli nie będą dawać dostatecznej gwarancji prawidłowego i należytego wykonywania swych funkcji.

Zwrócono baczną uwagę na organizację i nadzór nad gospodarką przedsiębiorstw miejskich. Kontrola ta obejmuje nie tylko przedsiębiorstwa, prowadzone przez gminę autonomicznie, ale i przedsiębiorstwa, zorganizowane jako towarzystwa handlowe z udziałem miasta. Kontrolę i nadzór nad przedsiębiorstwami oddano w ręce fachowców, dobrze obznajmionych z pracą i organizacją danego typu przedsiębiorstwa. Zadaniem kontrolera jest śledzenie działalności i rozwoju przedsiębiorstwa i przedstawianie sprawozdań i wniosków o sposobach usunięcia zauważonych braków i błędów w jego funkcjonowaniu i gospodarce. W celu wykonania powyższych zadań została powołana specjalna organizacja, o charakterze samowystarczalnym T-wa akcyjnego z kapitałem zakładowym 150.000 Mk., podzielonego na 150 akcji na okaziciela po 1000 Mk. każda. Do T-wa

tego należą: Niemiecki Związek Miast, poszczególne miasta oraz przedsiębiorstwa miejskie, jak gazownie, elektrownie, wodociągi, przedsiębiorstwa komunikacyjne itp. T-wo nosi nazwę „Wirtschaftsberatung deutscher Städte, Versorgungs- und Verkehrsunternehmen A. G.” (Biuro porad gospodarczych dla niemieckich miast i przedsiębiorstw użyteczności publicznej Sp. Akc.)

Organami T-wa są: prezydium, rada administracyjna i zebranie ogólne. Rada mianuje i odwołuje członków prezydium, oraz decyduje, czy składać się powinno z

jednej, czy z kilku osób. Rada składa się co najmniej z 15 osób. Do zadań Rady należy: udzielanie zgody na zakładanie oddziałów T-wa, na udział w innych organizacjach, kupno i sprzedaż majątku, decyduje o wydatkach przekraczających 10.000 Mk. wzgl. decyduje o czynnościach angażujących T-wo finansowo ponad 10.000 Mk., decyduje o zaciąganiu i udzielaniu pożyczek, przeznaczanie rezerw na cele specjalne, oraz angażowanie urzędników biura, których płaca roczna przekracza 10.000 Mk. Zebrania akcjonariuszy odbywają się corocznie w okresie pierwszego półrocza.

Z ostatniej chwili.

ZMIANA NA STANOWISKU MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Dn. 22 b. m. w sali konferencyjnej Min. Spr. Wewn. odbyło się pożegnanie ustępującego P. Min. Spr. Wewn. Gen. Felicjana Sławoja-Składkowskiego i powitanie nowego Ministra Bronisława Pierackiego, dotychczasowego wicepremiera.

Pożegnanie i powitanie odbyło się w atmosferze nacechowanej serdecznością urzędników do ich długoletniego przełożonego, którego obdarzano powszechnym szacunkiem i sympatją.

Dłuższe przemówienie pożegnalne wygłosił podsekretarz stanu p. Kazimierz Stamirowski, podkreślając w nim zasługi ustępującego P. Ministra na polu organizacyjnym władz administr. ogólnej, oraz dodatni wpływ indywidualności p. Ministra na kształtowanie się charakterów współpracujących z nim i podlegających mu urzędników.

Odpowiadając na przemówienie, podkreślił P. Minister, że zmiana na stanowisku Ministra nie zmieni dotychczasowego charakteru pracy.

Następnie wiceminister Stamirowski powitał nowomianowanego Ministra, zapewniając go, że może zawsze liczyć na wytrwałą pracę i lojalność ze strony personelu centrali.

Uroczystość zakończył krótkim przemówieniem P. Min. Pieracki, wzywając obecnych do dalszej harmonijnej współpracy.

Jak wiadomo, P. Minister Pieracki przed objęciem stanowiska wicepremiera był Wiceministrem Spr. Wewn.

Poradnik.

Budżet dodatkowy.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta za-
pytuje, czy należy wyjednywać zatwier-
dzenie budżetu dodatkowego przez władzę
nadzorczą, o ile budżet dodatkowy zwyczaj-
ny nie zawiera dochodów z danin publicz-
nych?

Odpowiedź: Pytanie to wynika z posta-
nowienia § 8 rozp. Prezydenta Rzplitej z
dn. 17 czerwca 1924 r. o obowiązku i sposo-
bie pokrywania wydatków przez związki
komunalne (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz.
522), które to postanowienie mówi, że
„preliminarze budżetowe podlegają zatwier-
dzeniu władzy nadzorczej tylko o tyle, o ile
zawierają pozycje, przewidziane w § 4,
ustęp 1 lit. g lub takie pozycje, które opie-
rać się winny na uchwałach, podlegających
zatwierdzeniu władzy nadzorczej“.

Wspomniany zaś § 4, art. 1, lit. g wyżej
powołanego rozporządzenia obejmuje: przy-
chody z podatków (samoistnych i dodatków
do podatków państwowych), wpływających
do kasy związku komunalnego z mocy uch-
wał i statutów komunalnych bez wzglę-
du na to, czy uchwały te i statuty podle-
gają zatwierdzeniu władzy nadzorczej, czy
też nie podlegają. Do liczby podatków w
znaczeniu tego rozporządzenia zaliczone
są również specjalne opłaty drogowe.

Z powyższego wniosek, że gdyby zatem
budżet główny nie zawierał wymienionych
dochodów, nie podlegałyby wtedy wogóle
zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą.

Pozostaje teraz do rozstrzygnięcia kwes-
tja, czy budżet dodatkowy zwyczajny, nie
zawierający dochodów z danin publicz-
nych, podlega zatwierdzeniu, czy też nie?

Budżet dodatkowy nie stanowi jakiegś
oderwanej i osobnej całości w zakresie
budżetowości komunalnej, jest natomiast
uzupełnieniem po stronie dochodów i wy-
datków budżetu głównego. Jeżeliby, po-

wiedźmy, budżet główny zwyczajny był
sporządzony w sposób zupełny, t. zn. za-
mieszczonoby w nim wszystkie dochody i
wydatki, wówczas dochody i wydatki bud-
żetu dodatkowego znalazłyby się w budże-
cie głównym i podległyby zatwierdzeniu
władzy nadzorczej. Fakt, że odnośne do-
chody i wydatki znalazły się z takich czy
innych względów w budżecie dodatkowym,
nie zmienia postaci rzeczy pod względem
prawnym i budżet dodatkowy, o którym mo-
wa wyżej, podlega zatwierdzeniu na równi
z budżetem głównym. W tym kierunku
zresztą przesadzają kwestję przepisy wy-
konawcze do wyżej przytoczonego rozp.
Prezydenta Rzplitej, mianowicie § 58, ustęp
końcowy rozp. Min. Spraw Wewn. z dn. 28.
6.1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 75, p. 433) wy-
rażnie mówi, że „gdy preliminarz główny
podlega zatwierdzeniu władzy nadzorczej,
zatwierdzenia tego wymagają zawsze preli-
minarze dodatkowe“.

Komunalny podatek od zaprotestowanych weksli.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta za-
pytuje, której gminie przypada komunalny
podatek od zaprotestowanych weksli, —
czy tej, która jest siedzibą organu, dokony-
ującego protestu, czy też gminie będącej
miejscem zamieszkania osoby, przeciwko
której dokonany jest protest weksłu.

Odpowiedź: Czynności, związane z pro-
testem weksli, składają się z następujących
elementów składowych: przedstawienia
weksłu do protestu, wezwania urzędu spo-
rządzającego protest, skierowanego do oso-
by, przeciwko której protest ma być doko-
nany i właściwego protestu, który ma miej-
sce dopiero w tym wypadku, gdy osoba,
która została wezwana do zapłacenia sumy
wekslowej nie uczyniła zadość wezwaniu
do niej wystosowanemu, względnie gdy jej
nie zastano, lub nie można było odnaleźć lo-

kalu jej przedsiębiorstwa, lub mieszkania (art. 85 rozp. R. P. z dnia 14.XI.1924 r. o prawie wekslowem, Dz. U. Nr. 100, poz. 926).

Stosownie do p. 2 art. 14 ustawy z dnia 11.VIII.1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747), podatek od zaprotestowanych weksli przypada tej gminie, w obrębie której dokonana została pierwsza z wymienionych czynności, mianowicie — gminie, na obszarze której przedstawiono weksel do protestu (t. zn., gdzie się mieści siedziba organu, dokonyującego protest), a nie gminie, w obrębie której dokonywane były dalsze czynności, związane z protestem weksłu.

Doręczanie przez magistrat miasta niewydziałonego nakazów płatniczych na żądanie wydziału powiatowego.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta za pytuje, czy obowiązany jest doręczać na żądanie wydziału powiatowego nakazy płatnicze, a o ile tak, to czy przysługuje miastu odpowiednie wynagrodzenie.

Odpowiedź: Stosownie do p. 2 art. 55 ustawy z dnia 11.VIII.1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747), powiatowe związki komunalne mogą ściągać podatki albo samodzielnie, albo przy pomocy gmin miejskich i wiejskich.

Postanowienie powyższe było interpretowane przez związki komunalne w ten sposób, że określono tylko sposób, w jaki wydziały powiatowe mogą ściągać swe podatki, t. j., że one mogą albo utrzymywać własnego sekwestratora, albo porozumieć się z magistratami i zarządami gmin i przy pomocy nich ściągać swe podatki.

Wątpliwości, jakie powstały na powyższym tle, zostały usunięte wyrokiem N. T. A. z dn. 7.II.1929 r. L. Rej. 2538/26 (patrz Nr. 26/27 „Przeglądu Samorządowego“ z dnia 10.VII.1929 r.), wydanym na skutek skargi Magistratu m. Puław na orzeczenie

wojewody lubelskiego w sprawie doręczania nakazów płatniczych na t. zw. specjalne opłaty drogowe i ściągnięcia wymienionych kwot z tytułu tych opłat. N. T. A. orzekł: że „w terminie ściągnięcia, mieści się niewątpliwie całokształt czynności, związanych z poborem danin komunalnych“, a zatem, — jak z tego wynika, — i doręczanie nakazów płatniczych. Całokształt bowiem wspomnianych czynności składa się z następujących elementów składowych:

- 1) wymiaru danin komunalnych,
- 2) doręczania nakazów płatniczych,
- 3) poboru, czyli inkasowania wymienionych danin,

4) egzekucji, t. j. przymusowego ściągnięcia nieuiszczonych w określonym terminie danin wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi.

Z przytoczonym wyrokiem N. T. A. pozostaje w zgodzie okólnik Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 19.II.1927 r. Nr. S. F. 824/27 w sprawie zasad poboru t. zw. specjalnych opłat drogowych, którym Ministerstwo wyjaśniło, że „na podstawie postanowień, zawartych w p. 2) art. 55 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, powiatowe związki komunalne mają prawo mocą własnej uchwały sejmiku (rady powiatowej) nałożyć na gminy wiejskie i miasta niewydziałone z powiatowego związku komunalnego obowiązek ściągnięcia podatków powiatowych“.

W związku z poruszoną w piśmie Magistratu sprawą wynagrodzenia za doręczenie nakazów płatniczych, przytaczamy poniżej ostatni ustęp wspomnianego okólnika, który brzmi: „Postanowienie to nie przesądza kwestji wynagrodzenia gmin przez powiatowy związek komunalny za wykonanie określonych czynności. Sprawa wysokości wynagrodzenia powinna być pozostawiona porozumieniu gminy z powiatowym związkiem komunalnym; możnaby się w tym względzie wzorować na zasadach, wypowiedzianych w art. 43 powiatowej ustawy“.

Nadmieniamy, że dla sprawy poruczenia

przez powiatowe związki komunalne zarządom gmin miejskich i wiejskich ściągania ich danin (oczywiście za obustronnie umówionem wynagrodzeniem) jest obojętne, czy przekazują one całokształt czynności, związanych ze ściąganiem tych danin, czy też niektóre z tych czynności (np. doręczanie nakazów płatniczych), bowiem jak to wynika z postanowienia p. 2 art. 55 ustawy z dnia 11.VIII.1923 r., sprawa ta należy do swobodnego uznania powiatowych związków komunalnych.

Wykładanie do wglądu publicznego budżetów dodatkowych.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta zapytuje, czy dodatkowy preliminarz budżetowy podlega obowiązкови wyłożenia do przeglądu publicznego.

Odpowiedź: Sprawa wykładania do wglądu głównych preliminarzy budżetowych została wyraźnie unormowana przez obowiązujące ustawodawstwo i nie nastęrcza najmniejszych wątpliwości.

Co się zaś tyczy sprawy wykładania do wglądu budżetów dodatkowych, to nie została ona rozstrzygnięta w sensie pozytywnym, wzgl. negatywnym zarówno w rozporządzeniu Prezydenta R. P. z dn. 1. VI.1924 r. o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne (Dz. Ust. Nr. 51 poz. 522), jak i rozporządzeniu wyk. Min. Spraw Wewn. z dn. 28. VI.126 r. (Dz. Ust. Nr. 75 poz. 433).

Interpretacja gramatyczna odnośnych postanowień przytoczonych rozporządzeń prowadzi do wniosku, że obowiązek wyłożenia do wiadomości publicznej dotyczy tylko głównego preliminarza budżetowego, gdyż zawarte one są w paragrafach (§ 2 rozp. Prezydenta R. P. i §§ 53 i 59 rozp. Min. Spraw Wewn.), które traktują wyłącznie o głównym preliminarzu budżetowym. Poza tem ust. II. § 52 rozp. Min. Spraw Wewn., rozciągający z pewnością zresztą zmianami, na budżet dodatkowy postanowienia, odnoszące się do budżetu

głównego dotyczy tylko technicznej strony sporządzania budżetu, z czego należałoby wnioskować, że wszelkie pozostałe postanowienia odnośnie budżetu głównego nie mają zastosowania do budżetu dodatkowego.

To niewyraźne stanowisko, zajęte przez ustawodawcę w omawianej sprawie spowodowało, że w praktyce część związków komunalnych wyklada do wglądu tylko główne preliminarze budżetowe, zaś dodatkowo przesyła bezpośrednio po uchwaleniu ich przez organa uchwalające do zatwierdzenia władzom nadzorczym, które nie zwracają uwagi na brak wzmianki w sprawozdaniu, przy którym preliminarz jest im przedkładany, o wyłożeniu do wglądu publicznego.

Na podstawie interpretacji logicznej odnośnych postanowień przytoczonych rozporządzeń dochodzimy do wręcz przeciwnego wniosku.

Wyłożenie preliminarza budżetowego ma na celu umożliwienie przeglądania go i wnoszenia zarzutów i spostrzeżeń przez zainteresowanych, t. j. przez płatników danin komunalnych. Zarzuty i spostrzeżenia dotyczyć mogą i powinny zarówno strony dochodów budżetu, która w naszych związkach komunalnych w lwiej części opiera się na daninach komunalnych, nakładanych przez gminy na swych obywateli, jak również strony wydatków, przewidujących cel i sposób zużytkowania funduszy gminnych.

Uprawnienie to straciłoby jednak wiele na znaczeniu, gdyby się ograniczało do budżetu głównego, nawet w tych wypadkach, gdy budżet dodatkowy nie przewiduje nowych danin publicznych, bowiem — jak wyżej podkreśliliśmy — płatnik danin komunalnych jest zainteresowany w równym stopniu w wysokości obciążenia temi daninami i w sposobie zużytkowania funduszy gminnych.

Brak podkreślenia przez ustawodawcę sprawy wykładania do wglądu budżetów dodatkowych ma swe źródło niewątpliwie w tem, że ustawodawca, kładąc wielki na-

cisk na dokładność przewidywania przy preliminowaniu poszczególnych pozycji budżetu głównego zarówno po stronie wydatków, jak i dochodów, i konieczność pełnego zrealizowania budżetu, uważał za stosowne wyznaczyć budżetowi dodatkowemu skromną rolę czynnika korygującego główny plan gospodarczy gminy.

Życie jednak, które nie da się wcisnąć w sztywne ramy przepisów prawnych, rozsądziło niebawem te ramy i spowodowało konieczność sporządzania nieraz nawet dwóch i trzech budżetów dodatkowych, które rozmiarami swymi dorównywały często budżetom głównym.

Wobec takiego stanu rzeczy niewykładanie budżetów dodatkowych celem umożliwienia płatnikom danin komunalnych wnoszenia zarzutów i sposrżeń byłoby sprzeczne z zamiarem ustawodawcy, który chciał umożliwić płatnikom danin komunalnych dokonywanie krytycznej oceny całości, a nie części gospodarki gminnej, a tem samem godziłoby w podstawy praworządności związków komunalnych.

Obowiązek wyłożenia do wglądu publicznego tylko budżetu głównego sprowadziłoby cel, w jakim budżet jest wykładany — częściowo do fikcji, gdyż najistotniejsze pozycje mogłyby być realizowane bez kontroli płatników danin komunalnych w budżetach dodatkowych.

Jak nam wiadomo Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło w kilku konkretnych wypadkach związkom komunalnym uwagę na konieczność wykładania do wglądu również budżetów dodatkowych.

Kompetencje Rady i Zarządu K. K. O.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta zażytuje, jakie są kompetencje rady i zarządu K. K. O. w zakresie przyznawania pracownikom Kasy remuneracji za ponadobowiązkowe prace, w zakresie mianowania i zwalniania pracowników, oraz, czy rada może odwołać zarząd i naczelnika kasy przed upływem kadencji według swego uznania,

Odpowiedź: 1) Według p. o § 9 wzorowego statutu dla komunalnych kas oszczędności (Załącznik do § 20 rozp. Min. Spr. Wewn. i Min. Skarbu z dn. 26.III. 1928 r., Dz. Ust. Nr. 44, poz. 424) do kompetencji rady należy ustanawianie wynagrodzenia stale w kasie zatrudnionych członków zarządu kasy, oraz ewentualne przyznawanie remuneracji dla członków zarządu i pracowników (funkcjonariuszów) kasy za prace ponadobowiązkowe. Uprawnienie to przysługuje radzie oczywiście i wówczas, gdy uchwalony przez nią budżet zawiera kredyt na wspomniane remuneracje, gdyż istnienie takiego kredytu w budżecie nie przesądza jeszcze sprawy wypłacenia pracownikom tej remuneracji.

Remuneracja za ponadobowiązkowe prace może być wypłacona pracownikom dopiero wówczas, gdy prace takie miały miejsce i to niezależnie od istnienia odnośnego kredytu w budżecie.

2) Zgodnie z p. n § 9 statutu wzorowego, do zakresu działania rady należy m. in. „ustalenie rodzaju i ilości stanowisk służbowych w administracji kasy, oraz wysokości uposażeń przywiązanych do ustalonych stanowisk, mianowanie płatnych kierowników biur i dyrektorów kasy“. W myśl zaś postanowień p. g § 17 tego statutu, do kompetencji zarządu należy: „mianowanie pracowników (funkcjonariuszów) kasy na ustalone przez radę kasy stanowiska służbowe w tych przypadkach, w których to mianowanie nie jest zastrzeżone radzie, jakoteż przyjmowanie i oddalanie pracowników kontraktowych“.

Z przytoczonych postanowień wynika, że do rady kasy należy uchwalanie statutu etatu stanowisk służbowych oraz mianowanie płatnych kierowników biur i dyrektorów kasy, do zarządu zaś należy mianowanie pracowników kasy na przewidziane w wspomnianym statucie stanowiska, z wyjątkiem płatnych kierowników biur i dyrektora kasy, jak również przyjmowanie i oddalanie pracowników kontraktowych.

3) Przytoczone na wstępie przepisy

rozp. Min. Spr. Wewn. i Min. Skarbu nie dają podstawy do odwoływania bez uzasadnionego powodu zarządu i naczelnika kasy przed terminem, na jaki zostali oni wybrani. W ust. II § 9 rozporządzenie to postanawia, że „poszczególni członkowie rady i zarządu kasy ulegają zawieszeniu w czynnościach i tracą mandat w tych przypadkach i z temi skutkami, co członkowie organu stanowiącego związku poręczającego kasy“.

O ile więc uchwała rady jest sprzeczna z tem postanowieniem, naczelnik kasy może, opierając się na § 19 statutu, wnieść sprzeciw od tej uchwały.

Wypłacanie odszkodowania za doręczenie pism sądowych.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta za-
pytuje, czy brak nomenklatury sekcji w
wykazie doręczonych przez magistrat pism

sądowych może stanowić podstawę do odmówienia wypłaty należnego miastu odszkodowania.

Odpowiedź: Niewskazanie w wykazie doręczonych przez magistrat wezwań sądowych nomenklatury sekcji, na które podzielone są wydziały sądów okręgowych, nie może stanowić podstawy do odmówienia wypłacenia magistratowi należnego odszkodowania.

Brak nomenklatury sekcji utrudni sprawdzenie zgodności wykazu, przedstawionego przez magistrat z rzeczywistym stanem rzeczy, jednak nie uniemożliwi go, skoro wykaz zawiera; daty doręczeń, numery wezwań (spraw) i nazwiska z imionami adresatów.

Magistrat w tej sprawie winien się zwrócić do Prezesa Sądu Apelacyjnego z odpowiednim przedstawieniem i prośbą o wydanie właściwych zarządzeń.

Biblijografia.

Przewodnik po Włocławku. Wydawnictwo Miejskiego Komitetu Regionalnego we Włocławku, 1931 r. str. 48, oraz plan miasta.

Wobec wyczerpania wydanych w 1911 r. i w 1922 r. przewodników po Włocławku, Komitet Regionalny wydał nowy przewodnik, zawierający zarys dziejów miasta, opis zabytków, pomników, muzeów, przedsiębiorstw i urzędzeń miejskich, informacje dla podróżnych, oraz opis bliższych i dalszych okolic miasta. W formie zwięzłej, lecz wyczerpująco, podane zostały w przewodniku najważniejsze wiadomości o mieście i okolicy. Przewodnik zdobit liczne ryciny.

Wydawnictwo cechuje wielka staranność zarówno o treść, jak i o formę zewnętrzną.

Sprawozdanie z I Zjazdu Samorządowego Województwa Lwowskiego, wydawnictwo

Lwowskiego Wydziału Wojewódzkiego, Lwów 1931 r.

Książka ta zawiera 264 str. druku, 25 tablic i wykresów oraz liczne tabele statystyczne w tekście i stanowi szczegółowe sprawozdanie z I Zjazdu Samorządowego wojew. lwowskiego, o którym to Zjeździe zamieściliśmy wzmianki w „Samorządzie Miejskim“ Nr. 4 z 15.II b. r. str. 245 i Nr. 5 z 1.III b. r. str. 258. Poza dokładnym sprawozdaniem z przebiegu obrad plenarnych i komisyjnych książka zawiera następujące referaty, wygłoszone na plenum Zjazdu i na komisjach:

R. Tejszerski — Samorząd terytorjalny województwa lwowskiego w świetle cyfr,
J. Bek — Stan i potrzeby samorządu ziemskiego wogóle, oraz w zakresie finansów komunalnych, dr. S. Uhma — Istota, zadania i niedomagania Kom. Kas. Oszcz., M. Ulam — Zagadnienie budownictwa mieszk.

kaniowego Wschodniej Małopolski a samorząd terytorjalny, A. Stebnicki — Rola samorządu w pracy społeczno oświatowej, Z. Truszkowski — Cele i zadania Powsz. Zakł. Ubezp. Wzajemn., stosunek jego do samorządu i wyniki działalności na terenie woj. lwowskiego, W. Gołuchowski — Stan faktyczny obrony przeciwpożarowej na terenie woj. lwowskiego, Cz. Peche — Najaktualniejsze zagadnienia gospodarcze doby obecnej, inż. J. Bryliński — Gospodarka na drogach samorządowych i państwowych na obszarze woj. lwowskiego, dr. K. Płatowski — Statutowe zadania Banku Gosp. Krajowego, St. Pastuszyński — Gospodarka finansowa związków komunalnych, K. Janowicz — Wnioski i uwagi Izby Skarbowej I we Lwowie do Zjazdu Samorząd. woj. lwowskiego, dr. Jerzy Metzger — Współdział samorządów terytorjalnych w popieraniu rozwoju przemysłu domowego i ludowego, St. Gnatkowski — Wytyczne w popieraniu rolnictwa na r. 1931/32, K. Łuszczewski — Koordynacja wszelkich czynników, pracujących nad podniesieniem rolnictwa w powiecie, inż. J. Tędziagolski — Organizacja pracy rolniczej na Wołyniu, B. Młodzianowski — Współdziałanie czynników samorządowych przy przebudowie ustroju rolnego, inż. St. Nowicki — Spółdzielczość rolnicza w woj. lwowskim, dr. Wł. Miecik — Urządzenie rzeźni i targowisk w woj. lwowskim, inż. L. Krasucki — O potrzebie budowy wodociągów i kanalizacji w gminach miejskich, uzdrowiskach i gminach wiejskich, dr. E. Doliński — Nowe projekty uzdrowotnienia wsi i małych miast na terenie międzynarodowym, dr. W. Majewski — Zagadnienia samorządowej służby zdrowia, dr. Fr. Szkoziński — Obecny stan opieki społecznej na terenie woj. lwowsk. i plan pracy na przyszłość, inż. L. Krasucki — O produkcji wikliny i należytem utrzymaniu kęp wiklinowych nad rzekami oraz inż. E. Hillbricht — Propaganda ruchu turystycznego.

Jak z powyższego wynika, na Zjeździe poruszono różne zagadnienia samorządu wszystkich stopni. Praca i uchwały Zjazdu

mają znaczenie nie tylko lokalne, jakby wynikało z nazwy Zjazdu, lecz ogólne, i zaznajomienie się z przebiegiem i wynikami Zjazdu jest wskazaniem dla każdego działacza samorządowego.

„Mały Rocznik Statystyczny 1931“. Ukazał się w druku Mały Rocznik Statystyczny, którego nakład zeszlazoroczny, wyczerpany w krótkim czasie, spopularyzował pożyteczne to wydawnictwo i udowodnił jego potrzebę w szerokich kołach publiczności. Podręcznik ten, dążący do zgrupowania możliwie wszechstronnych informacji, daje całokształt wiadomości o Polsce, uzupełniając je najbardziej charakterystycznymi liczbami porównawczymi z innych krajów. Mały Rocznik Statystyczny 1931 r. przedstawia zatem pełen obraz życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego Polski. Zaleca go przejrzysty i łatwo zrozumiały układ 308 tablic, dodany na końcu alfabetyczny skrowidz rzeczowy, mapka Rzeczypospolitej Polskiej, dogodny format, trwała oprawa i bardzo niska cena, umożliwiającą nabycie tego niezbędnego informatora o Polsce uczniom szkół średnich i wyższych.

„Wiadomości Statystyczne“. Wyszedł z druku zeszyt 16 Wiadomości Statystycznych, wydawnictwa G. U. Stat., ukazującego się w językach polskim i francuskim 3 razy na miesiąc. Zeszyt 16 Wiadomości Statystycznych z 5.6.1931 r. zawiera w tablicach i wykresach ostatnie dane, dotyczące: stanu gospodarczego Polski oraz państw zagranicznych w zakresie produkcji, handlu, komunikacji, cen, pracy, zrzeszeń gospodarczych, kredytu demografii i zdrowotności oraz dział: różne.

Wiadomości Statystyczne są żywym odbiciem naszego życia państwowego i społecznego zasługującym również ze względu

na swą aktualność na uwagę kół interesowanych.

J. Krzyczkowski i Z. Sobierańska: **Przyczynki do poznania stosunków kredytowych wśród drobnej własności rolnej w województwach środkowych i wschodnich.** Warszawa, 1931, str. 166, Instytut Gospodarstwa Społecznego.

Praca ta składa się z 3 części, w pierwszej omawiają autorzy znaczenie badań ankietowych o stosunkach kredytowych na wsi, w drugiej przedstawione zostały stosunki wśród drobnej własności w woj. środkowych, a w trzeciej stosunki kredytowe panujące na Kresach Wschodnich.

Badania oparto na danych, otrzymanych bezpośrednio od zainteresowanych.

„**Sprawozdanie komisji międzyministerjalnej do zbadania zagadnień turystycznych za czas 1928 — 1931 r.**” Książka ukazała się nakładem Ministerstwa Skarbu. Str. 171, r. 1931. W Polsce turystyka jest dotychczas ujemną pozycją w bilansie płatniczym i nie jest zupełnie wykorzystana, ani jako źródło rozwoju życia gospodarczego, ani jako środek niezbędny dla nas propagandy, mimo, że Polska, jako państwo nowopowstałe, jest sama przez się obiektem ciekawym dla obcych, a nadto posiada wszelkie warunki naturalne rozwoju turystyki, jak również b. różnorodne tereny turystyczne, miejscowości klimatyczne i zabytki historyczne, architektoniczne i kulturalne, nieznane i niedoceniane za granicami.

Inż. Z. Dunin-Markiewicz: „**Polska i jej dostęp do morza**”. Nakładem Ligi morskiej i kolonjalnej w Warszawie.

Poglądowa, przejrzysta i doskonale zredagowana broszura, której autor przedstawił kwestję naszego dostępu do morza w

świecie historycznym, etnograficznym i gospodarczym. Broszura szeregiem niezbitych danych liczbowych i przejrzystych tablic, zbija wywody naszych wrogów o rzekomej niemieckości ziem pomorskich. Jako taka jest cennym materiałem informacyjnym i propagandowym tak w kraju, jak zagranicą.

Nr. 4 — 5 (podwójny) „**Buchaltera Polskiego**”, organu pol. Zw. zaw. buchalterów - rzeczoznawców i buchalterów - bilansistów, zawiera następujące artykuły: „**Mierzenie tempa funkcji administracyjnych**” przez K. Orszulika, „**Bilanse dzienne**” przez L. Dudzińskiego, „**Kontrola budżetowa**” przez A. T., „**Tajemnica przedsiębiorstwa**” przez J. Gr., „**Podatek dochodowy od uposażeń**” przez J. Gr., „**Zarys podwójnej rachunkowości rolnej**” (c. d.) przez Bol. Jaxa-Chamca, „**II-gi wszechpolski zjazd buchalterów**”, „**Z życia Związku**” i „**Książki nadesłane**”.

„**Handel zagraniczny**” Rzeczypospolitej Polskiej i w. miasta Gdańska, wyszedł z druku nakładem Głównego Urzędu Statystycznego zeszyt 4 za kwiecień 1931 r., z uwzględnieniem obrotów handlowych przez Gdańsk i Gdynię w miesiącu kwietniu 1931 roku, oraz w okresie od I — IV 1931 i od I — IV 1930 r. Według ustalonej metody i kolejności miesięcznik zawiera dane, dotyczące handlu zagranicznego Polski z poszczególnymi krajami oraz przegląd ogólny i szczegółowy przywozu i wywozu według grup towarów.

BIBLIJOGRAFJA ZAGRANICZNA

„**Neues Bauen in der Welt.** Firma wydawnicza Schroll et Co w Wiedniu, wydała ostatnio pracę traktującą o najnowszych budowlach w różnych krajach. Praca ta powstała pod kierunkiem Józefa Gautnera, dyrektora czasopisma „Das neue Frank-

furt“, t. II „Amerika“, t. III „Frankreich“. Cena 3 tomów wynosi Mk. 42.50 czyli około 95 zł.

„Die Verwaltungsorganisation der Weltstädte Paris, London, New York, Wien“. Instytut nauk komunalnych w Berlinie (Kommunalwissenschaftlicher Institut an der Universität Berlin) przystąpił do wydawnictwa, omawiającego ustroj miejski wielkich miast różnych krajów. Ustrojowi każdego z miast wymienionych w tytule, poświęcony jest rozdział osobny, w którym omówiona jest organizacja władz miejskich i zakres ich działania, obejmujący również i przedsiębiorstwa miejskie. Cena zesz. I wynosi zł. 14.95.

„What is the Maximum Life of Cast Iron Water Pipe? Czasopismo amerykańskie „Water Works Engineering“ umieściło w numerze lipcowym 1930 r. artykuł, w którym omówiono maksymalną trwałość wodociągowych rur żeliwnych. Autor artykułu Burt B. Hodgman, twierdzi, że tego rodzaju rury służyć mogą po kilkaset lat. Twierdzenie swoje opiera na przykładzie Wersalu, gdzie dotychczas działają rury wodociągowe żeliwne, założone na rozkaz Ludwika XIV.

„Les méthodes modernes d'éclairage“ — J. Wetzel. Książka pod powyższym tytułem

zajmuje się techniką racjonalnego zużycia światła, a więc oświetleniem domów, fabryk, sklepów, dróg publicznych. Ostatni artykuł poświęcony jest dekoracji i reklamom świetlnym. Cena wyd. drugiego wynosi 22 frs. francuskie.

„Stand des Strassenbaues in Deutschland unter besonderer Berücksichtigung seiner Hauptstadt Berlin“. Czasopismo niemieckie „Rundschau für Kommunalbeamte“ w numerze z 17 maja 1930 r. zamieściło tekst referatu prof. Ehlgötza z Berlina. — Referat ten poświęcony jest zagadnieniu budowy dróg w Niemczech ze specjalnym uwzględnieniem Berlina. W referacie autor specjalny nacisk położył na potrzebę budowy dróg, specjalnie dostosowanych do coraz więcej wzmagającego się ruchu pojazdów mechanicznych.

„Le Crédit Foncier de France et les prêts communaux“. P. Jean Raoult zamieścił w numerze styczniowym czasopisma „La Vie Communale et Départementale“, artykuł, omawiający warunki, na jakich gminy, departamenty i instytucje publiczne, mogą otrzymywać pożyczki z „Crédit Foncier“, który gra rolę Kasy Komunalnej. Według obliczeń na 31 grudnia 1929 r. Crédit Foncier w ciągu lat 70 udzielił gminom 78.985 pożyczek na łączną sumę 11 miliardów, 147 milionów, 802.652,21 franków.

OD ADMINISTRACJI.

Wobec reklamowania przez niektórych prenumeratorów braku Nr. 24 „Samorządu Miejskiego“ z 1930 r. wyjaśniamy, iż wskutek omyłki w oznaczeniu pierwszych numerów w 1930 r. Nr. 24 wogóle się nie ukazał, pomimo nieprzerwanego wydawania pisma. Dnia 15 grudnia 1930 r. ukazał się Nr. 23 (według kolejności numerów), a dnia 1 stycznia 1931 r. wydaliśmy, jak należało, Nr. 1 z r. b.

Zaznaczamy, iż wiele numerów „Samorządu Miejskiego“ z 1930 i lat poprzednich jest wyczerpanych i dlatego ewent. reklamacje, lub załatwiania tych numerów nie mogą być załatwiane.

czes. 3099/11/13.

M I A S T A

POPIERAJCIE PISMO ZWIĄZKOWE

„SAMORZĄD MIEJSKI“

I NIE ZAPOMINAJCIE DOSTARCZAĆ MU PŁATNYCH
OGŁOSZEŃ O KONKURSACH, PRZETARGACH I T. P.,
DO CZEGO ZRESZTĄ OBOWIĄZUJE WAS UCHWAŁA
—:—:—:— ZARZĄDU ZWIĄZKU —:—:—:—

OD ADMINISTRACJI

W ostatnich dniach maja rozesłaliśmy przypomnienie o wpłacanie prenumeraty, obliczonej do dnia 31 marca 1932 r. Administracja „Samorządu Miejskiego“ ustaliła kwoty obciążające prenumeratorów z tytułu prenumeraty pisma do dnia 31 marca 1932 r. z tego względu, iż obecnie okres budżetowy „Samorządu Miejskiego“ został dostosowany do okresu budżetowego związków komunalnych i Związku Miast Polskich.

Sądzymy, iż dla miast również będzie wygodniejsze ustalanie kwot, należnych za prenumeratę „Samorządu Miejskiego“, na koniec okresu budżetowego.

Ze względu na bardzo poważną ogólną sumę zaległości prenumeraty, prosimy wszystkich prenumeratorów, którzy przypomnienie otrzymali, o jaknajrychlejsze przekazanie kwot wymienionych.

POLSKIE BIURO HANDLOWE I PARCELACYJNE

WŁ. **JAN BOGACKI**

Warszawa, Plac Żelaznej Bramy 3/4, tel. 409-84.

PRZEPROWADZA PARCELACJE MAJĄTKOWE, POMIARY,
PLANY ORAZ WYKONYWA WSZELKIEGO RODZAJU BUDOWLE.
SPECJALNOŚĆ DOMKI W MIEJSCOWOŚCIACH LETNISKOWYCH
2 — 5 IZBOWE

Na specjalne zamówienie wykonywa w krótkim terminie i na
przystępnych warunkach. Dostarcza **materiały budowlane** oraz
węgiel, koks i t. p.

PO CENACH KONKURENCYJNYCH.

ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

podaje do wiadomości Magistratów, Wydziałów Powiatowych
i innych urzędów zainteresowanych, iż

Projekt miejscowych przepisów budowlanych

z komentarzami naczelnika wydziału Min. Rob. Publ.
G. Szymkiewicza

Jest już na wyczerpaniu.

Pozostałe egzemplarze w cenie: 6 zł. z komentarzami, 3 zł. bez
komentarzy (nie licząc kosztów przesyłki) zamawiać należy w biu-
rze Związku Miast Polskich, **Warszawa, Al. Ujazdowskie 47.**

U W A D Z E

Wydziałów Powiatowych, Magistratów i Gmin Wiejskich

POLECAMY :

kartoteki szufladowe systemu Kierownika Biura Adresowego Magistratu miasta st. Warszawy p. S. Korzeniowskiego, które posiadamy stale do sprzedaży.

Kartoteki te zastosowano w Biurze Adresowym miasta stoł. Warszawy.

Ze względu na praktyczność i taniość uznane zostały przez Min. Spraw. Wewn. jako nadające się do użytku nawet najmniejszych gmin wiejskich, jak również magistratów oraz biur adresowych miast większych.

Kartoteka opracowana jest specjalnie dla celów ewidencji i kontroli ruchu ludności (przechowywanie wzorów 1, 2, 3, 4, 3a, 4a, 11 i 12).

Kartoteki do kart rodzinnych (wzór 7) w opracowaniu. Do większych urzędzeń zastosowane będą kartoteki wieloszufladowe, szafkowe wraz ze specjalnymi przystosowanymi stołami operacyjnymi.

Kartoteka wyrabiana jest z metalu - blachy nierdzewiącej, zaopatrzona w suwak i specjalne zamknięcie.

Zamówienia urzędzeń kartotekowych dla większych instytucji wykonane będą pod kierownictwem p. S. A. Korzeniowskiego.

Jednocześnie zwracamy uwagę, iż do racjonalnego operowania kartkami w kartotece są niezbędne palce gumowe w które możemy zaopatrzyć wszystkich interesowanych po skompletowaniu większych ilości zapotrzebowań. Prosimy zatem o nadsyłanie zapotrzebowań w tuzinowych ilościach.

Palec gumowy chroni kartkę od niszczenia oraz ułatwia manipulowanie kartkami w kartotece.

**ZAPYTANIA ORAZ ZAMÓWIENIA PROSIMY KIEROWAĆ
POD ADRESEM:**

**SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY
WARSZAWA, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 13.**